



# OBYWATELSKI MONITORING SĄDÓW 2012/2013

Raport z realizacji projektu

pod redakcją Bartosza Pilitowskiego  
i Stanisława Burdzieja



Fundacja  
Court  
Watch  
Polska

# OBYWATELSKI MONITORING SĄDÓW 2012/2013



Fundacja  
Court  
Watch  
Polska

Projekt graficzny, skład i łamanie: Michał Popiela

Zdjęcia na okładce: Michał Popiela, siedziba Sądu Okręgowego w Warszawie

Redakcja: Bartosz Pilitowski i Stanisław Burdziej

Korekta: Ewelina Janiaczyk

Druk: Pracownia Sztuk Plastycznych, sp. z o.o.

Wydruk niniejszej publikacji został sfinansowany  
z grantu Fundacji im. Stefana Batorego.



**FUNDACJA  
BATOREGO**

IM. STEFANA

© Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons  
Uznanie autorstwa 3.0 Polska

ISBN 978-83-934081-4-6

Toruń 2013



Fundacja  
Court  
Watch  
Polska

ul. Moniuszki 5/8  
87-100 Toruń  
[www.courtwatch.pl](http://www.courtwatch.pl)

# **OBYWATELSKI MONITORING SĄDÓW 2012/2013**

Raport z realizacji projektu

pod redakcją Bartosza Pilitowskiego  
i Stanisława Burdzieja



# SPIS TREŚCI

<b>WSTĘP. ALIENACJA CZY DIALOG? TRZECIA WŁADZA A SPOŁECZNE POCZUCIE SPRAWIEDLIWOŚCI.....</b>	<b>9</b>
<b>RELACJA Z KONFERENCJI ALIENACJA CZY DIALOG?TRZECIA WŁADZA A SPOŁECZNE POCZUCIE SPRAWIEDLIWOŚCI.....</b>	<b>13</b>
List Ministra Sprawiedliwości Marka Biernackiego do uczestników konferencji „Alienacja czy dialog? Trzecia władza a społeczne poczucie sprawiedliwości” .....	17
Perspektywa Strategii Systemu Wymiaru Sprawiedliwości .....	21
Dialog trzeciej władzy z opinią publiczną – perspektywa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury .....	25
<b>METODOLOGIA MONITORINGU .....</b>	<b>29</b>
Opis narzędzia badawczego .....	29
Doskonalenie narzędzia badawczego.....	30
Wpływ obserwatorów na przedmiot badań .....	30
Zbiór danych .....	32
<b>WYNIKI OBSERWACJI POSIEDZEŃ SĄDOWYCH.....</b>	<b>37</b>
Przestrzeganie zasady jawności.....	38
Dostęp publiczności do rozpraw i posiedzeń .....	39
Zastrzeżenia do obecności publiczności i robienia notatek.....	41
Wyłączenie jawności w trakcie rozprawy .....	43
Krytykowanie na rozprawach obserwatorowi Fundacji Court Watch Polska .....	44

Wypraszenie publiczności z rozpraw i posiedzeń jawnych .....	45
Wymaganie od publiczności zaświadczeń lub uzyskania zgody .....	47
Zastrzeżenia do robienia notatek .....	48
Praktyczne przestrzeganie prawa do rzetelnego procesu .....	49
Przebywanie prokuratorów i pełnomocników w salach poza rozprawą .....	49
Bezstronność .....	54
Sposób protokołowania .....	58
Organizacja pracy .....	61
Jak często posiedzenia umieszczone na wokandzie nie odbywają się? .....	61
Jak często ktoś czeka na posiedzenie, które się nie odbywa? .....	61
Punktualność i przyczyny opóźnień .....	62
Obserwowane przyczyny opóźnień .....	71
Traktowanie uczestników rozpraw .....	72
Krzyżenie i niekulturalne uwagi pod adresem uczestników .....	73
Reakcje na obecność publiczności .....	79
Reakcje na niewłaściwe zachowanie uczestników .....	80
Przykłady zachowań budujących autorytet sądów .....	82
<b>WYNIKI OBSERWACJI INFRASTRUKTURY SĄDÓW .....</b>	<b>87</b>
Ogólny obraz infrastruktury sądów w Polsce .....	88
Oznaczenie budynków .....	89
Dostępność budynku dla osób niepełnosprawnych .....	91
Ochrona budynku .....	97
Praktyka legitymowania osób wchodzących do sądu .....	98
Urządzenia do wykrywania metalu i ich wykorzystanie .....	100
Obsługa ze strony pracowników sądu .....	103
Biuro Obsługi Interesantów .....	103
Uzyskanie prostej informacji w sekretariacie .....	106
Noszenie identyfikatorów .....	113
Spontaniczna pomoc .....	116
Techniczne warunki dostępu do informacji .....	119
Tablice informacyjne .....	119

Czytelność wokandy .....	121
Warunki wglądu do akt.....	124
Toalety dla interesantów .....	126
Podsumowanie.....	132
<b>SUMMARY OF FINDINGS .....</b>	<b>133</b>
<b>TABLE OF CONTENTS.....</b>	<b>137</b>
<b>SPIS TABEL I WYKRESÓW .....</b>	<b>141</b>
<b>ZAŁĄCZNIKI.....</b>	<b>145</b>
<b>ABOUT COURT WATCH POLAND FOUNDATION.....</b>	<b>151</b>
Dane kontaktowe / Contact details .....	152





*Bartosz Pilitowski*  
*Stanisław Burdziej*

## **WSTĘP. ALIENACJA CZY DIALOG? TRZECIA WŁADZA A SPOŁECZNE POCZUCIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Już po raz trzeci prezentujemy wyniki obywatelskiego monitoringu sądów. Niniejsze opracowanie jest podsumowaniem obserwacji kilku tysięcy rozpraw, jakich na przestrzeni ostatniego roku – od lipca 2012 do lipca 2013 – dokonało 450 współpracujących z Fundacją wolontariuszy. Ich zadaniem, podobnie jak w latach ubiegłych, była rekonstrukcja doświadczeń Polaków z kontaktów z sądem przede wszystkim w zakresie jawności postępowań, dostępności informacji, podstawowych praw uczestników postępowania, a także dostępności i stanu infrastruktury budynków sądowych.

Aktualnie trwają konsultacje społeczne nad opracowaną w Ministerstwie Sprawiedliwości strategią wymiaru sprawiedliwości do roku 2020. Mamy nadzieję, że spostrzeżenia obserwatorów Fundacji dostarczą wszystkim stronom, uczestniczącym w pracach nad strategią, wiedzy o tym, jak polskie sądy postrzegane są przez tych, którym mają służyć. W aktualnej, roboczej wersji strategii znaczny nacisk położono m.in. na „optykę kliencką”, a więc ukierunkowanie na obywatela, wynikające ze słusznego założenia, iż „realnym beneficjentem i odbiorcą reform wymiaru sprawiedliwości jest zawsze obywatel”. Choć nie jesteśmy przekonani, iż użyte określenie („optyka kliencka”) należy do najbardziej trafnych, zgadzamy się, że w dyskusjach nad naprawą (czy poprawą) sądowego wymiaru sprawiedliwości dotychczas brakowało głosu obywateli. Symptomatyczny w tym zakresie był dla nas IV Okrągły Stół dla Sądownictwa, zorganizowany przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” w listopadzie 2012 roku. Mimo iż jeden z paneli zatytułowano „Udział obywateli w wymiarze sprawiedliwości – dyskusja”, na sali zabrakło obywateli (jeśli pominąć ich jedynego reprezentanta – postą), zaś dyskusja obracała się wokół kwestii takich jak wynagrodzenia, nowelizacja ustawy o sądach powszechnych czy inne zmiany legislacyjne.

Realizowany przez Fundację od trzech lat program Obywatelskiego Monitoringu Sądów wyrasta z przekonania, iż taki stan rzeczy jest na dłuższą metę nie do utrzymania. Naszym zdaniem, większe zaangażowanie obywateli na różnych poziomach – np. w postaci korzystania z prawa do obecności na salach rozpraw w charakterze publiczności, czy współpracy organizacji pozarządowych z sądami w zakresie opracowania sensownych alternatyw dla kary pozbawienia wolności – pozwoli nie tylko na zmianę *wizerunku* sądów w polskim społeczeństwie (byłby to cel o wiele zbyt mało ambitny), lecz także na eliminację szeregu dysfunkcji oraz upowszechnienie dobrych praktyk, a w efekcie – *poprawę funkcjonowania* wymiaru sprawiedliwości.

Obserwowany od lat deficyt zaufania Polaków do sądów nie jest, naszym zdaniem, jedynie przejściowym kryzysem, który da się przezwyciężyć poprzez serię usprawnień proceduralnych. Skrócenie czasu postępowań karnych, uproszczenie prawa, uspojnienie orzecznictwa, eliminacja uciążliwych i łatanie dziurawych procedur – to wszystko ważne cele, ale ich realizacja nie wystarczy do zapewnienia społecznego autorytetu trzeciej władzy w dłuższej perspektywie. Jesteśmy dziś bowiem świadkami głębszych przemian postawy obywateli wobec władzy – także sądowniczej. Rosną oczekiwania, rośnie świadomość praw przysługujących obywatelom demokratycznego państwa – jak choćby prawa do informacji. W dyskursie nauk społecznych mówi się o narastającej „refleksyjności”, przejawiającej się, między innymi, w stałym monitorowaniu i poprawie efektywności instytucji czy praktyk społecznych. Liczne obszary życia społecznego, do tej pory wyłączone z logiki rynku i cieszące się autonomią – takie jak sądownictwo, medycyna czy nauka – w coraz większym stopniu muszą legitymować się dzięki efektywności, przejrzystości i sprawnej komunikacji z opinią publiczną. Monitoring, taki jak ten, którego wyniki prezentujemy w niniejszym raporcie, to ważna informacja zwrotna, bez której dziś trudno myśleć o poprawie czy utrzymaniu jakości funkcjonowania wszelkich organizacji. Dawno zrozumiały to przedsiębiorstwa działające na rynku; czas by elementy tego myślenia przeniknęły także do innych dziedzin, do tej pory takiej informacji zwrotnej w dużej mierze pozbawionych.

## WPLYW MONITORINGU

Trzeci cykl Obywatelskiego Monitoringu Sądów był nie tylko rekordowy pod względem liczby zaangażowanych obserwatorów i liczby zebranych obserwacji. Dzięki regularnemu odwiedzaniu przez licznych wolontariuszy tych samych sądów dysponujemy danymi, które umożliwiają analizę zmian wartości wskaźników w czasie. To z kolei pozwala na ocenę zmian postaw i zwyczajów sędziów, a z drugiej strony na ocenę skuteczności działań Fundacji, której celem jest wszak zmiana w obszarze sądowego wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Najczęściej występującymi negatywnymi zjawiskami, na które zwracała uwagę Fundacja, były z pewnością [1] niepunktualność rozpoczynania posiedzeń i rozpraw oraz [2] przebywanie prokuratorów w salach sądowych poza czasem rozprawy. W pierwszym przypadku alarmowaliśmy, że mniej niż połowa posiedzeń rozpoczyna się punktualnie oraz że sędziowie zdecydowanie zbyt rzadko wyjaśniają przyczynę opóźnienia uczestnikom; w drugim, że zwyczaj pozwalania prokuratorom na korzystanie z sal rozpraw w przerwach odnotowano w przypadku 3/4 sądów rejonowych i okręgowych. Pozostałe problemy, na które zwracaliśmy uwagę: łamanie zasady jawności, nierówne i niekulturalne traktowanie uczestników są poważnymi problema-

mi w polskich sądach, ale obserwatorzy spotykali się z nimi znacznie rzadziej.

Wymienione powyżej problemy pozostają niestety aktualne. Nadzieją napawa natomiast fakt, iż w niektórych sądach, i w przypadku niektórych sędziów, udało się zaobserwować znaczne zmniejszenie częstotliwości tych negatywnych zjawisk. Dotyczy to sądów, w których obywatelski monitoring miał najbardziej trwały i intensywny charakter. Do analizy wybraliśmy 17 sądów okręgowych i rejonowych, w których w obu ostatnich falach monitoringu każdorazowo nie mniej niż 3 obserwatorów przeprowadziło co najmniej po 10 obserwacji posiedzeń, które się odbyły. W przypadku 3/4 z tych sądów odsetek rozpraw opóźnionych uległ zmniejszeniu. W Sądzie Rejonowym w Olsztynie, gdzie co roku przeprowadzanych jest najwięcej obserwacji, zmiana w odsetku opóźnionych posiedzeń jest ogromna – z 52% do zaledwie 27% posiedzeń, które się odbyły. W całej tej grupie sądów średni odsetek opóźnionych rozpraw spadł z wartości bliskiej średniej krajowej, tj. z 48% do 41%, co przy kilkutyśycznej próbie posiedzeń jest zmianą istotną statystycznie. Także w przypadku 2/3 sądów monitorowanych regularnie zaobserwowaliśmy zwiększenie odsetka tych opóźnionych rozpraw, gdzie sędzią podał przyczynę opóźnienia lub za nie przeprosił. W Olsztynie odsetek ten wzrósł z 4% do 31% w Sądzie Okręgowym, zaś z 15% do 32% w Sądzie Rejonowym. Brawo!

Znacząco spadł również odsetek obserwacji, gdzie wolontariusz zauważył, że prokurator lub pełnomocnik mógł pozostać w sali rozpraw, podczas gdy pozostali uczestnicy postępowania musieli ją opuścić. Spośród 17 sądów monitorowanych regularnie tylko w 3 nastąpił wzrost tego wskaźnika. W pozostałych 14 zdarza się to coraz rzadziej. W toruńskim Sądzie Okręgowym odsetek ten spadł z 15% do 7%, a w rejonowym z 13% do 6%. Jeszcze większą poprawę zaobserwowano w Olsztynie, gdzie w Sądzie Rejonowym zdarzało się to w zeszłym roku w 10% przypadków, a w Okręgowym – w przypadku 6% posiedzeń. W tegorocznym cyklu w obu sądach ten niedobry zwyczaj został odnotowany już tylko w przypadku 3% obserwacji. Wpływ ten szczegółowo ilustrujemy odpowiednimi wykresami w dalszej części raportu.

Płynie stąd wniosek, iż środowisko sędziowskie jest czułe na głosy z zewnątrz, a praca Fundacji i jej obserwatorów przynosi długofalowe efekty w postaci zmniejszenia się skali negatywnych zjawisk. Jest to dla nas ogromna zachęta do dalszej pracy, ale przede wszystkim informacja, która dobrze świadczy o polskich sędziach i ich wrażliwości na społeczne oczekiwania względem trzeciej władzy.



# RELACJA Z KONFERENCJI *ALIENACJA CZY DIALOG? TRZECIA WŁADZA A SPOŁECZNE POCZUCIE SPRAWIEDLIWOŚCI*

2 października 2013 roku odbyła się konferencja Fundacji Court Watch Polska, podsumowująca trzeci cykl Obywatelskiego Monitoringu Sądów Rejonowych i Okręgowych. Obrady odbywały się w sali konferencyjnej im. Jerzego Turowicza w siedzibie Fundacji im. Stefana Batorego w Warszawie. W trakcie konferencji zaprezentowano wyniki obserwacji rozpraw i posiedzeń prowadzonych przez wolontariuszy od lipca 2012 do lipca 2013. Konferencja odbyła się pod hasłem: „Alienacja czy dialog? Trzecia władza a społeczne poczucie sprawiedliwości”.

## WYSTĄPIENIE MINISTRA

Udział w konferencji zapowiedział Minister Sprawiedliwości, p. Marek Biernacki. Niestety, nadzwyczajne posiedzenie rządu uniemożliwiło te plany. Minister skierował jednak list do uczestników konferencji, który został odczytany przez wiceministra, Jerzego Kozdronia. W swym wystąpieniu Minister podziękował Fundacji i jej wolontariuszom, dostrzegając pozytywny wpływ prowadzonych przez nich obserwacji:

w moim odczuciu [Fundacja] dokonała już istotnej zmiany w postrzeganiu swojej pracy przez sędziów, ale również innych osób pracujących w szeroko pojętym obszarze wymiaru sprawiedliwości. Samo pojawienie się Fundacji i jej wolontariuszy-obszerników w sądach to wielki krok naprzód. Dzięki nim w wielu sądach **przestał budzić zdziwienie fakt, że zewnętrzny, niezwiązany ze stronami obserwator pojawia się na rozprawach, zadaje pytania, robi notatki** – w pewien sposób **rozbija hermetyczny świat, w którym na co dzień poruszają się sędziowie, prokuratorzy, pełnomocnicy**. [...] **Obserwatorzy stają się sprzymierzeńcami obywateli w ich interakcji z sądem**. Obserwator jako osoba „spoza sys-

temu", widzi lepiej te miejsca, w których obywatel napotyka rafa, które go deprymują i nie pozwalają w pełni korzystać z przysługujących mu praw (podkr. dodane).

Minister odniósł się także do powstającej w Ministerstwie **strategii wymiaru sprawiedliwości**, której głównym celem ma być „przywroćenie zaufania do wymiaru sprawiedliwości poprzez ukierunkowanie jego działań na obywatela”, przejawiające się w przyjazności, otwartości i ukierunkowaniu na rozwiązywanie problemów. Na zakończenie życzył, by „sam wymiar sprawiedliwości i jego aktorzy mieli odwagę zmierzyć się z rezultatami tego monitoringu”.

## PREZENTACJA WYNIKÓW MONITORINGU

Po wystąpieniu Ministra Prezes Fundacji, Bartosz Pilitowski, krótko zaprezentował najważniejsze wyniki Obywatelskiego Monitoringu Sądów Rejonowych i Okręgowych 2012/2013. Pokazał rozwój programu monitoringu, który w trzecim cyklu objął 7000 obserwacji rozpraw w 131 sądach, przeprowadzonych przez 450 wolontariuszy. Następnie, wzorem lat ubiegłych, przedstawił wyniki obserwacji w trzech kluczowych sferach: punktualności; przestrzeganiu zasady jawności w sądach oraz traktowaniu uczestników rozpraw przez sędziów. W tym roku możliwe było także pokazanie kierunku zmian w stosunku do lat ubiegłych. W większości z tych sądów, w których obserwacje prowadzone są intensywnie już drugi bądź trzeci rok, można zauważyć istotne zmniejszenie się odsetka opóźnionych rozpraw, a także poprawę w zakresie poszanowania zasady jawności. Rzadziej zdarzało się bowiem, że prokuratorzy i pełnomocnicy przebywają z sędziami na salach rozpraw pod nieobecność stron, a także odnotowano mniej zastrzeżeń co do obecności obserwatorów. Szczegóły znaleźć można w raporcie dostępnym na stronie [www.courtwatch.pl](http://www.courtwatch.pl).

## DYSKUSJA PANELOWA

Udział w dyskusji panelowej wzięli: prof. **Ewa Łętowska** – pierwsza Rzecznik Praw Obywatelskich, sędzia NSA i TK; SSO **Katarzyna Gonera**, członek Krajowej Rady Sądownictwa i sędzia Sądu Najwyższego; SSO **Anna Czapracka** – ekspert Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, były członek zarządu SSP Iustitia oraz prezes Stowarzyszenia Sędziów Themis oraz dr **Adam Niedzielski** – Dyrektor Departamentu Strategii i Deregulacji Ministerstwa Sprawiedliwości. Dyskusję moderował dr Stanisław Burdziej, członek zarządu Fundacji. Prosiłmy panelistów o ustosunkowanie się do szeregu pytań, skład panelu sprawił jednak, że punktem wyjścia stał się spór o rozumienie „perspektywy” czy „optyki klienckiej” w odniesieniu do sądów.

Prof. **Ewa Łętowska** stanowczo zaprotestowała przeciwko takiej terminologii „optyki klienckiej”, argumentując, że to określenie fundamentalnie niestosowne. Jej zdaniem, dziś klient jest obiektem manipulacji; obywatel w sądzie jest obywatelem, choć nowoczesnym, oczekującym większej podmiotowości. Tymczasem, „obecnie to perspektywa klienta jest perspektywą paternalistyczną i ukrywającą władzę”. Przypomniała, że sąd nie jest „partnerem [dla obywatela], tylko wymierza sprawiedliwość”. Wyzwanie dla władzy sądowniczej, i zresztą każdej innej, polega na tym, by przy pomocy normalnej funkcji, którą spełniają sądy, to znaczy eksplikacji, którą czynią sądy w uzasadnieniu, doprowadzić ten wyrok do świadomości”. Jej zdaniem,

„[...] produktem działania sądów jest wyrok i uzasadnienie [które powinno] dawać świadectwo temu, że wymierzono sprawiedliwość [obecnie jednak] nie daje tego świadectwa”. Była rzeczniczka praw obywatelskich skrytykowała też reformy polegające na ustawicznych zmianach w prawie, podkreślając znaczenie przemian poprzez promocję dobrych praktyk.

Także sędzia **Anna Czapracka** krytycznie odniosła się do terminologii „klienckiej”, proponując w zamian mówienie o „interesancie”. Jej zdaniem, pod wieloma względami polskie sądy „się zabarykadowały”, co widać, między innymi, na przykładzie „niewspółmiernie wysokiego poziomu ochrony w stosunku do rzeczywistych zagrożeń”. Relacjonowała wysiłki podejmowane w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w zakresie szkoleń z komunikacji dla sędziów. Argumentowała, że „trzeba w ten sposób komunikować się ze stronami, żeby one czuły też współodpowiedzialność za to, w jaką stronę ten proces się toczy”. Alternatywą jest aktualna alienacja władzy, utrata zaufania, jakim społeczeństwo darzyło sądy na początku transformacji. Wyraziła opinię, że pod względem takiego wyobcowania, dziś sądy są mniej przyjazne niż w PRL, co zresztą potwierdziła prof. Łętowska.

Sędzia **Katarzyna Gonera** wskazała na konieczność ograniczenia – wzorem raportu Fundacji – dwóch płaszczyzn: przebiegu postępowania, gdzie stawką jest ochrona konstytucyjnych praw obywateli (i gdzie nie ma mowy o interesancie czy kliencie, lecz o obywatelu) oraz kontaktu z instytucją sądu (sekretariatami, ochroną, BOI itp.), gdzie uprawnione jest dbanie o jakość „usług publicznych”, świadczonych interesantom. Jako pozytywny przykład sprawnej komunikacji sądu z opinią publiczną wskazała proces Katarzyny W., prowadzony w Katowicach pod przewodnictwem sędziego Adama Chmielnickiego.

Wreszcie dr **Adam Niedzielski** zarysował szerszy kontekst działań Fundacji, a także potrzebnych zmian w zakresie kontaktu wymiaru sprawiedliwości z obywatelami. Niski poziom zaufania przekłada się na większą skłonność do podważania wyroków, wynika zaś z historycznych doświadczeń zaborów, okupacji i komunizmu. Dlatego konieczne jest skrócenie dystansu między władzą a obywatelem – do czego, jego zdaniem, ma przyczynić się strategia i działania Fundacji. Inaczej bowiem, „bez pewnej zmiany mentalnościowej, ukierunkowanej właśnie na rozumienie takiej funkcji służebnej wobec obywatela, trudno nam będzie mówić o pewnym zwiększeniu poziomu zaufania”.

Kolejna runda wypowiedzi panelistów ściślej dotyczyła samego raportu, a zwłaszcza możliwości jego zastosowania. Sędzia Katarzyna Gonera sugerowała wykorzystanie wyników monitoringu w konstrukcji programów szkoleń dla aplikantów aplikacji ogólnej w KSSiP, a także przyszłych i aktualnych sędziów. Wskazała też na potencjalne przyczyny części nieprawidłowości opisywanych w raporcie, takich jak przemęczenie i zniechęcenie sędziów, wspominając: „pamiętam ten zapal, jaki był na początku lat dziewięćdziesiątych. Budowaliśmy coś nowego: pracowało się bez liczenia czasu pracy, do dwudziestej każdego dnia i w soboty, i nikt nie miał o to do nikogo pretensji. Po dwudziestu kilku latach powiedzieliśmy sobie – dość. Nie może być tak, że pracujemy bez perspektywy wyjścia z tego ciągłego stresu, przemęczenia, przepracowania na jakąś prostą”. Lawinowy wzrost wpływu spraw prognozowany na rok bieżący to 16 mln i związane z nim przepracowanie może być jedną z przyczyn, np. niestosownego traktowania stron. Dyrektor Niedzielski zwrócił natomiast uwagę na potencjał edukacyjny raportu, ponieważ „najbardziej boimy się nieznanego”, a bezpośrednio doświadczenie sali rozpraw „zawęża obszar alienacji” wśród samych wolontariuszy.



## PYTANIA Z SALI

Kilkanaście pytań z sali skierowano zarówno do panelistów, jak i przedstawicieli Fundacji. Jako pierwsi głos zabrali Krzysztof Zuber oraz Michał Fabisiak, reprezentujący ruch społeczny Dzielny Tata (zrzeszający ponad milion ojców w Polsce), którym odebrano prawa rodzicielskie. Ich interwencja doprowadziła do propozycji spotkania w Ministerstwie Sprawiedliwości.

**Krzysztof Wojtaszek**, prezes Sądu Okręgowego w Lublinie oraz członek Krajowej Rady Sądownictwa – jako przewodniczący Komisji Dyscyplinarnej KRS – przedstawił informacje dotyczące postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów. Dr **Adriana Bartnik** pytała o instytucję rzecznika, a także zwróciła uwagę na potencjał, jaki niesie ze sobą instytucja ławnika. Prok. **Sylwia Morawska** z KSSiP przedstawiła działania edukacyjne podejmowane przez szkołę, zaś sędzia **Anna Maria Wesołowska** gorąco przekonywała – na podstawie własnych doświadczeń pracy z gimnazjalistami i licealistami – do tego, iż edukacja prawna to niezbędny krok na drodze do budowy społeczeństwa obywatelskiego i odbudowy zaufania do sądów.

Łukasz Bojarski, współzałożyciel Instytutu Prawa i Społeczeństwa (INPRIS) oraz członek KRS, zasugerował szereg sposobów wykorzystania rezultatów monitoringu. Jego zdaniem, wyniki powinny być co roku prezentowane przyszłym prokuratorom i sędziom: „[przedstawiciele Fundacji] będą ich przyzwyczajali do tego, że w ogóle są takie organizacje, że w ogóle formułują informację zwrotną. Będą ich uwrażliwiali na te elementy, o których w raportach jest mowa”. Proponował także, by co roku, przy okazji wręczenia przez Prezydenta nominacji sędziom, oprócz łańcucha sędziowskiego otrzymywali oni egzemplarz aktualnego raportu. Prof. Łętowska sugerowała natomiast, by w kolejnej edycji raportu przy konkretnych obserwacjach podawać sygnatury spraw, zaś na końcu opracowania zamieścić ich zestawienie dla zainteresowanych (np. prezesów sądów). Umożliwi to efektywną kontrolę i jednocześnie, uniknie się dylematów związanych z publikacją nazwisk sędziów.

Na zakończenie tradycyjnie już uhonorowano najaktywniejszych obserwatorów, którzy dokonali największej liczby obserwacji oraz wykazali się ogromnym zaangażowaniem na różnych etapach monitoringu pracy sądów. Otrzymali oni pamiątkowe dyplomy oraz nagrody książkowe. Gości pożegnał prezes Fundacji, Bartosz Pilitowski, po czym dyskusję kontynuowano w kulisach.

# LIST MINISTRA SPRAWIEDLI- WOŚCI MARKA BIERNACKIEGO DO UCZESTNIKÓW KONFERENCJI „ALIENACJA CZY DIALOG? TRZECIA WŁADZA A SPOŁECZNE POCZUCIE SPRAWIEDLIWOŚCI”<sup>1</sup>

Szanowni Państwo!

Z dużą radością otwieram konferencję podsumowującą trzeci już rok działalności Fundacji Court Watch Polska. Działalności, która w moim odczuciu dokonała już istotnej zmiany w postrzeganiu swojej pracy przez sędziów, ale również innych osób pracujących w szeroko pojętym obszarze wymiaru sprawiedliwości. Samo pojawienie się Fundacji i jej wolontariuszy-observedorów w sądach to wielki krok naprzód. Dzięki nim w wielu sądach przestał budzić zdziwienie fakt, że zewnętrzny, niezwiązany ze stronami obserwator pojawia się na rozprawach, zadaje pytania, robi notatki – w pewien sposób rozbija hermetyczny świat, w którym na co dzień poruszają się sędziowie, prokuratorzy, pełnomocnicy. Dla zwykłego obywatela często sama myśl o zetknięciu z sądem budzi obawę i strach przed niezrozumiałymi procedurami. Obserwatorzy stają się sprzymierzeńcami obywateli w ich interakcji z sądem. Obserwator jako osoba „spoza systemu”, widzi lepiej te miejsca, w których obywatel napotyka rafy, które go deprymują i nie pozwalają w pełni korzystać przysługujących mu praw. Zewnętrzny punkt widzenia pozwala lepiej identyfikować problemy. Jest też pierwszym krokiem do ich rozwiązywania dzięki dialogowi pomiędzy wszystkimi stronami zaangażowanymi w funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości.

Dlatego, w imieniu nie tylko swoim, ale całej rzeszy obywateli, którzy

---

1 Odczytany przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, posła Jerzego Kozdronia.

będą mieli w przyszłości kontakt z bardziej ludzkim wymiarem sprawiedliwości, składam na ręce Fundacji i jej wolontariuszy podziękowania.

## **SKĄD NIEUFNOŚĆ WOBEC WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI?**

Rozważając dzisiejszą sytuację wymiaru sprawiedliwości, można zaryzykować stwierdzenie, że *dziś sądy są tak samo ważne jak były zawsze, jednak dziś pozostają pod tak dużą presją, jak nigdy wcześniej*.

Sądy w Polsce mają dziś nie najlepszą prasę. Ponad sześćdziesiąt procent Polaków nie jest zadowolonych z pracy wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju. Czy rzeczywiście zasługuje on na taką ocenę? Czy przyczyną jest brak sprawiedliwości w wyrokach? Czy sędziowie w odczuciu społecznym nie są niezawisli?

Na wszystkie te pytania odpowiedź brzmi – NIE. W opinii Polaków problemy leżą zupełnie innym miejscu. Przyczyny złego wizerunku to przede wszystkim opieszałość działania sądów. W dalszej kolejności: brak efektywności, pośpiech, niedostateczne rozpoznanie spraw, brak możliwości obrony, zbyt skomplikowane procedury, biurokracja, zła organizacja pracy, złe traktowanie obywateli, lekceważenie, nadużywanie władzy przez wymiar sprawiedliwości. Połowa Polaków uważa, że dziś ważne jest bardziej zdecydowane egzekwowanie istniejącego prawa. Jednocześnie, trzech na pięciu Polaków uważa, że problem braku egzekwowania prawa pogłębił się w ostatnich latach.

Wszyscy wiemy, że badania opinii są kształtowane również przez relacje medialne – sprawy głośne przede wszystkim, o negatywnym wydźwięku. Stanowczo nie zgadzam się jednak z diagnozą, że w tej sprawie nie można nic zrobić.

Mimo tego długiego katalogu zarzutów, jakie mają obywatele do sądów, poprawa sytuacji może wcale nie wymagać rewolucji. Potrzebny jest szczególny dialog, oparty na przyjęciu założenia, że to obywatel i jego prawa są w sądzie najważniejsze.

Dziś Ministerstwo Sprawiedliwości podejmuje próbę nawiązania takiego dialogu, którego wyrazem ma być, akceptowana przez całe środowisko związane z systemem wymiaru sprawiedliwości, strategia. Jej głównym celem jest przywrócenie zaufania do wymiaru sprawiedliwości poprzez ukierunkowanie jego działań na obywatela. Ta perspektywa obywatelska, idea, która nie jest jeszcze powszechnie przyjmowana przez wszystkich, wyrażać się powinna w trzech cechach, które reprezentować powinien wymiar sprawiedliwości. Te cechy to: przyjazność, otwartość i ukierunkowanie na rozwiązywanie problemów.

## **PRZYJAZNOŚĆ WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI**

Przyjazność można rozumieć zarówno w sferze orzeczniczej, jak i pozaorzeczniczej. To pierwsze rozumienie implikuje taką postawę sądu, która charakteryzuje się budowaniem zespołowej świadomości wśród aktorów wymiaru sprawiedliwości – świadomość ta dotyczy drobnych spraw, niekoniecznie objętych przepisami prawa. Wśród relacji obserwatorów Fundacji Court Watch Polska odnajdziemy wiele z nich – być może atrakcyjniejsze medialnie są przekazy negatywne, ale także sędzia cierpliwie tłumaczący stronom zasady postępowania zasługuje na szczególną uwagę. Wiem, że wielu z Państwa

realizuje ten postulat w codziennej pracy. Chciałbym, aby kolejnym krokiem było zadbanie o to, by wszyscy podzielali takie priorytety.

W sferze pozaorzeczniczej, przyjazność dotyczy takich obszarów jak mentalność, obsługa i komunikowanie, dostępność czy w końcu integracja usług. Potrzebujemy nowoczesnych i sprawnie działających punktów obsługi interesantów, w których obywatel może sprawnie dowiedzieć się wszystkiego co dotyczy jego sprawy, zapoznać się z aktami, otrzymać odpisy dokumentów, czy choćby zostać pokierowanym w odpowiednie miejsca budynków sądowych o niekiedy skomplikowanej topografii. Takie punkty już działają w większości sądów, wciąż jednak istnieje pole do ich ulepszenia, doskonalenia i do sprawdzania, czy faktycznie spełniają one swą rolę.

Potrzebna jest także wysokiej jakości polityka komunikacyjna wymiaru sprawiedliwości. Obywatel powinien móc dowiedzieć się w prosty sposób, za pomocą strony internetowej sądu, gdzie i kiedy powinien się stawić, aby załatwić swoją sprawę. System stron internetowych powinien zostać ujednolicony i wystandaryzowany – Ministerstwo Sprawiedliwości realizuje aktualnie projekt zmierzający w tym kierunku.

Konieczne jest także, budzące opór wśród niektórych przedstawicieli środowiska, zintegrowanie usług jakie wobec obywatela pełni wymiar sprawiedliwości w swoim szeroko rozumianym znaczeniu. Nie powinny mieć miejsca takie sytuacje, gdy po sprawnym załatwieniu sprawy przez sąd, obywatel odbija się od ściany chcąc doprowadzić do wykonania orzeczenia. Takie sytuacje z punktu widzenia obywatela są dysfunkcją wymiaru sprawiedliwości jako procesu. Dla niego, jako dla klienta systemu wymiaru sprawiedliwości nie ma znaczenia to, na którym etapie sprawa utknęła. Znaczenie ma tylko fakt, że z jego punktu widzenia sprawa nie została rozwiązana – i nie zmieni tego sam fakt, że sąd orzekł szybko, sprawnie i sprawiedliwie.

## **UKIERUNKOWANIE NA ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW**

Kolejnym elementem działania wymiaru sprawiedliwości jest obranie takiego sposobu działania, dzięki któremu najważniejszy będzie skutek podjętego działania, a nie procedura. Innymi słowy, to rezultat pracy wymiaru sprawiedliwości i jego efekty dla społeczeństwa będą wyznacznikiem jego sprawności. Nie sama szybkość przeprowadzenia postępowania, nie samo hołdowanie procedurom, ale ostateczny efekt społeczny w postaci rozwiązania problemu, który stał się przyczyną prowadzonego postępowania.

Konieczne jest budowanie świadomości dalekosiężnych konsekwencji społecznych wydawanych orzeczeń. Potrzebujemy sądów operujących wedle zasady Problem *Solving Justice*, która w wielu państwach już się sprawdziła i doprowadziła do odbudowywania AUTORYTETU wymiaru sprawiedliwości, który będzie załatwiał sprawy obywateli, a nie prowadził je w nieskończone zaufki proceduralne.

## **OTWARTOŚĆ WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI**

Kwestią niezwykle istotną z punktu widzenia wiarygodności i zaufania do sądów oraz sędziów jest konieczna do przeprowadzenia w środowisku wymiaru sprawiedliwości zmiana mentalna. W mojej opinii to właśnie brak wzajemnego zaufania i zamknięcie na czynniki zewnętrzne jest jedną z przyczyn sytuacji, gdy wiele z propozycji reform czy zmian płynących spoza

środowiska sędziów jest postrzeganych jako zagrożenie dla niezawisłości sędziów i niezależności sądów. Trzeba tu jednak podkreślić, że ten źle pojmowany konserwatyzm nie jest wszechobecny, a wielu sędziów śmiało otwiera się na dialog.

Dziś potrzebna jest nam otwartość na rozmowę, która będzie owocować zmianami na rzecz ulepszenia procesów zachodzących w wymiarze sprawiedliwości, bez jakiegokolwiek próby ingerencji polityków, władzy wykonawczej czy innych środowisk na niezawisłość sędziów i niezależność sądów. Mam nadzieję, że do takiego dialogu przyczyni się powołanie przeze mnie opiniodawczego ciała przy Ministrze Sprawiedliwości – Rady ds. Strategii Modernizacji Wymiaru Sprawiedliwości. Chciałbym, aby w jej skład weszli przedstawiciele sądów, Krajowej Rady Sądownictwa, organizacji sędziowskich oraz organizacji obywatelskich zajmujących się kwestiami związanymi z wymiarem sprawiedliwości. Rada wspierałaby Ministra w procesie wyboru kierunków działań wynikających z celów strategicznych, a w środowisku promowałaby wypracowane dobre praktyki.

Otwartość oznaczać musi odwagę przyjęcia oceny społecznej wystawianej przez obywateli, stykających się z wymiarem sprawiedliwości. To także kultura jawności i przejrzystości, która nie pozwala na formułowanie często bezpodstawnych zarzutów wobec sędziów. System wymiaru sprawiedliwości nie może pozwalać sobien dawanie pretekstu do podejrzeń i spekulacji co do swojego funkcjonowania.

Otwartość to także odwaga w przyjmowaniu wiedzy jaka płynie do wymiaru sprawiedliwości z zewnątrz. Szczególnie chciałbym w tym miejscu podkreślić rolę instytucji społeczeństwa obywatelskiego, reprezentującego optykę klientów wymiaru sprawiedliwości. Za chwilę wysłuchamy wniosków z monitoringu Fundacji Court Watch. Mam nadzieję, że kiedy wybrzmia one w tej sali, następnego dnia wszyscy zabierzemy się za planowanie działań, które pozwolą na to, aby za rok problemy, które zostaną tu przedstawione, pojawiły się rzadziej, bądź wcale! Chciałbym, aby działalność monitorująca wymiar sprawiedliwości rozwijała się, żeby materiałudo pracy nad jego ulepszeniem było z roku na rok więcej, i by sam wymiar sprawiedliwości i jego aktorzy mieli odwagę zmierzyć się z rezultatami tego monitoringu.

*Dr Adam Niedzielski*  
*Dyrektor Departamentu Strategii i Deregulacji*  
*Ministerstwo Sprawiedliwości*

# PERSPEKTYWA STRATEGII SYSTEMU WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Na wstępie chciałbym serdecznie pogratulować Fundacji Court Watch Polska, i skupionej wokół niej bardzo licznej grupie wolontariuszy, konsekwencji w poszerzaniu skali prowadzonego monitoringu. Przy okrzepej już idei prowadzenia monitoringu i dojrzałej metodologicznie strukturze kwestionariuszy największym wyzwaniem dla przyszłości projektu staje się właśnie konsekwentne powiększanie liczby sądów i rozpraw, w których będą uczestniczyli wolontariusze.

To poszerzanie skali badania jest bardzo ważne, z co najmniej kilku powodów. W pierwszej kolejności chciałbym - może nieco zaskakująco - wskazać na efekt edukacyjny całego przedsięwzięcia. Poziom edukacji prawnej w Polsce jest bardzo niski i każde działanie ukierunkowane na zwiększenie kultury prawnej w społeczeństwie ma ogromne znaczenie. Działania Fundacji tworzą środowisko sprzyjające rozumieniu roli wymiaru sprawiedliwości i tym samym sprzyjają budowaniu zaufania obywateli do sądów. Obecny poziom autorytetu władzy sądowniczej w Polsce jest bardzo niski - z badań CBOS-u wynika, że zaledwie ok. 25-28% obywateli ma pełne zaufanie do sądów<sup>2</sup>. Ważnym jest zatem, aby wszelkie działania modernizacyjne wymiaru sprawiedliwości realizowane były przy zrozumieniu ich istoty, ponieważ w przeciwnym przypadku nie będą służyły budowaniu autorytetu sądownictwa, a będą po prostu odbierane przez obywatela jako pozbawione wartości. Dlatego właśnie obecność na sali rozpraw wolontariuszy, którzy na żywo obserwują dziejącą się sprawiedliwość, to działanie edukacyjne o skuteczności znacznie większej - w moim odczuciu - niż dedykowane programy szkoleniowe. Ta wiedza nabyta na sali rozpraw zmniejsza podatność na medialne kształtowanie wizerunku na podstawie incydentalnych negatywnych komunikatów.

Po drugie, przechodząc teraz do środowiska wewnętrznego wymia-



ru sprawiedliwości, monitoring prowadzony przez Fundację Court Watch akcentuje rolę odbiorcy, obywatela w procesie egzekucji prawa. Badania fundacji stawiają w centrum uwagi obywatela i jego oczekiwania, przenosząc ten akcent z dotychczasowej dominanty – może zabrzmi to nieco prowokacyjnie – w postaci wewnętrznego środowiska wymiaru sprawiedliwości. To przesunięcie punktu ciężkości w debacie o sądownictwie w kierunku oczekiwań obywatela, jest spójne z podejściem strategicznym proponowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości, zgodnie z którym przyjmowane rozwiązania powinny być oceniane z perspektywy obywatela, a nie z perspektywy wygody organizacji pracy. W raporcie Fundacji znajdziemy wiele takich wątków, gdzie wewnętrzna wygoda organizacji pracy przewyższa wygodę korzystania przez obywateli z wymiaru sprawiedliwości. Pomyślmy chociażby o wątku organizacji wokand, które jeszcze w bardzo niewielkim stopniu odpowiadają na potrzeby obywateli. W takim rozumieniu praca w ramach monitoringu sądów przyczynia się do budowania świadomości służebności w wymiarze sprawiedliwości i – co bardzo budujące – w raporcie można znaleźć również pozytywne przykłady akceptowania tej roli. Przypadki sędziów cierpliwie tłumaczących wolontariuszom zawłości prawne spraw bądź nawet wskazywanie ciekawych spraw, w których mogliby uczestniczyć, to właśnie przejawy rozumienia służebnej roli wymiaru sprawiedliwości.

Trzeci element, który chciałbym wymienić to redukcja dystansu między instytucjami państwa a obywatelem. Odzwierciedleniem tego dystansu jest, w szczególności, przytoczony już niski poziom zaufania społecznego do sądów. Problem ma jednak o wiele szerszy kontekst, uwarunkowany historycznie. Opozycja władza (również ta trzecia) *versus* obywatel budowała się w polskiej świadomości społecznej poprzez rozbiory, okupację i reżim komunistyczny. Oznacza to głębokie osadzenie się wzorca dystansu i podejrzliwości nie tylko wobec władzy, ale również w ramach innych relacji społecznych. Zjawisko niskiego poziomu kapitału społecznego wskazywano wielokrotnie jako jedną z barier rozwojowych. Ma ono bardzo konkretne skutki również dla wymiaru sprawiedliwości. Według badań OECD dotyczących relacji między poziomem zaufania, jakie społeczeństwo ma do wymiaru sprawiedliwości, a skłonnością do apelowania od wyroków, istnieje zależność, zgodnie z którą większy poziom zaufania przekłada się na mniejszą skłonność do podważania czy kontestowania orzeczeń pierwszoinstancyjnych<sup>3</sup>. Oznacza to, że zaufanie nie jest tylko kategorią abstrakcyjną, ale materializuje się w postaci zmniejszonego obciążenia pracą. Stąd to skracanie dystansu obywateli do trzeciej władzy poprzez aktywność Fundacji Court Watch ma tak ogromne znaczenie. To umiejscawianie wolontariuszy na sali rozpraw powoduje, że to nieznanne staje się bardziej znane i siłą rzeczy stopień zrozumienia i zaufania rośnie.

Z perspektywy Strategii Systemu Wymiaru Sprawiedliwości jest jeszcze jeden bardzo ważny element. Chodzi o to, że prowadzony monitoring jest źródłem cennych inicjatyw w procesie modernizacji wymiaru sprawiedliwości. Cennych w tym sensie, że pochodzą ze środowiska obywatelskiego, które – w nawiązaniu do postulatu ukierunkowania strategii na obywatela – powinno być recenzentem wprowadzanych rozwiązań. Cieszymy się, że w raporcie znajdują się odniesienia do skutków wprowadzenia e-protokołu i jego odbioru na sali rozpraw. Zwracam się w tym miejscu z apelem o kontynuowanie obserwacji skutków wprowadzenia e-protokołu z perspektywy obywatelskiej tak, aby dalsza dyskusja na temat rozwoju tego rozwiązania uwzględniała nie

3 *Judicial performance and its determinants: a cross-country perspective*, Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), czerwiec 2013.

tylko głosy przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. Wychodząc z takiego założenia chcemy, żeby źródłem inicjatyw dla procesu modernizacji wymiaru sprawiedliwości była również aktywność organizacji pozarządowych, uzupełniająca inicjatywy o charakterze wewnętrznym, będące wnioskami z kontroli zarządczej bądź to nadzoru administracyjnego.

Podsumowując i jeszcze raz gratulując Fundacji Court Watch Polska, chciałbym namawiać Państwa do stałego poszerzania zakresu prowadzonego monitoringu, jako bardzo ważnego elementu edukacyjnego, który buduje świadomość służebności wymiaru sprawiedliwości wobec obywatela i redukuje dystans między trzecią władzą a społeczeństwem. Wysiłek ten wpisuje się w logikę nadrzędnego celu projektowanej Strategii Systemu Wymiaru Sprawiedliwości na lata 2014–2020, jakim jest zwiększenie zaufania m.in. do sądów. Mam nadzieję, że kolejne raporty będą również źródłem obywatelskich inicjatyw modernizacyjnych, realizujących postulat partycypacji społeczeństwa obywatelskiego.

Chciałem również dodać, że w celu ułatwienia organizacjom pozarządowym dostępu do informacji o funkcjonowaniu, między innymi, sądownictwa w Polsce, Ministerstwo Sprawiedliwości uruchomiło Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości ([www.isws.ms.gov.pl](http://www.isws.ms.gov.pl)), który realizuje postulat otwarcia się wymiaru sprawiedliwości na kontrolę i ocenę społeczną, nie ograniczoną jedynie do wąskiego środowiska uczestników pracy wymiaru sprawiedliwości. Korzystając z okazji zapraszam Państwa do korzystania z tego źródła wiedzy.





*Dr Sylwia Morawska, KSSiP*  
*SSO Anna Czapracka, KSSiP*

# DIALOG TRZECIEJ WŁADZY Z OPINIĄ PUBLICZNĄ – PERSPEKTYWA KRAJOWEJ SZKOŁY SĄDOWNICTWA I PROKURATURY

Dziękując za zaproszenie do udziału w Konferencji podsumowującej tak ważny społecznie projekt, chcielibyśmy skorzystać z okazji i poinformować opinię publiczną o działaniach Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w ramach dwóch unijnych projektów, pt. „Doskonalenie zawodowe pracowników Wymiaru Sprawiedliwości” i „Zarządzanie czasem i kosztami postępowań – Case Management”, (dofinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego) mających na celu usprawnienie dialogu trzeciej władzy ze społeczeństwem, jego organizacjami przedstawicielskimi i przedsiębiorcami.

Na początek kilka uwag porządkujących. Opracowany przez Fundację raport przedstawiający wyniki obywatelskiego monitoringu sądów powszechnych w latach 2012/2013 w sposób syntetyczny odzwierciedla podstawowe problemy wymiaru sprawiedliwości: deficyt zaufania społecznego do wymiaru sprawiedliwości i w konsekwencji zły wizerunek sądownictwa, wzrost oczekiwań społecznych związanych z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego i informacyjnego oraz generalnie złą komunikację sądów i sędziów z użytkownikami wymiaru sprawiedliwości.

Czy to już alienacja trzeciej władzy, czy tylko nieporadność warsztatowa sędziów i nieumiejętność przedstawiania swoich racji, a także pewien zauważalny brak poczucia odpowiedzialności trzeciej władzy za przeciągające się postępowania i spóźnienia w rozpoczynaniu kolejnych rozpraw? Czy kryzys zaufania ma charakter narastający? Wyniki badań międzynarodowych (np. 13. edycja badania European Trusted Brands przeprowadzona przez *Reader's Digest*) są przegnąbiające. W roku 2011 sędziom ufało w Polsce 52%

ankietowanych, w 2013 roku – już tylko 31%.

W ocenie badania European Trusted Brands zaufanie do sędziów w Polsce spadło aż o 21 punktów procentowych w ciągu zaledwie dwóch lat. Oczywiście spadek zaufania do władzy, państwa i jego instytucji jest pochodną sytuacji ekonomicznej i kryzysu władzy w Polsce w ogóle. Jednak dla nas, sędziów, powinien stanowić sygnał alarmowy.

Tworząc projekty szkoleniowe adresowane do sędziów, kadry urzędniczej i dla modernizujących się sądów, Krajowa Szkoła za najważniejszy priorytet uznała poprawę ich komunikacji ze społeczeństwem. Oba projekty zostały ukierunkowane na poprawę dwóch subprocesów zarządzania – zarządzania przepływem spraw i zarządzania postępowaniami. Szkolenia z zakresu psychologii sali sądowej, komunikacji, standardów informacyjnych – od informacji telefonicznej po obsługę interesanta i informację udzielaną na sali rozpraw – skierowane do obu grup pracowników sądów – orzeczników i urzędników, a także szkolenia dotyczące wdrażania zasad „*good governance*” do praktyki zarządzania sądami, wychodzą naprzeciw potrzebom społeczeństwa.

Podczas realizacji wspomnianych projektów przeprowadzono liczne badania czynników wpływających na brak satysfakcji obywateli z jednej strony, a na dysfunkcje systemu sądowego z drugiej. Na tym tle pojawiła się smutna konstatacja, że ostatecznie w naszym kraju ukształtowało się formalistyczne podejście do prawa i wymiaru sprawiedliwości, postępuje biurokracja sądów i ich izolacja od społeczeństwa.

Izolacja ta ma charakter symboliczny już na etapie pierwszego kontaktu z sądem. Zamiast przedwojennego woźnego pojawiły się firmy ochroniarskie, a nadgorliwość ochroniarzy przetrząsających torebki starszym paniom i domagających się (prawem kaduka) wyjaśnienia celu wizyty w sądzie, nie gwarantuje bezpieczeństwa sędziom ani sądom, natomiast stanowi widoczną barierę pomiędzy sądami i społeczeństwem. Dalej idąc: brak czytelnego oznakowania niektórych sądów (najczęściej tych największych) utrudnia stronom i świadkom poruszanie się po sądach i trafienie do odpowiedniej sali rozpraw. Akademickie rozważania o różnicy pomiędzy prawem do informacji a pomocą prawną – przy ciągle bardzo niskiej kulturze prawnej społeczeństwa – i brak standardów udzielanej informacji wpływają na poczucie bezradności tej części społeczeństwa, która jest gorzej przygotowana do załatwiania swoich spraw.

Na etapie rozpatrywania spraw przez sąd, publiczny odbiór sądu jest wprost uzależniony od zdolności sędziego do pozyskiwania od stron i uczestników materiału procesowego, w ramach tzw. informacyjnego słuchania stron oraz od jego umiejętności przedstawienia stronom rozkładu ciężaru dowodzenia, przy nakładaniu na strony tzw. ciężaru wspierania postępowania. No i, oczywiście, od cierpliwości okazywanej stronom, umożliwiającej im pełną prezentację swoich stanowisk. Strony skarżą się najczęściej na brak możliwości swobodnego wypowiedzenia się, co oczywiście jest zrozumiałe z punktu widzenia presji czasu i tzw. „załatwialności” wywieranej na sędziów, dopingowanych przez swoich przełożonych. Niemniej, dla kogoś, dla kogo dana sprawa sądowa jest aktualnie najważniejszym problemem życiowym, jest to zjawisko trudne do akceptacji. Oczywiście, nie jesteśmy w stanie usprawiedliwić wyników badań mówiących o spóźnieniach; jest to po prostu wynik braku kultury – niestety – samych sędziów, skutkującej tym, że sąd się nie usprawiedliwia, jeżeli rozprawa się nie odbędzie, nie komunikuje ze stronami i świadkami, a także nie informuje o spóźnieniu i jego przyczynach.

Promocja kultury zarządzania koncentrującej się na obywatelu czy wręcz konsumencie (ang. *consumer*) oraz na odpowiedzialności za rezultaty wymaga dokonywania takich wyborów strukturalnych i organizacyjnych, które promują zdecentralizowany i partycypacyjny model zarządzania sądami, stały kontakt z organizacjami pozarządowymi i innymi instytucjami w celu uzyskiwania zwrotnej informacji o relacjach z lokalnymi społecznościami i o społecznym odbiorze działania wymiaru sprawiedliwości.

Aktualnie, w ramach pilotażu, jako tzw. „dobrą praktykę” promujemy, między innymi, ankietowanie użytkowników wymiaru sprawiedliwości i pracowników sądów. Wyniki badań ankietowych stanowią podstawę do wprowadzania zmian organizacyjnych w funkcjonowaniu sądów. W ramach pilotażowego projektu modernizacji sposobu zarządzania będziemy również starać się upowszechniać wiedzę o postrzeganiu sądów przez wolontariuszy Fundacji Court Watch Polska i promować przejrzystość działania sądów.

Obecna sytuacja, w naszym odczuciu, wymaga zasadniczych zmian w podstawach funkcjonowania sądów. Prawo do sądu wyrażone w art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ciągle oczekuje na pełne wdrożenie. Realizacja prawa do rzetelnego procesu i rozstrzygnięcia sporu w rozsądnym terminie pozostanie jedynie postulatem, jeżeli sędziowie i urzędnicy sądów nie zrozumieją swoich powinności i mniej się będą czuć władzą, a bardziej służbą.

Obawiamy się, że w opinii publicznej może się pojawić przeświadczenie, że za PRL-u (w czasach słusznie minionych) obywatel był lepiej przyjmowany, życzliwiej i bardziej podmiotowo traktowany, zarówno w sądowych sekretariatach, jak i na salach sądowych. W połączeniu z ciągłym kryzysem zaufania wobec wymiaru sprawiedliwości, tak trudnym do zrozumienia po dwudziestu paru latach transformacji, nie jest nam niestety obca obawa, że roztrwoniliśmy kapitał zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Trzeba bowiem przypomnieć, że na początku przemian, sądy i sędziowie cieszyły się znacznie większym zaufaniem społecznym, a obywatele domagali się rozpatrywania wszystkich swoich spraw przez niezależne sądy. Analiza przyczyn tej nieufności i ciągły monitoring konkretnych zaniechań sądów, rzutujących na zły ich odbiór, będą dla nas stanowić nadal wyzwanie szkoleniowe.

Mimo bowiem dotychczasowych osiągnięć Krajowej Szkoły, która w latach 2010–2012 przeszkoliła w zakresie komunikacji i kształtowania pozytywnego wizerunku sądów oraz etyki zawodowej przeszło 1200 sędziów i urzędników, ciągle pozostało na tym polu wiele do zrobienia. Obecnie realizowany projekt modernizacji zarządzania zawiera rozbudowany blok szkoleń dla wszystkich grup zawodowych z 60 sądów pilotażowych. Chcemy również otworzyć modernizowane sądy na szerszą współpracę z organizacjami społeczeństwa obywatelskiego oraz przekonać się o efektywności i trwałości rezultatów projektu. Dalsze działania Fundacji warto więc ukierunkować na *benchmarking* i dokonać analizy, jak sądy pilotażowe wypadają na tle innych sądów, oraz zapytać, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu, szkolenia przekładają się na odczuwalną dla obywateli poprawę jakości usług publicznych.



*Bartosz Pilitowski*  
*Stanisław Burdziej*

# METODOLOGIA MONITORINGU

Monitoring prowadzony jest w oparciu o metody powszechnie przyjęte w naukach społecznych, przede wszystkim metodę otwartej obserwacji uczestniczącej. Nasi wolontariusze przechodzą szkolenie z podstaw wiedzy o strukturze organizacyjnej polskiego sądownictwa, o prawach i obowiązkach uczestników rozprawy, a także w zakresie metodyki samej obserwacji. Są to osoby bez gruntownej znajomości prawa (choć część z obserwatorów to studenci prawa), co – jak zakładamy – pozwala im na spojrzenie na rzeczywistość sali rozpraw oczyma przeciętnego obywatela. Po przeszkoleniu wolontariusze sami decydują, kiedy udadzą się do sądu, sami wybierają też miejscowość i sąd, w którym będą prowadzić obserwacje. W sposób przypadkowy decydują też, w jakich rozprawach wezmą udział w charakterze publiczności. Sprawia to, że wyniki badań nie są ściśle reprezentatywne – przykładowo, obserwatorzy relatywnie rzadko uczestniczą w sprawach rodzinnych i dotyczących nieletnich, gdyż tam stosunkowo często dochodzi do wyłączenia jawności.

## OPIS NARZĘDZIA BADAWCZEGO

Tak jak poprzednio, nasi obserwatorzy posługują się dwoma kwestionariuszami: wypełniając pierwszy, dotyczący infrastruktury, wolontariusze zwracają uwagę na czytelność oznaczenia budynku sądu, na przystosowanie budynku dla potrzeb osób niepełnosprawnych, pracę ochrony (m.in. istniejące procedury bezpieczeństwa, jak np. bramki do wykrywania metalu), to, czy pracownicy sądu noszą identyfikatory i są gotowi do pomocy interesantom sądu, a także na to, czy w budynku są toalety dostępne publicznie i zaopatrzone w podstawowe środki czystości. Zakładamy, że te – bardzo prozaiczne niekiedy – kwestie mogą i często stanowią czynnik deprymujący w kontakcie obywateli z sądami. Drugi kwestionariusz, dotyczący przebiegu samej rozprawy, zawiera pytania o dostępność informacji o miejscu i czasie jej rozpoczęcia, zgodność harmonogramu wokandy z rzeczywistym porządkiem rozpraw (zwłaszcza to, czy rozprawa faktycznie się odbyła), punktualność rozpoczęcia rozprawy, reakcje sędziego na obecność publiczności (obserwatora), stosunek

sędzię do stron oraz stopień przygotowania sędziego do rozprawy.

Oba kwestionariusze stanowią załącznik do niniejszego raportu.

## DOSKONALENIE NARZĘDZIA BADAWCZEGO

Zasadnicza koncepcja monitoringu, jak i wykorzystywane narzędzia badawcze, pozostają te same. Jak co roku, karty obserwacji zastosowane przez wolontariuszy zostały nieco zmodyfikowane pod wpływem licznych sugestii samych obserwatorów, jak i przedstawicieli środowiska sędziowskiego. Zmiany te polegały na redakcji komentarzy i wskazówek dla obserwatorów do kilku pytań, a także na dodaniu po jednym pytaniu do obu kwestionariuszy. I tak, odpowiedź na pytanie o zrozumiałe ustne uzasadnienie wyroku wymaga od obserwatorów wybrania jednej z opcji i zdecydowania, czy sędzia „w sposób wyczerpujący i zrozumiały dla uczestników wyjaśnił powody podjętej decyzji”, czy „zrobił to w sposób zrozumiały lecz lakoniczny”, „niezrozumiały dla uczestników”, „podał tylko podstawę prawną i nie wyjaśnił dlaczego podjął decyzję”, czy też „w ogóle nie uzasadniał ustnie podjętej decyzji”.

W karcie obserwacji infrastruktury pojawiło się pytanie o tablicę wewnątrz budynku sądu i jej czytelność oraz to, czy zawierała informacje, gdzie znaleźć prezesa sądu i wszystkie wydziały sądu. Nieznacznie zmodyfikowano brzmienie pytań dotyczących funkcjonowania bramki do wykrywania metalu, istnienia BOI (obecnie pytamy, czy jest BOI lub punkt informacyjny pod inną nazwą). Sprawność obsługi w BOI obserwatorzy sprawdzali – tak jak w latach ubiegłych – prosząc o informacje o numerze sali, w której odbędzie się rozprawa o podanej sygnaturze oraz o możliwości otrzymania pełnomocnika z urzędu w sprawie o odszkodowanie; w odróżnieniu od lat poprzednich, w bieżącym cyklu oba te pytania zostały rozdzielone. Pod wpływem licznych komentarzy obserwatorów, zwracających uwagę na szereg problemów związanych z dostępnością i oznaczeniem toalet dla interesantów, w najnowszej edycji monitoringu pytaliśmy o to, „czy z korytarza widać gdzie można znaleźć toalety?” oraz o to „Czy znalezienie WC wymaga przejścia na inne piętro?”

Pytając o pracę sekretariatów, obserwatorzy zwracają obecnie uwagę na to, który z wydziałów sądu sekretariat obsługuje. O ile większość z badanych kwestii infrastrukturalnych dotyka kultury organizacyjnej sądu jako całości, w przypadku pracy sekretariatów nawet w jednym sądzie mogą istnieć znaczne różnice – staramy się wziąć to pod uwagę, dlatego w zestawieniach dotyczących noszenia przez pracowników sekretariatów identyfikatorów, czy też możliwości uzyskania w sekretariacie informacji o wokandzie na kolejny dzień, pojawiają się konkretne wydziały sądów, a nie całe sądy.

## WPLYW OBSERWATORÓW NA PRZEDMIOT BADAŃ

Każde narzędzie badań społecznych ma swoje ograniczenia. Na uzyskiwane wyniki zawsze wpływa sposób sformułowania pytania, osoba ankietera, kontekst sytuacyjny etc. Jest tak również w przypadku naszych badań, które zresztą bliskie są tzw. badaniom w działaniu (*action research*). Są to badania, w których badacze od samego początku zakładają dokonywanie interwencji w badaną dziedzinę życia społecznego. Nie zwalnia to oczywiście badaczy z respektowania wymogów poprawności metodologicznej, w tym m.in. próby określenia możliwego skrzywienia wyników. W zeszłorocznym raporcie

przedstawialiśmy wyniki zewnętrznego badania ewaluacyjnego, w którym próbowano oszacować wpływ obecności publiczności (obserwatorów Fundacji) na przebieg rozprawy<sup>4</sup>. Wpływ ten trudno jednak oszacować w pełni i jednoznacznie. Od naszych obserwatorów otrzymujemy zarówno sygnały o tym, iż deklaracja współpracy z Fundacją zapewnia im większą przychylność ze strony pracowników sądów, jak i takie, gdzie informują o niechęci w stosunku do Fundacji, wyrażającej się choćby w nieuzasadnionym wypraszaniu ich z rozpraw. Oto dwa przykłady takiej sytuacji:

---

*Po zadaniu pytania, pani w BOI dociekła niezbyt uprzejmie kim jestem, o co chodzi z tymi pytaniami, ponieważ **byłam już 3 osobą która pytała o to samo**. Podejrzewała, że chodzi o jakąś fundację. **Po otrzymaniu informacji o monitorowaniu działalności sądów w ramach Court Watch Polska była bardzo uprzejma**. Poinformowała, co należy zrobić by otrzymać pełnomocnika z urzędu. Otrzymałam również wzór wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu wraz z oświadczeniem o stanie majątkowym, dochodach i źródłach utrzymania.*

---

Szczecin-Prawobrzeże i Zachód, Pl. Żołnierza Polskiego 16

---

***Osoby udzielające pomocy zapewne w ostatnim czasie wysłuchały wielu takich próśb** (można było odczytać to z ich min), gdyż **wielu wolontariuszy wykonywało obserwację funkcjonowania i infrastruktury sądu**, dlatego też wynik może być nie do końca wiarygodny. Jednakże pani była bardzo miła, dokładnie wypytała o jaką pomoc chodzi, co się stało. Wskazała wszystkie możliwości i poinformowała o trudnościach z terminami. Profesjonalna, miła obsługa.*

---

Kraków-Nowa Huta, Przy Rondzie 7

W latach ubiegłych zdarzało się, że sędziowie – zaskoczeni faktem, iż na sali pojawia się publiczność – nakazywali obserwatorom jej opuszczenie podejrzewając, że mogą oni zostać w tejże sprawie wezwani jako świadkowie. Od tamtego czasu prosimy obserwatorów o rozwiewanie tych wątpliwości i przedstawianie się jako „publiczność nie związana ze sprawą” lub informowanie sądu wprost, że nie jest się powołanym na świadka i nie ma się wiedzy nt. sprawy.

---

4 A. Peisert, *Ewaluacja ex-post programu Obywatelskiego Monitoringu Sądów Rejonowych i Okręgowych 2011/2012*, [w]: B. Pilitowski i S. Burdziej (red.), *Obywatelski Monitoring Sądów Rejonowych i Okręgowych 2011/2012. Raport z realizacji projektu*, Fundacja Court Watch Polska, Toruń 2012, s. 31–43.

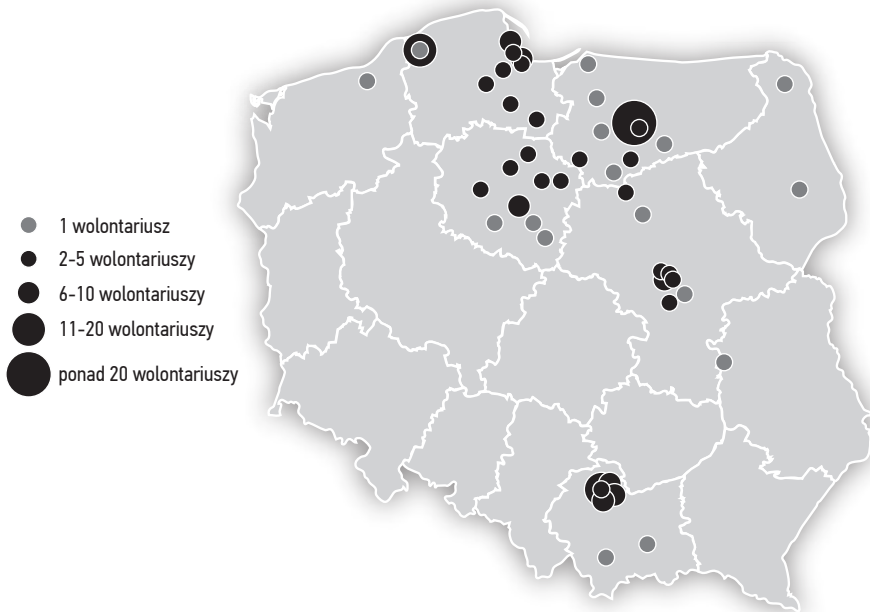


## ZBIÓR DANYCH

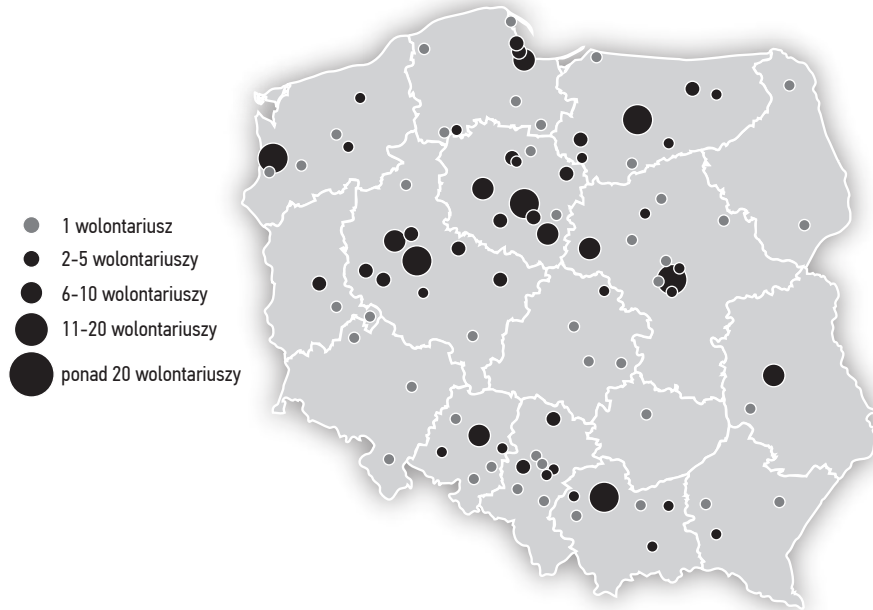
W zbieranie danych w tegorocznym monitoringu zaangażowanych w różnym stopniu było 450 obserwatorów-wolontariuszy. Otrzymaliśmy od nich między 16 lipca 2012 a 15 lipca 2013 rekordową liczbę 6938 obserwacji rozpraw/posiedzeń oraz 501 obserwacji infrastruktury budynków sądowych. Obserwacje pochodzą ze 125 sądów powszechnych (w tym z 3 sądów apelacyjnych oraz 30 okręgowych), z 4 wojewódzkich sądów administracyjnych, z Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz z Sądu Najwyższego. Łącznie ze 131 sądów w Polsce.

Ponadto – w analizie jakościowej – sporadycznie posługiwaliśmy się opisami sytuacji pochodzącymi z obserwacji zgłoszonych między 15 lipca a 15 września 2013.

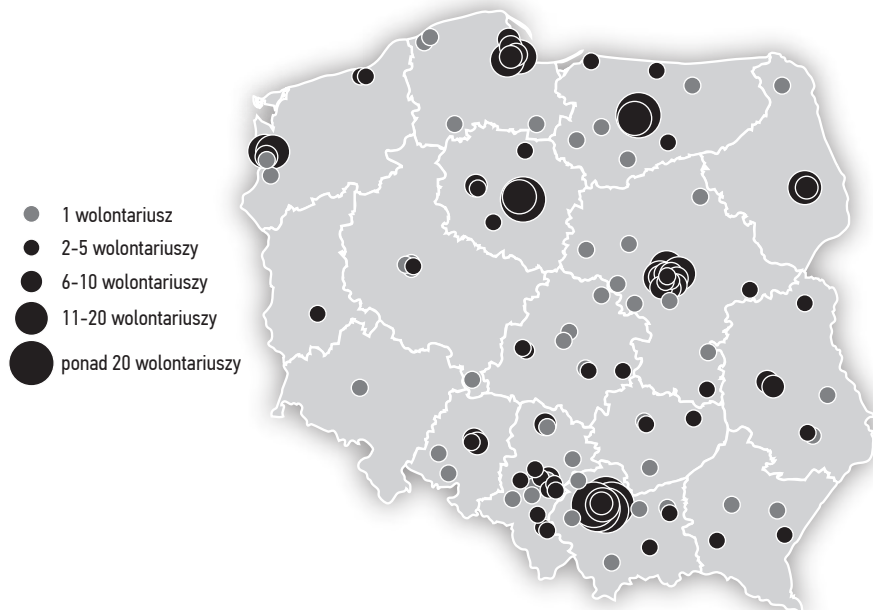
**Mapa 1: Geograficzny zasięg projektu, 2010–2011 (w oparciu o liczbę obserwatorów)**

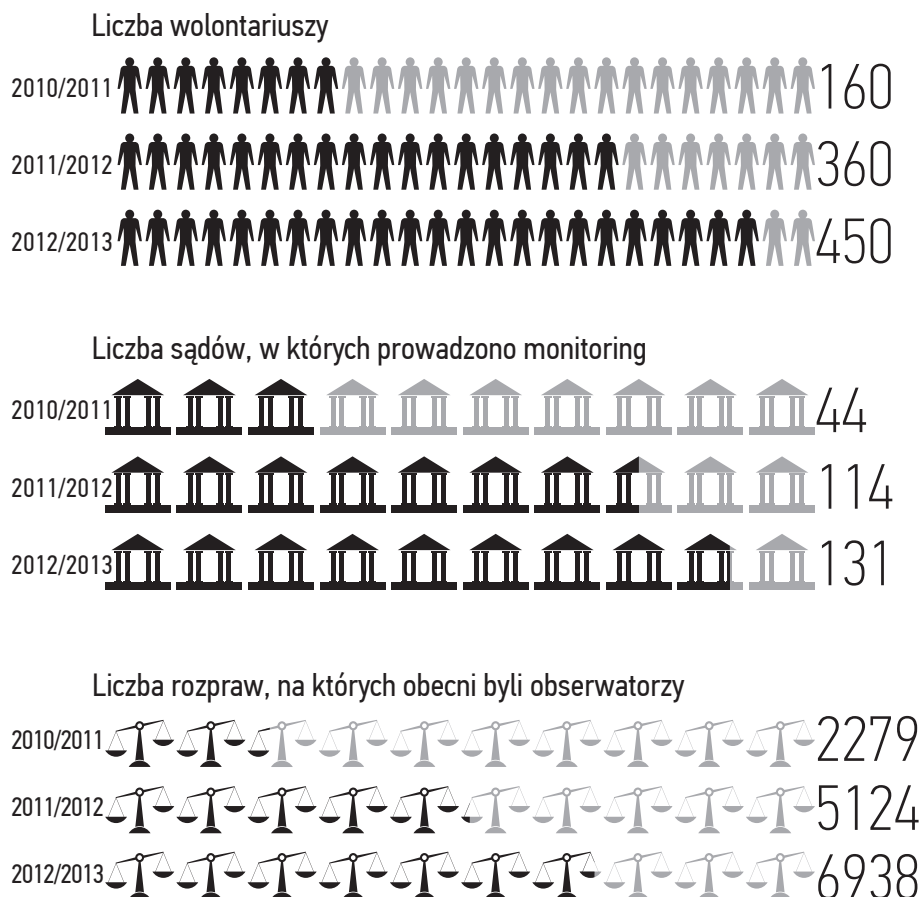


**Mapa 2: Geograficzny zasięg projektu, 2011–2012 (w oparciu o liczbę obserwatorów)**



**Mapa 3: Geograficzny zasięg projektu, 2012–2013 (w oparciu o liczbę obserwatorów)**



**Diagram 1: rozwój obywatelskiego monitoringu sądów**

Ukończenie trzeciego cyklu monitoringu stworzyło możliwość sprawdzenia, czy w zakresie analizowanych przez naszych obserwatorów kwestii widać jakieś zmiany. W niniejszym raporcie po raz pierwszy w systematyczny sposób porównujemy więc wyniki tegoroczne z wynikami z lat ubiegłych. Szereg zmian widać już na poziomie ogólnych wskaźników, obliczonych jako średnie dla tych sądów, z których mieliśmy dane od co najmniej 3 obserwatorów. Opisujemy je w poszczególnych podrozdziałach. Najciekawsze są te porównania, w których mogliśmy zestawić ze sobą obserwacje z pracy sądów i sędziów, w przypadku których zarówno w cyklu bieżącym, jak i poprzednim, dysponowaliśmy odpowiednio dużą liczbą obserwacji. Do analizy zmian wybraliśmy więc 17 sądów, w przypadku których dysponowaliśmy co najmniej 10 obserwacjami rozpraw, które się odbyły w każdym z cykli pochodzących od co najmniej 3 obserwatorów. Liczebność obserwacji stanowiących podstawę do analizy była jednak w większości przypadków dużo większa. Dokładne wartości przedstawia poniższa tabela.

**Tabela 1: Liczebność obserwacji i obserwatorów dla wybranych do porównań 17 sądów**

Sąd	Wszystkie obserwacje		Obserwacje, gdy rozprawy odbyły się		Obserwatorzy	
	2012	2013	2012	2013	2012	2013
	N obserwacji	N obserwacji	N obserwacji	N obserwacji	N obserwatorów	N obserwatorów
Gdynia - Rejonowy	65	58	60	55	6	8
Kraków - Okręgowy	222	322	207	306	57	60
Kraków Krowodrza - Rejonowy	254	432	241	400	55	66
Kraków Nowa Huta - Rejonowy	119	274	112	248	39	49
Kraków Podgórze - Rejonowy	132	177	126	155	40	45
Kraków Śródmieście - Rejonowy	165	218	158	188	46	48
Olsztyn - Okręgowy	125	332	124	317	17	24
Olsztyn - Rejonowy	876	1848	844	1615	34	60
Opole - Okręgowy	58	47	55	44	18	7
Opole - Rejonowy	24	24	23	21	8	8
Szczecin - Okręgowy	61	19	58	17	38	11
Szczecin Centrum - Rejonowy	122	78	114	73	42	12
Szczecin Prawobrzeże i Zachód - Rejonowy	18	10	16	10	3	4
Toruń - Okręgowy	103	47	99	45	18	21
Toruń - Rejonowy	326	430	306	356	35	43
Warszawa - Apelacyjny	18	20	13	20	6	5
Warszawa - Okręgowy	56	91	35	85	17	26
Ogółem	2744	4427	2591	3955	479	497

Podobne porównania mogły zostać dokonane w przypadku konkretnych sędziów. Także w tym przypadku zastosowano kryterium minimalnej liczby obserwacji. Sędziów, którzy byli opisywani w kwestionariuszach co najmniej 10-krotnie w tym i ubiegłym roku jest 37 i orzekają przede wszystkim w SR w Olsztynie, w SR w Toruniu oraz SR Kraków-Krowodrza. W zestawieniu znaleźli się także pojedynczy sędziowie z innych sądów. Konsekwentnie, trzymając się zasady omawiania danych bez wskazywania w raporcie ogólnopolskim nazwisk indywidualnych sędziów, także w tym przypadku zanonimizowaliśmy dane. Każdemu sędziemu z danego sądu przypisaliśmy kolejny numer. Oto liczebności obserwacji dla każdego z 37 sędziów w zestawieniu:

**Tabela 2: Liczebność obserwacji rozpraw/posiedzeń u poszczególnych sędziów w kolejnych cyklach monitoringu**

<b>Sędzia</b>	<b>2011/2012</b>	<b>2012/2013</b>	<b>Suma</b>
<i>SO Olsztyn 01</i>	31	13	<b>44</b>
<i>SR Gdynia 01</i>	16	16	<b>36</b>
<i>SR Kraków Krowodrza 01</i>	20	14	<b>34</b>
<i>SR Kraków Krowodrza 02</i>	15	18	<b>33</b>
<i>SR Kraków Krowodrza 03</i>	20	38	<b>58</b>
<i>SR Kraków Krowodrza 04</i>	19	41	<b>60</b>
<i>SR Kraków Krowodrza 05</i>	12	26	<b>38</b>
<i>SR Kraków Krowodrza 06</i>	25	24	<b>49</b>
<i>SR Kraków Krowodrza 07</i>	10	15	<b>25</b>
<i>SR Kraków Krowodrza 08</i>	11	23	<b>34</b>
<i>SR Kraków Nowa Huta 01</i>	25	24	<b>49</b>
<i>SR Kraków Nowa Huta 02</i>	11	13	<b>24</b>
<i>SR Kraków Śródmieście 01</i>	14	17	<b>31</b>
<i>SR Kraków Śródmieście 02</i>	10	12	<b>22</b>
<i>SR Olsztyn 01</i>	25	31	<b>59</b>
<i>SR Olsztyn 02</i>	51	176	<b>227</b>
<i>SR Olsztyn 03</i>	25	12	<b>37</b>
<i>SR Olsztyn 04</i>	53	41	<b>95</b>
<i>SR Olsztyn 05</i>	35	38	<b>73</b>
<i>SR Olsztyn 06</i>	23	17	<b>40</b>
<i>SR Olsztyn 07</i>	23	59	<b>82</b>
<i>SR Olsztyn 08</i>	28	49	<b>77</b>
<i>SR Olsztyn 09</i>	34	21	<b>55</b>
<i>SR Olsztyn 10</i>	26	97	<b>123</b>
<i>SR Olsztyn 11</i>	13	12	<b>25</b>
<i>SR Olsztyn 12</i>	26	32	<b>63</b>
<i>SR Olsztyn 13</i>	37	245	<b>283</b>
<i>SR Olsztyn 14</i>	39	65	<b>104</b>
<i>SR Olsztyn 15</i>	22	27	<b>50</b>
<i>SR Olsztyn 16</i>	64	77	<b>141</b>
<i>SR Olsztyn 17</i>	19	27	<b>46</b>
<i>SR Olsztyn 18</i>	32	89	<b>121</b>
<i>SR Olsztyn 19</i>	13	47	<b>61</b>
<i>SR Toruń 01</i>	12	10	<b>22</b>
<i>SR Toruń 02</i>	14	44	<b>63</b>
<i>SR Toruń 03</i>	14	62	<b>78</b>
<i>SR Toruń 04</i>	11	42	<b>54</b>

Bartosz Pilitowski<sup>5</sup>

## WYNIKI OBSERWACJI POSIEDZEŃ<sup>6</sup> SĄDOWYCH

W cyklu Obywatelskiego Monitoringu Sądów trwającym od 16 lipca 2012 do 15 lipca 2013 obserwatorzy przekazali Fundacji 6938 obserwacji posiedzeń sądowych ze 125 sądów powszechnych (w tym z 3 sądów apelacyjnych oraz 30 okręgowych), z 4 wojewódzkich sądów administracyjnych, z Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz z Sądu Najwyższego. Łącznie ze 131 sądów w Polsce. Ilościowe wyniki monitoringu dla poszczególnych sądów prezentujemy tylko dla tych sądów, w których obserwatorzy przeprowadzili co najmniej 20 obserwacji (w poprzednich cyklach 15 obserwacji). Są to 44 sądy, z czego 2 to sądy apelacyjne, 11 to sądy okręgowe, 28 rejonowe, a 3 sądy administracyjne (2 wojewódzkie oraz Naczelny Sąd Administracyjny).

Podobnie jak w latach ubiegłych na wykresach prezentujemy proporcje odpowiedzi „Tak” i „Nie”, pomijając odpowiedzi „Nie wiem/nie dotyczy”. Przy nazwach sądów podajemy zatem liczbę obserwacji, na podstawie których zostały obliczone wartości procentowe, obrazujące proporcje między ważnymi odpowiedziami. Średnia wartość dla Polski wyliczona została poprzez uśrednienie wartości wskaźnika dla każdego z 44 sądów, tak aby zrównoważyć w rekonstrukcji obrazu polskiego sądownictwa udział sądów różnej wielkości, w których przeprowadzona została różna liczba obserwacji. Analiza obserwacji posiedzeń i rozpraw została podzielona tak jak w roku ubiegłym na cztery pola problemowe: *Jawność postępowania*, *Przestrzeganie praw stron*, *Organizacja pracy* i *Traktowanie uczestników*. Perspektywa, z jaką podchodzi do analizy danych Fundacja (oraz uzasadnienie dla poszczególnych pytań), była przedmiotem rozważań na wstępie do każdego podrozdziału w ubiegłorocznym raporcie Fundacji. Dla zwiększenia przejrzystości raportu oraz by unikać powtórzeń ograniczyliśmy się do wprowadzenia niezbędnego minimum. Z tego powodu Czytelników sięgających po raport z Obywatelskiego Monitoringu Sądów po raz pierwszy, zachęcamy gorąco do lektury raportu także z cyklu monitoringu 2011/2012.

5 Współpraca: Andrzej Meler (analizy statystyczne)

6 Posługujemy się tu terminem *posiedzenie sensu largo*, czyli włączając w to posiedzenia wyznaczone na rozprawę. Jedynie w kontekście problematyki organizacji pracy sądów termin posiedzenia występujący samodzielnie może odnosić się do posiedzeń *sensu stricte*, na których nie przeprowadza się rozprawy.

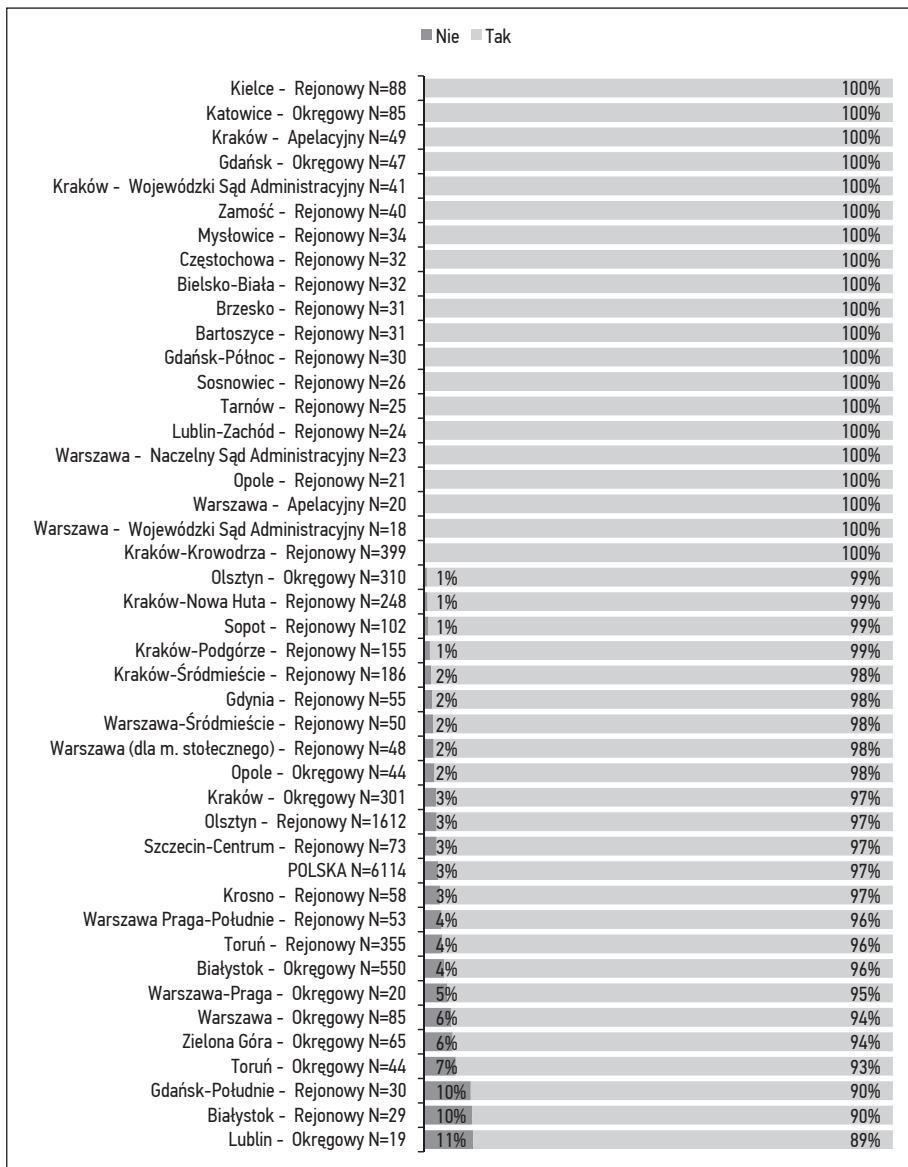
## PRZESTRZEGANIE ZASADY JAWNOŚCI

Zasada jawności jest jedną z gwarancji rządów prawa, ale również społecznej kontroli nad niezależnym sądownictwem. Odstępstwa od zasady jawności, czyli sytuacje, w których jawność rozprawy lub posiedzenia może być wyłączone, mogą nastąpić ze względu na „moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny” (art. 45, ust. 2 Konstytucji RP). Są to jednak wyjątki od normy jaką w sądzie powinna być jawność. To dlatego niezależnie od wyłączenia jawności w trakcie postępowania wyrok powinien być zawsze ogłaszany publicznie.

Pytania zawarte w kwestionariuszach obserwacji, które pozwalają ocenić przestrzeganie w sądzie zasady jawności, dotyczą przede wszystkim dostępu publiczności do rozpraw. Naszym zdaniem **zagrożeniem zasady jawności** nie jest jedynie niewpuszczanie publiczności na jawne rozprawy i posiedzenia, ale także **tworzenie sztucznych barier i dawanie publiczności do zrozumienia, że nie jest w sądzie mile widziana**. Takimi barierami jest legitymowanie wszystkich wchodzących do budynku osób przez ochronę (Co jeśli ktoś zapomni wziąć z domu dokumenty? Nie może wejść do sądu?); pozbawianie publiczności anonimowości na sali rozpraw przez odpytywanie o imię i nazwisko lub cel, jaki kryje się za obecnością na ławach publiczności; legitymowanie przez sędziego; wpisywanie danych osobowych publiczności do protokołu; zabranianie robienia notatek; czy wreszcie wygłaszanie niewybrednych uwag pod adresem przedstawicieli publiczności.

Do zakłócenia jawności może dochodzić także poprzez uzyskiwanie przez sędziego wiedzy nt. sprawy poza posiedzeniami. Nieobecna strona lub strony, np. oskarżony, nie mają możliwości ustosunkowania się do tak uzyskiwanych informacji. Taka sytuacja może zachodzić, gdy sędzia pozwala przebywać na sali rozpraw pomiędzy posiedzeniami lub w czasie przerw niektórym uczestnikom postępowania, na przykład prokuratorowi lub pełnomocnikowi jednej ze stron. Niezależnie od tego, czy za zamkniętymi drzwiami sali rozpraw dochodzi do wymiany informacji nt. sprawy, czy też nie, to każda taka sytuacja jest *de facto* złamaniem zasady jawności, ponieważ pozostawia pozostałych uczestników rozprawy z ich domysłami, wątpliwościami i obawami na temat tego, o czym rozmawiał sędzia np. z prokuratorem. Stąd warto w tym kontekście przeanalizować także częstotliwość odnotowywania przez obserwatorów obecności prokuratorów i pełnomocników w sali poza czasem rozprawy, które zostaną omówione w innym miejscu raportu.

Wykres 1: Czy wywołanie sprawy było słyszalne na korytarzu?



## DOSTĘP PUBLICZNOŚCI DO ROZPRAW I POSIEDZEŃ

Podstawowym warunkiem jawności rozpraw i posiedzeń jest możliwość dowiedzenia się, gdzie i kiedy się odbywają. Z jednej strony powinna to gwarantować wystawiona do publicznej wiadomości wokanda (spis odbywających się w danym dniu rozpraw i posiedzeń), a z drugiej wywołanie sprawy przez pracownika sądu. Dzięki niemu możliwe jest zajęcie miejsca w sali, w której sprawa będzie rozpatrywana i dalsze uczestnictwo. Dlatego pytaliśmy wolontariuszy, czy rozprawa lub posiedzenie, które wybrali z wokandy zostało głośno i wyraźnie wywołane na korytarzu. Jeśli jest to robione w sposób,



który uniemożliwia lub w praktyce utrudnia osobom oczekującym na udział w posiedzeniu, to stanowi barierę w korzystaniu z prawa do publicznego procesu. Oto przykład:

---

*Protokolantka zamiast prawidłowego odczytania stron postępowania oraz jego przedmiotu, wyczytała jedynie nazwisko oskarżonego, po czym powiedziała do niego „Zapraszam”. Sprawiało to wrażenie jak gdyby nikt inny nie był na rozprawie mile widziany, bądź odbywała się ona za zamkniętymi drzwiami, jak jednak nie było.*

---

SR Olsztyn, II Wydz. Karny, 2012-08-03

Czasem wywołanie faktycznie tylko z pozoru skierowane jest do wszystkich, a w rzeczywistości sąd nie jest przygotowany na to, że ktoś poza uczestnikami procesu na nie odpowie:

---

*Rozprawa została wywołana, po wejściu do sali okazało się, że weszłam do biura, w którym odbyła się ta sprawa, a ja zostałam wyproszona przez sędziego z powodu „braku miejsca”.*

---

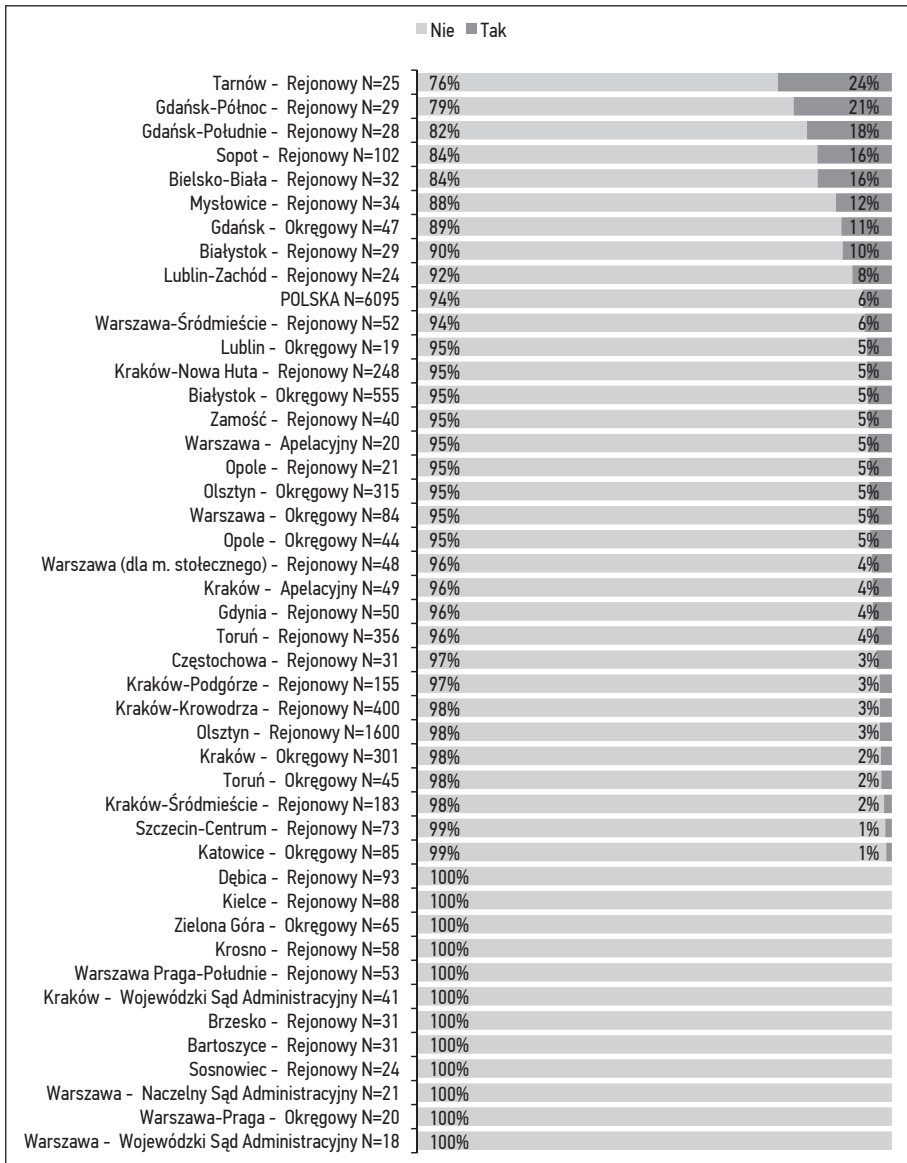
SR Olsztyn, VII Wydz. Karny, 2013-02-20<sup>7</sup>

Sytuacje gdy obserwator miał zastrzeżenia do sposobu wywołania sprawy zdarzały się niestety w wielu monitorowanych sądach. Wygląda to jednak nieznacznie lepiej niż w zeszłym roku, gdzie podobne przypadki odnotowaliśmy w większości sądów i było ich nieco więcej.

---

<sup>7</sup> Tego typu sytuacji było w przypadku SR w Olsztynie więcej, ale należy zauważyć, że w tym roku sąd ten pracuje w tymczasowym budynku, oczekując na zakończenie remontu swojej siedziby. Niemniej jednak uważamy, że sale, w których odbywają się posiedzenia zawsze powinny przewidywać chociaż 2–3 miejsca dla przedstawicieli publiczności. Jeśli lokum wyznaczone na przeprowadzenie jawnego posiedzenia nie ma sektora dla publiczności, nie nadaje się do tego celu.

**Wykres 2: Czy sędzia miał zastrzeżenia do obecności publiczności lub robienia notatek?**



## ZASTRZEŻENIA DO OBECNOŚCI PUBLICZNOŚCI I ROBIENIA NOTATEK

W trakcie szkoleń prosiliśmy obserwatorów, aby za zastrzeżenia do obecności publiczności uznawać nie tylko wyproszenie z sali, ale wszystkie zachowania mogące stwarzać barierę dla obecności publiczności. Przykładem są pytania, które wykraczają poza granicę, jaką jest upewnienie się, iż dana osoba nie będzie zeznawać w sprawie. Konieczność tłumaczenia się przedstawicieli publiczności, dlaczego biorą udział w rozprawie, wyjaśniania szczegółowo kim

są i czym się zajmują, a tym bardziej dlaczego przyszli na tę sprawę, stwarza wrażenie, że sędzia ma prawo wiedzieć i na tej podstawie dopuszczać lub nie obecność zainteresowanych osób. W praktyce utrudnia to wykonywanie prawa do publicznego procesu.

W większości obserwacji nie odnotowywano zastrzeżeń do obecności publiczności. Obserwatorzy nierzadko przekazywali nam w uwagach informacje o bardzo serdecznym przyjęciu ich przez niektórych sędziów, albo o tym, że sędzia nie tylko nie miał zastrzeżeń do ich obecności, ale nawet zapraszał na swoje kolejne sprawy. Oto przykłady:

---

*Sędzia pomagał nam w znalezieniu ciekawej rozprawy i tłumaczył nam przepisy oraz przyczyny takiego, a nie innego przebiegu sprawy.*

---

SR Gdańsk-Północ, I Wydz. Cywilny, 2013-03-18

---

*Poprosił o dowód tożsamości, pytał w jakim charakterze przebywamy na tej rozprawie, był bardzo miły i uprzejmy.*

---

SR Kraków-Podgórze, I Wydz. Cywilny, 2012-11-23

Niestety nadal w większości sądów, w których prowadzone były obserwacje, miały miejsce sytuacje, które obserwatorzy uznawali za zastrzeżenia. Prym w zestawieniu wiodą: SR w Tarnowie, sądy trójmiejskie, SR w Białymstoku, SR w Bielsku-Białej i Mysłowicach. Inaczej niż w zeszłym roku – sądom, w których zdarzało się to najczęściej, nie łączy już to, że nie były one przedmiotem monitoringu w poprzednim roku. Niekorzystnie na tle innych instytucji wypadają sądy z Trójmiasta, gdzie obserwatorzy Fundacji są obecni od początku programu Obywatelskiego Monitoringu Sądów, ale gdzie stosunkowo najwięcej sędziów kultywuje zwyczaj protokołowania nazwisk osób, które zdecydowały się skorzystać z prawa udziału w jawnej rozprawie lub posiedzeniu.

Zastrzeżenia przyjmowały różne formy. Czasem były uzasadnione przedmiotem lub charakterem sprawy i obserwatorzy byli kulturalnie prosieni o opuszczenie sali:

---

*Rozprawa była niejawną, zostaliśmy **kulturalnie** wyproszeni.*

---

SR Poznań-Stare Miasto, XIII Wydz. Karny, 2012-05-09

---

*Sędzia **poprosił** publiczność o opuszczenie sali rozpraw. Ze względu na dobro poszkodowanych, wyłączył w całości jawność sprawy.*

---

SR Olsztyn, VII Wydz. Karny, 2013-02-08

---

*Sprawa była z wyłączeniem jawności, zatem zostałam **grzecznie** wyproszona. Sędzia oznajmił mi, że nie mogę przebywać na sali, gdyż sprawa ta jest zamknięta dla publiczności.*

---

SO Białystok, III Wydz. Karny, 2013-04-11

Innymi razy sposób wyproszenia publiczności pozostawiał wiele do życzenia:

---

*Sędzia miał do mnie zastrzeżenia. Pani sędzia zapytała się z takim oburzeniem: Co Pani tu robi? Ja odpowiedziałam, że jestem publicznością, niezwiązaną ze sprawą. A na to sędzia z **podniesionym głosem**: To jest rozwód, tu nie ma żadnej publiczności! Proszę opuścić salę. Było to niemile.*

---

SO Białystok, I Wydz. Cywilny, 2013-03-06

Niektórzy sędziowie zdają się zakładać, że każdy kto chciałby obserwować rozprawę, zna szczegółowo przepisy mówiące o tym, na jakich posiedzeniach publiczność może, a na jakich nie może przebywać. Uważamy, że wyproszeniu publiczności – co jest odstępstwem od reguły, a nie ogólnie obowiązującą zasadą – zawsze powinno towarzyszyć wyjaśnienie powodów, żeby nie stwarzać mylnego wrażenia, że sądy z zasady działają niejawnie. Zdarza się też, że na przykład sędziowie wydziałów rodzinnych, generalizując, sugerują, że wszystkie posiedzenia na wydziale są niejawnie:

---

*Gdy obserwatorzy usiedli na ławce dla publiczności, sędzia zwróciła się do nas, pytając, kim jesteśmy, po odpowiedzi, że publicznością stwierdziła „w sprawach rodzinnych **nie ma publiczności** – do widzenia”, nie dając nam nawet możliwości spytania o jawność sprawy, zostaliśmy wyproszeni.*

---

SR Olsztyn, III Wydz. Rodzinny i Nieletnich, 2013-05-22

## WYŁĄCZENIE JAWNOŚCI W TRAKCIE ROZPRAWY

Wyłączenie jawności w trakcie rozprawy może być przeprowadzone w sposób budujący zaufanie do sądu, co ilustruje przykład:

---

*Była to sprawa dotycząca delikatnej materii, a mianowicie zgwałcenia. Co więcej, podczas tej rozprawy przesłuchiwana miała być ofiara. Po wylegitymowaniu mnie sędzia **zapytała pokrzywdzonej** czy moja obecność będzie ją kępować, przeszkadzać. Po odpowiedzi pokrzywdzonej, iż byłby to dla niej dodatkowy stres, sędzia podyktowała do protokołu, iż sprawa zostaje wyłączona z jawności, po czym **w uprzejmy sposób wyprosiła mnie z sali**.*

---

SR Gdynia, IX Wydz. Karny, 2013-07-10

Innym razem pozostaje nieodparte wrażenie, że wyłączenie jawności miało na celu zneutralizowanie kontrolnej funkcji, jaką pełni w stosunku do III władzy zasada publicznego procesu:

---

*Gdy sędzia zauważył, że robimy notatki wyłączył jawność sprawy.*

---

SR Olsztyn, VII Wydz. Karny, 2013-03-22

Sędzia zapytała się kim jestem, i spisała moje imię i nazwisko. Na pytanie czy to konieczne, powiedziała, że istnieje możliwość, iż mogę być powołana w sprawie na świadka. **Na pytanie czy rozprawa jest jawna nie udzieliła odpowiedzi.** Spytała się przedstawicieli stron sprawy, czy składają wniosek o wyłączenie jawności. Prokurator powiedział, iż publiczność mu nie przeszkadza. Jednak było widać, iż wzrokowo zrozumieli dla siebie sposób porozumiewają się ze sobą. Następnie sędzia w sposób nie do końca zrozumieli oznajmiła, iż sprawa ma wyłączoną jawność i wyprosiła publiczność z sali.

---

SR Braniewo, II Wydz. Karny, 2013-03-05

---

## KRYTYKOWANIE NA ROZPRAWACH OBSERWATORÓW I FUNDACJI COURT WATCH POLSKA

W roku ubiegłym kilkoro obserwatorów doświadczyło krytyki ze strony sędziów, którzy dowiadawali się o ich współpracy z Fundacją. Czasem uwagi przekraczały granice dobrego smaku i mogły być poniżające dla wolontariuszy. W tegorocznym monitoringu obserwatorzy nie donieśli nam o podobnych – skrajnych – przypadkach. Zdarzało się, że wolontariusze wysłuchiwali uwag skierowanych tak naprawdę pod adresem Fundacji i choć z pewnością byli tym faktem skonsternowani, nie miało to równie negatywnego charakteru:

---

*Sędzia w dziwny sposób zwrócił się do nas (obserwatorów): „Już państwo możecie sobie odnotować i zaznaczyć w ankiecie, że następna rozprawa będzie miała opóźnienie, bo wy młodzi nie rozumiecie, że praca sędziego jest ciężka, mogą zdarzać się opóźnienia, jak będziecie robić aplikacje, to zrozumiecie co to jest.”*

---

SR Olsztyn, I Wydz. Cywilny, 2013-05-22

---



---

*Sędzia zapytał mnie kim jestem. Gdy udzieliłem mu odpowiedzi, iż przybyłem w charakterze publiczności zaznaczył, że jeśli jestem „[...] z tej organizacji kontrolującej sądy, to sprawa zaczęła się 10 minut po czasie, gdyż istniała konieczność do zapoznania stron ze szczegółami sprawy, które też miały do tego prawo”. Dodatkowo sędzia poinformował mnie (by uchronić raport Fundacji przed przekłamaniami) o prawie zwolnienia pełnomocników stron z obowiązku noszenia togi w trakcie rozprawy przy wysokich temperaturach powietrza – faktycznie od kilku dni wynosiła ona ok. 30 stopni Celsjusza, zaś w sądzie nie było klimatyzacji.*

---

SR Olsztyn, II Wydz. Karny, 2012-08-06

---

Tego typu uwagi mogą być wręcz odczytywane pozytywnie – skoro sędziowie liczą się z treścią raportów – obserwatorzy mogą utwierdzić się w przekonaniu, że ich praca ma sens:

*Przy sprawdzaniu obecności poszczególnych osób na sali sędzia spytał się mnie o powód mojej obecności na sali. Po odpowiedzi w które stwierdziłem, że jestem w charakterze publiczności, sąd spytał się o moje dane osobowe i ewentualną znajomość z świadkami lub oskarżonym. Odpowiedziałem sądowi, iż nie znam tych osób i sędzia spytał się o powód zainteresowania tą sprawą. Sytuacja ta zmusiła mnie do wyznania faktu członkostwa w fundacji Court Watch i poinformowania sądu, iż jestem niezależnym obserwatorem. Sąd przyjął to do wiadomości po czym stwierdził, że powinien wyprosić mnie z sali z powodu braku miejsc siedzących, ale **pozwoli mi zostać, abym w moim raporcie opisał fakt zbyt małej sali do procedowania.***

SO Gdańsk, XIV Wydz. Karny, 2013-02-05

Zupełnie odwrotne wrażenie mogli odnieść wolontariusze w Toruniu, gdzie miała miejsce następująca sytuacja:

*Sędzia powiedział, że w ubiegłym tygodniu byli inni członkowie Fundacji, w tym samym celu. Sędzia stwierdził, że **działanie Fundacji to 'jaja'**.*

SR Toruń, III Wydz. Rodzinny i Nieletnich, 2013-03-22

Taki brak szacunku dla publiczności z pewnością nie pozostawia pozytywnego wrażenia na uczestnikach posiedzenia.

## WYPRASZANIE PUBLICZNOŚCI Z ROZPRAW I POSIEDZEŃ JAWNYCH

Podobnie jak w poprzednich cyklach monitoringu zdarzały się sytuacje, że publiczność była wypraszana z rozpraw i posiedzeń, na których miała prawo przebywać (a przynajmniej nie pojawiły się informacje o wyłączeniu jawności). Czasem obserwator był po prostu proszony o opuszczenie sali, bez wyjaśniania dlaczego:

*Pani Sędzia zapytała mnie i jeszcze jednego obserwatora, kim jesteśmy. Odpowiedziałyśmy, że jesteśmy publicznością niezwiązaną ze sprawą. Sędzia poprosiła nas o opuszczenie sali, **nie tłumacząc dlaczego.***

SO Białystok, I Wydz. Cywilny, 2013-04-23

*Sędzia zapytała, kim jestem. Odpowiedziałam: „publiczność niezwiązana ze sprawą”. Sędzia zapytała, czy jestem związana ze stronami. Odpowiedziałam przecząco. Sędzia zapytała, dlaczego chcę uczestniczyć w rozprawie. Odpowiedziałam: „praktyki studenckie”. Sędzia powiedziała: „To proszę zachećkać na korytarzu”.*

SO Olsztyn, VI Wydz. Cywilny Rodzinny, 2013-04-10

Ponownie zdarzyły się także sytuacje, w których jedynym argumentem uzasadniającym wyproszenie publiczności był fakt, iż chciała ona

wziąć udział w posiedzeniu, a nie w rozprawie. Dotyczy to oczywiście posiedzeń karnych, co do których Sąd Najwyższy w uchwale z 28 marca 2012 r. (sygn. I KZP 26/11) potwierdził, że co do zasady posiedzenia, na którym rozstrzygana jest sprawa, obowiązuje jawność. Niepokój powinny budzić więc sytuacje, w których sędziowie *ad hoc* wypraszają publiczność z posiedzeń karnych:

---

*Posiedzenie w przedmiocie rozpoznania wniosku z art. 335 KPK. Sędzia po sprawdzeniu obecności na sali, zapytał się mnie kim jestem. Po odpowiedzi, że występuję jako publiczność, sędzia stwierdził że nie jest to rozprawa tylko posiedzenie i nie obowiązuje jawność, następnie nakazał mi opuścić salę.*

---

SR Gdynia, II Wydz. Karny, 2013-02-25

Z równie niezrozumiałą argumentacją przy uzasadnianiu wyproszenia publiczności spotkała się obserwatorka w Tarnowie:

---

*Seria pytań dotyczących mojej osoby (kim jestem, dlaczego przyszedłam na ta rozprawę, dlaczego chcę wziąć w niej udział etc.) wyjaśniłam, że jestem studentką, to dostałam pytanie – jak ja to mogę potwierdzić. Dowiedziałam się, że sprawa jest „zbyt medialna”, żeby brać w niej udział, bo mimo okazania legitymacji studenckiej mogę być dziennikarką, która chce nagrywać tą rozprawę. I że jak chcę, to mogę poczekać na kolejną rozprawę.*

---

SR Tarnów, III Wydz. Rodzinny i Nieletnich, 2012-11-02

Po raz pierwszy odnotowaliśmy sytuacje, w których obserwatorzy nie byli dopuszczani do wysłuchania ogłoszenia wyroków. Jawność ogłoszenia wyroku, nawet w sprawach utajnionych, wynika wprost z Konstytucji. Opisane zdarzenia są zatem wyjątkowo bulwersującymi przykładami lekceważenia zasady jawności:

---

*Sędzia powiedział, że jest to wyłącznie odczytanie wyroku i wyprosił nas z sali.*

---

SR Sopot, II Wydz. Karny, 2013-03-18

---

*Protokolantka wywołała rozprawę (dokładnie ogłoszenie wyroku, nie podała w której sprawie), weszłam na salę zaraz za oskarżonym i chciałam stanąć na końcu sali w strefie przeznaczony dla publiczności. Przewodnicząca dopiero po jakiejś chwili niemiło zapytała: „Kim Pani jest? Co Pani tu robi?”. Odpowiedziałam zgodnie z prawdą, że jestem na sali w charakterze publiczności, a dokładniej, że jestem praktykantką sądową. Przewodnicząca zapytała: „Czy jest Pani moją praktykantką?” na co odpowiedziałam, że nie, jestem praktykantką innego sędziego. Widocznie Przewodniczącej nie usatysfakcjonowały moje słowa, dalej nie rozpoczęła ogłoszenia wyroku tylko lustrowała mnie wzrokiem. Nie mogąc wytrzymać tej dziwnej sytuacji,*



*powiedziała, że mam upoważnienie do udziału zarówno w rozprawach, jak i posiedzeniach, i że poinformowano mnie, że mogę uczestniczyć na rozprawie, których nie prowadzi mój opiekun. Przewodnicząca nie zareagowała na moje słowa, dlatego spytałam, czy w takim razie powinnam opuścić salę? Wtedy usłyszałam, że: „No raczej tak”.*

SR Kraków-Nowa Huta, II Wydz. Karny, 2013-07-12

W aktualnym cyklu zdarzyło się po raz pierwszy, że obserwator został wyproszony z rozprawy z powodu nieodpowiedniego stroju. Miało to miejsce w Lublinie.

## **WYMAGANIE OD PUBLICZNOŚCI ZAŚWIADCZEŃ LUB UZYSKANIA ZGODY**

Niestety nadal zdarzają się przypadki, iż sędzia żąda, aby osoba chcąca przebywać na sali w charakterze publiczności uzyskała zgodę sądu lub udowodniła fakt, że jest studentem albo współpracownikiem Fundacji. Na szczęście nie było ich wiele. Najczęściej sędzia zwracał obserwatorowi uwagę, że powinien wcześniej zapytać, czy może uczestniczyć w rozprawach:

*[Sędzia] powiedziała, że powinniśmy przed rozprawą zapytać o pozwolenie, żeby być w charakterze publiczności, ponieważ wchodzenie bez powiadomienia jest „nieeleganckie” i zapisała nazwiska publiczności do protokołu.*

SR Kraków-Krowodrza, I Wydz. Cywilny, 2012-10-26

*Pod koniec rozprawy – [sędzia] uznała, że następnym razem musi wiedzieć o takiej wizytacji.*

Gdańsk-Południe, XII Wydz. Cywilny, 2013-04-18

Nadal sporadycznie zdarzają się przypadki okazywania nieufności wobec publiczności i wypytywania obserwatorów o szereg nieistotnych, z punktu widzenia wykonywania prawa do publicznego procesu, rzeczy:

*Sędzia zarzuciła mi chęć bezprawnego wejścia na rozprawę, choć dana rozprawa nie miała statusu utajnionej. Sędzia stwierdziła, że nie zna takiej Fundacji jak Court Watch, a obserwator powinien mieć identyfikator. Zażądała dowodu osobistego, legitymacji studenckiej, pytała o dane osobowe, kierunek studiów, wydział i w ramach jakiego zajęcia chodzi się na uniwersytecie na rozprawie.*

SR Gdańsk-Południe, IV Wydz. Rodzinny i Nieletnich, 2013-04-18



## ZASTRZEŻENIA DO ROBIENIA NOTATEK

Inną formą ograniczania prawa do jawnego procesu jest zabranianie publiczności sporządzania notatek. Nie chodzi tu o posiedzenia, na przykład w ramach postępowania przygotowawczego, gdzie taki zakaz mógłby mieć uzasadnienie w kontekście sankcji, jakie grożą za ujawnienie informacji z toczącego się śledztwa. Na takie posiedzenia obserwatorzy albo nie próbowali wchodzić, albo byli z nich wypraszani. Kolejny rok obserwacji potwierdza, że stosunek do robienia notatek zależy raczej od sędziego niż rodzaju sprawy. Na sędziów zabraniających robić notatki obserwatorzy trafili tym razem w Warszawie (zarówno w Sądzie Okręgowym, jak i Rejonowym dla miasta stołecznego) oraz w Okręgowym w Lublinie:

---

*Sędzia zapytała się kim jestem, dlaczego robię notatki i czy wiem, że **powiniennem spytać o zgodę**. Odpowiedziałem, że jestem studentem prawa i robię notatki w celu nauki, po czym usłyszałem, że powiniennem od razu tak mówić.*

---

SO Warszawa, XII Wydz. Karny, 2013-02-07

Robienie przez obserwatorów notatek wywoływało czasem bardzo (w ocenie ich samych) emocjonalne reakcje:

---

*Po informacji jakiej udzielił mi obrońca oskarżonego, tj. że nie ma wyłączenia jawności, weszłam na salę. [Sędzia] przez ok. 3 min bacznie mi się przyglądał. Ponieważ zgłosiłam, że jestem „publiczność” po odstaniu pozwolił usiąść. Za jakieś 5 min **wyjęłam notatnik** w celu sporządzenia skrótoowo notatki. Nagle usłyszałam „**halo, halo**”. [...] Było to skierowane do mnie, bezczelnie, arogancko i stanowczo za wysokim tonem. Krzyk „**co pani robi, proszę opuścić salę**”. Szok, po raz pierwszy tak zostałam potraktowana, jakbym dopuściła się po prostu przestępstwa.*

---

SO Lublin, IV Wydz. Karny, 2013-09-12

Niektóre wypowiedzi mogłyby być zinterpretowane nawet jako delikatne groźby pod adresem obserwatora:

---

*Po posiedzeniu sędzia zatrzymała mnie kiedy próbowałem z niego wyjść i kazała się przedstawić i zapytała co robię na „jej” sali sądowej i po co robiłem notatki, i **powiedziała, że jak jestem obserwatorem to mam obowiązek poinformować o tym sąd, a nie wchodzić na rozprawę „jak do stodoły**”.*

---

SR Warszawa (dla m. stołecznego), III Wydz. Karny, 2013-04-19

---

*Sędzia w połowie rozprawy zainteresował się faktem, że siedzę pochylona, poprosił o wyjaśnienia, a później o pokazanie moich notatek. **Sędzia przejrzał również moje notatki z wczorajszych rozpraw oraz poinformował mnie, że to protokolant robi notatki na rozprawach**. W związku z zarzutami, że notuję nazwę wydziału, numer sali, nazwisko sędziego oraz*

*przedmiot sprawy zmuszona byłam ujawnić, że jestem obserwatorem Fundacji. Poza tym, zostałam również poproszona przez sędziego o ujawnienie moich danych osobowych (imię, nazwisko, kierunek, rok studiów, tryb studiów oraz uczelnia). Sędzia pytał pełnomocnika strony, czy mnie zna. Chciał również wpisać do protokołu fakt, że byłam obecna na rozprawie, jednak ostatecznie tego nie zrobił. Uświadomił mi również, że mógłby zawiadomić Prezesa Fundacji oraz samą Fundację o tym, że robiłam notatki w trakcie rozprawy, wcześniej o tym nie informując Wysokiego Sądu. Prosił, żebym następnym razem informowała o tym, że jestem obserwatorem Fundacji, zanim wejdę na salę rozpraw.*

SO Warszawa, XIV Wydz. Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 2012-07-31

## **PRAKTYCZNE PRZESTRZEGANIE PRAWA**

### **DO RZETELNEGO PROCESU**

Realizacja praw przysługujących uczestnikom postępowań przed sądem nie polega naszym zdaniem li tylko na ich formalnym zagwarantowaniu. Zapewnienie rzetelnego procesu ma swój wymiar formalny (obiektywny) oraz praktyczny (subiektywny). Rzetelny proces *może* być fikcją nawet wtedy, gdy z formalnego punktu widzenia państwo i prawo gwarantuje wszystkie jego elementy. Nawet stworzone w najlepszej wierze i zgodnie ze standardami instytucje formalne nie zawsze przynoszą rezultaty zgodne z wolą ich twórców. Decydujące znaczenie dla praktycznego zapewnienia rzetelnego procesu mogą mieć instytucje nieformalne, które czasem wzmacniają działanie instytucji formalnych, a czasem służą ich neutralizowaniu. Jako socjologowie bierzemy pod uwagę zarówno oddziaływanie instytucji formalnych, jak i nieformalnych. Stosowana w Obywatelskim Monitoringu Sądów metoda *court watch* może w dość systematyczny sposób dostarczyć informacji o przestrzeganiu niektórych praw uczestników postępowań przed sądem. Zaangażowanie nieprofesjonalnych obserwatorów ma tę zaletę, iż pozwala uzyskać informacje na temat tego, jak w odczuciu laika prawa są realizowane w praktyce. Informacje te z kolei stanowią bezcenne źródło wskazówek dla działań, które służą poprawie zasad rządów prawa w subiektywnej ocenie obywateli.

## **PRZEBYWANIE PROKURATORÓW I PEŁNOMOCNIKÓW**


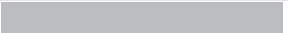




### **W SALACH POZA ROZPRAWĄ**

Oceniając praktyczną realizację prawa do rzetelnego procesu niezmiennie posługujemy się baterią tych samych wskaźników, dzięki czemu możemy obserwować zmiany w zachowaniach na sali sądowej. Z uwagi na zasadę równości broni i jawności postępowania przed sądem, dużą uwagę poświęcamy zjawisku dopuszczania do obecności prokuratorów lub pełnomocników w sali rozpraw poza czasem trwania rozprawy, podczas gdy pozostałe osoby muszą czekać na wywołanie lub koniec przerwy na zewnątrz. Problem ten dotyczy przede wszystkim wydziałów karnych, gdzie prokuratorom zwyczajowo pozwala się nie opuszczać sali pomiędzy poszczególnymi rozprawami. Nawet jeśli za zamkniętymi drzwiami nie dochodzi do rozmowy z sędzią, to stwarzanie w sądzie (bezpośrednio przed lub w trakcie rozpatrywania sprawy)

choćby **wrażenia, że prokurator ma do niego większy dostęp** lub przebywa w owej instytucji na innych warunkach, stanowi, naszym zdaniem, zagrożenie dla zaufania do bezstronności sądu.

Porównując dane z wydziałów karnych w sądach, w których przeprowadziliśmy co najmniej 15 obserwacji, można dojść do różnorodnych wniosków. Z jednej strony regularnie spada odsetek rozpraw i posiedzeń, gdzie zaobserwowano, iż prokurator przebywał w sali poza czasem rozprawy. Jednak z drugiej strony utrzymuje się wysoki odsetek sądów, w których takie zjawisko jest nadal obecne.

**Tabela 3: Obecność prokuratorów i pełnomocników w salach poza czasem trwania rozprawy – zmiany w latach 2010–2013**

	Odsetek obserwacji na wydziałach karnych, gdzie odnotowano obecność prokuratora w sali czasie przerwy	Odsetek sądów, w których odnotowano obecność prokuratora lub pełnomocnika w sali w czasie przerwy
<b>2010/2011</b>	 20%	 75%
<b>2011/2012</b>	 18%	 86%
<b>2012/2013</b>	 12%	 75%

**Tabela 4: Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (tylko wydziały karne) % odpowiedzi TAK – zmiana w sądach**

Sąd	% pozytywnych odpowiedzi w cyklu 2011-2012	% pozytywnych odpowiedzi w cyklu 2012-2013	Zmiana
Opole - Rejonowy	0%	0%	0pp
Szczecin Prawobrzeże i Zachód - Rejonowy	20%	0%	-20pp
Warszawa - Apelacyjny	80%	0%	-80pp
Olsztyn - Okręgowy	25%	5%	-20pp
Toruń - Rejonowy	36%	7%	-28pp
Toruń - Okręgowy	18%	8%	-10pp
Olsztyn - Rejonowy	23%	10%	-13pp
Kraków Krowodrza - Rejonowy	11%	10%	-1pp
Kraków - Okręgowy	16%	11%	-5pp
Opole - Okręgowy	4%	12%	+8pp
Szczecin Centrum - Rejonowy	13%	13%	-1pp
Szczecin - Okręgowy	15%	14%	-1pp
Kraków Nowa Huta - Rejonowy	37%	14%	-22pp
Kraków Podgórze - Rejonowy	17%	17%	+1pp
Kraków Śródmieście - Rejonowy	22%	19%	-4pp
Gdynia - Rejonowy	5%	19%	+14pp
Warszawa - Okręgowy	43%	23%	-21pp

Pozytywne zmiany obserwujemy przede wszystkim w sądach, gdzie monitoring jest prowadzony regularnie i z dużą intensywnością, czyli w Toruniu i Olsztynie oraz – w mniejszym stopniu – także w Krakowie i Warszawie. Najlepiej obserwować zmiany zwyczajów w odniesieniu do konkretnych sędziów. Spośród 37 sędziów, u których przeprowadzono co roku nie mniej niż 10 obserwacji rozpraw lub posiedzeń (wyłącznie takich, które się odbyły), widać w większości pozytywne zmiany. U 15 z nich nigdy nie odnotowano obecności pełnomocnika lub prokuratora w sali poza czasem rozprawy. W pozostałych 22 przypadkach obserwujemy 18 sędziów, u których takie sytuacje miały miejsce, jednak zdarzało się to rzadziej niż w ubiegłym cyklu monitoringu.

**Tabela 5: Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności, lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? % odpowiedzi TAK – zmiana u sędziów**

Sędzia	% pozy- tywnych odpowiedzi w cyklu 2011-2012	% pozy- tywnych odpowiedzi w cyklu 2012-2013	Zmiana
SR Olsztyn 09	20%	38%	+18pp
SR Gdynia 01	0%	25%	+25pp
SR Kraków - Krowodrza 01	0%	21%	+21pp
SR Toruń 04	70%	21%	-49pp
SR Olsztyn 15	32%	11%	-21pp
SR Olsztyn 17	32%	11%	-20pp
SR Kraków - Nowa Huta 02	73%	10%	-63pp
SR Olsztyn 11	15%	10%	-5pp
SR Olsztyn 04	17%	9%	-8pp
SR Toruń 02	57%	8%	-49pp
SR Olsztyn 14	23%	5%	-18pp
SR Toruń 03	29%	4%	-24pp
SR Kraków - Krowodrza 04	5%	3%	-2pp
SR Olsztyn 10	31%	3%	-28pp
SR Olsztyn 02	0%	2%	+2pp
SR Kraków - Śródmieście 02	30%	0%	-30pp
SR Kraków - Krowodrza 03	10%	0%	-10pp
SR Kraków - Krowodrza 05	8%	0%	-8pp
SR Kraków - Krowodrza 02	7%	0%	-7pp
SR Olsztyn 06	4%	0%	-4pp
SR Olsztyn 08	4%	0%	-4pp
SR Olsztyn 16	3%	0%	-3pp
SR Olsztyn 12	0%	0%	0pp
SR Kraków - Śródmieście 01	0%	0%	0pp
SR Toruń 01	0%	0%	0pp
SR Olsztyn 13	0%	0%	0pp
SR Olsztyn 07	0%	0%	0pp
SR Kraków - Nowa Huta 01	0%	0%	0pp
SR Kraków - Krowodrza 06	0%	0%	0pp
SR Olsztyn 19	0%	0%	0pp
SR Kraków - Krowodrza 08	0%	0%	0pp
SR Olsztyn 19	0%	0%	0pp
SR Olsztyn 05	0%	0%	0pp
SR Kraków - Krowodrza 07	0%	0%	0pp
SR Olsztyn 03	0%	0%	0pp

Drugą grupą uczestników, której sędziowie pozwalają pozostawać w salach pomiędzy rozprawami, są pełnomocnicy Zakładów Ubezpieczeń Społecznych. Zjawisko zaobserwowano w wydziałach Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sądach Okręgowych w Olsztynie, Toruniu, Białymstoku i Katowicach, a w latach ubiegłych także w Krakowie. Skutki mogą być podobne do tych, jakie powoduje przyznawanie przywilejów prokuratorom – brak ufności w bezstronność sądu.

Rezultatem tolerowania tych praktyk poświęciliśmy sporo miejsca w zeszłorocznym raporcie, dlatego nie będziemy powtarzać tych samych argumentów. Przypominamy jednak o tym, że obserwowane zachowania przeczą zasadom zawartym w zbiorach zasad etyki sędziów:

---

*Sędzia powinien unikać zachowań, które mogłyby podważyć zaufanie do jego niezawisłości i bezstronności.*

„Zbiór Zasad Etyki Sędziów” (par. 10) Krajowej Rady Sądownictwa

---

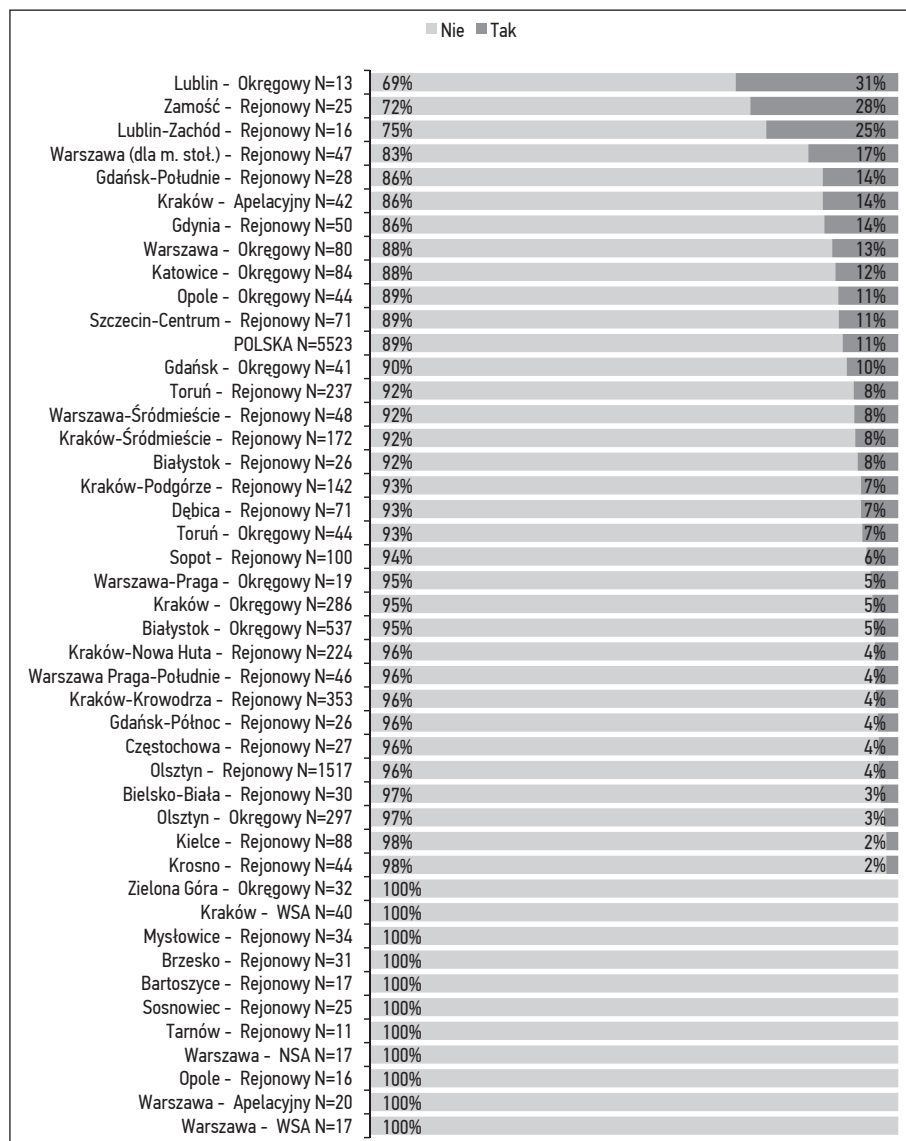
*Sędzia nie może stwarzać swoim zachowaniem choćby pozorów wrażenia, że kontakty utrzymywane z którymkolwiek z uczestników postępowania mogą mieć wpływ na jego bezstronność.*

„Zbiór Zasad Postępowania Sędziów” (cz. II, pkt. 6) Stowarzyszenia Sędziów Rzeczypospolitej Polskiej „Iustitia”

---

Rozwiązaniem, jakie proponuje Fundacja, jest wprowadzenie do regulaminów pracy sądów „zasady otwartych drzwi”. Polega ona na tym, że jeśli w sali przebywa ktoś spoza pracowników sądu, drzwi do niej powinny pozostawać bezwzględnie otwarte, tak, aby osoby oczekujące na korytarzu mogły widzieć, co dzieje się wewnątrz i nie zostawać sam na sam ze swoimi domysłami.

**Wykres 3: Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (Sądy)**



## BEZSTRONNOŚĆ

Obserwatorzy Fundacji w większości przypadków nie są w stanie stwierdzić bezstronności sądu w sensie obiektywnym czy proceduralnym. Ich spostrzeżenia stanowią jednak cenne źródło informacji nt. tego, jaki subiektywny obraz bezstronności sądu rysuje się w głowach uczestników postępowań. Wolontariusze wybierają sprawy przypadkowo, nie mają o nich wcześniejszej wiedzy, nie mają wyrobionej opinii na temat sprawy, nie znają także stron.

Mogą więc stosunkowo obiektywnie ocenić, czy sędzia swoim zachowaniem nie sprawiał wrażenia stronniczego. Każdy symptom stronniczości sędziego – nawet nie mający związku z ostatecznym rozstrzygnięciem sprawy – uderza w zaufanie do trzeciej władzy i rzeczywistego funkcjonowania w naszym kraju rządów prawa. Jeśli przypadki zachowań, które podważają zaufanie do bezstronności sądu, są tolerowane i powtarzają się, to utrwalają w społeczeństwie przekonanie, że w Polsce nie zawsze można liczyć na równe traktowanie w sądzie. Znajdują one odzwierciedlenie choćby w ostatnim badaniu CBOS, w którym łącznie aż 66% respondentów zadeklarowało brak pełnego zaufania do niezawisłości sędziów w Polsce (Komunikat CBOS nr BS/5/2013, styczeń 2013, *O przestrzeganiu prawa i funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości w Polsce*).

Poza pytaniem o to, czy sędzia dawał równe warunki stronom, prosiliśmy obserwatorów o zwrócenie uwagi także na konkretne wskaźniki. Pytaliśmy, „Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy?”. Pytaliśmy tradycyjnie o sposób dyktowania do protokołu, ponieważ ustne dyktowanie zgodnie ze słowami uczestników stanowi gwarancję braku wpływu sędziego na treść protokołu. Pytaliśmy także, „Czy sędzia wysłuchał obu stron i zapytał każdą ze stron lub oskarżonego/obwinionego, czy ma jakieś pytania lub coś do dodania?”, a więc czy zrealizowana została w praktyce jedna z formalnych gwarancji równości broni przed sądem.

Jednym z bezpośrednich symptomów braku bezstronności sędziego jest sposób, w jaki traktuje strony. Traktując je inaczej daje on powody do powstania subiektywnego wrażenia, że w danej sprawie nie jest obiektywny.

Brak obiektywizmu może objawiać się okazywaniem niechęci do jednej ze stron:

---

*[...] Pani [sędzia] nie próbowała nawet specjalnie kryć, wobec której ze stron jest bardziej przychylna. Padały osobiste uwagi (np. wypowiedziane z przekąsem „restrykcyjne pani wygłasza sądy, jak na tak młoda osobę”. Pytania były często sugestywne. Zdarzały się pytania retoryczne oczerniające pośrednio powoda i jednego ze świadków. [...] Sędzia poczyniła kilka osobistych, nieprzyjemnych uwag pod adresem świadka w czasie jego przesłuchania. Robiła to w sposób bardzo emocjonalny. Sytuację podczas rozprawy dobrze może podsumować zanotowany przeze mnie cytat słów sędzi, skierowanych do świadka: „Dla mnie to jest chore, proszę pani. Mówię to, jako osoba prywatna”.*

---

SR Olsztyn, I Wydział Cywilny, 2012-09-24

---

*W moim odczuciu sąd faworyzował stronę pozwaną z uwagi na to, że była reprezentowana przez pełnomocnika.*

---

SR Warszawa-Śródmieście, I Wydział Cywilny, 2013-04-16



*Sędzia uniemożliwił złożenie ustnych oświadczeń, oraz wniosków stronie ojcowskiej i nie podał tego do protokołu. Starał się zakrzyczeć i wyszydzić jedną ze stron (ojca).*

SR Bydgoszcz, V Wydz. Cywilny, 2012-12-21

*Uważam, że sędzia była bardziej przychylna stronie pozwanej. **Pani sędzia, jak i pełnomocnik pod koniec rozprawy rozmawiały sobie jak dobre koleżanki.** Nie było to profesjonalne zachowanie [...].*

SO Białystok, V Wydz. Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 2013-03-06

*Sędzia była stronnicza, zadawała ojcu pytania, których nie zadawała matce np: Czy gdy dziecko było u Pana w domu zdarzył się jakikolwiek wypadek? Jak jest u Pana w mieszkaniu? Z niedowierzaniem pytała: Czy chce Pan mieć kontakty z synem w Wigile, święta, dzień dziecka, ferie, wakacje?*

SR Gdańsk-Północ, V Wydz. Rodzinny i Nieletnich, 2012-12-17

*Sędzia zdecydowanie faworyzował pełnomocnika ZUS-u. Nie zwracał uwagi na niektóre ważne aspekty, o których mówił dyrektor DPS-u. Przerwywała mu kilka razy.*

SO Białystok, V Wydz. Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 2013-03-06

*[...] Podczas gdy Prokurator przemawiał i bronił swojego stanowiska, Pani Sędzia skupiała na nim całą swoją uwagę. Tak już niestety nie było w przypadku, gdy swoją mowę obrońcą wygłaszał jeden z oskarżonych.*

SO Lublin, IV Wydz. Karny, 2013-03-18

Przerwywanie jednej ze stron lub świadkom jednej ze stron często wyoływało u obserwatorów wątpliwości dotyczące obiektywizmu sędziego. Oto przykłady opisów tych sytuacji:

*Oskarżona nie przedstawiła w pełni swojego zdania, gdyż sędzia wtrącał się i przerywał jej.*

SO Olsztyn, VII Wydz. Karny, 2013-03-15

*Sędzia **nie wysłuchała do końca** strony. Gdy chciała coś dopowiedzieć, sędzia jej przerwała i powiedziała „może pani usiąść”.*

SO Białystok, III Wydz. Karny, 2013-03-11

---

*Sędzia zwraca uwagę jednej ze stron, aby się pospieszyła w swoich zeznaniach. Cyt. „[...] bo nie będziemy tu siedzieć do trzeciej po południu”*

---

SR Dębica, III Wydz. Rodzinny i Nieletnich, 2012-08-16

---

Jako przejaw braku obiektywizmu obserwatorzy kwalifikowali także okazywanie rozczarowania brakiem zawarcia ugody przez strony lub cofnięciem przez oskarżonego deklaracji o dobrowolnym poddaniu się karze:

---

*Sędzia po początkowym obiektywnym podejściu do obu stron, kiedy całkiem prawdopodobna była ugoda, zaczął ewidentnie przychylić się ku stronie pozwanej (kiedy okazało się, że ugody nie będzie).*

---

SR Kraków-Nowa Huta, IV Wydz. Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 2012-10-25

---



---

*Sędzia, gdy dowiedział się, iż domniemany sprawca jednak nie przyznaje się do winy, sprawiał wrażenie wyraźnie zniecierpliwionego i wyprowadzonego z równowagi. Po słowach, po których uznał, że oskarżony „kręci”, sędzia przerwał dalszą wypowiedź (oskarżonego) dotyczącą przebiegu wydarzeń i niewinności, a następnie kazał opuścić salę bez zarządzania przerwy. Po tym sędzia pochylił się i szepnął coś niezrozumiałego do protokolantki, która wyszła. Sam również zostałem wyproszony, a na sali pozostali tylko sędzia i prokurator.*

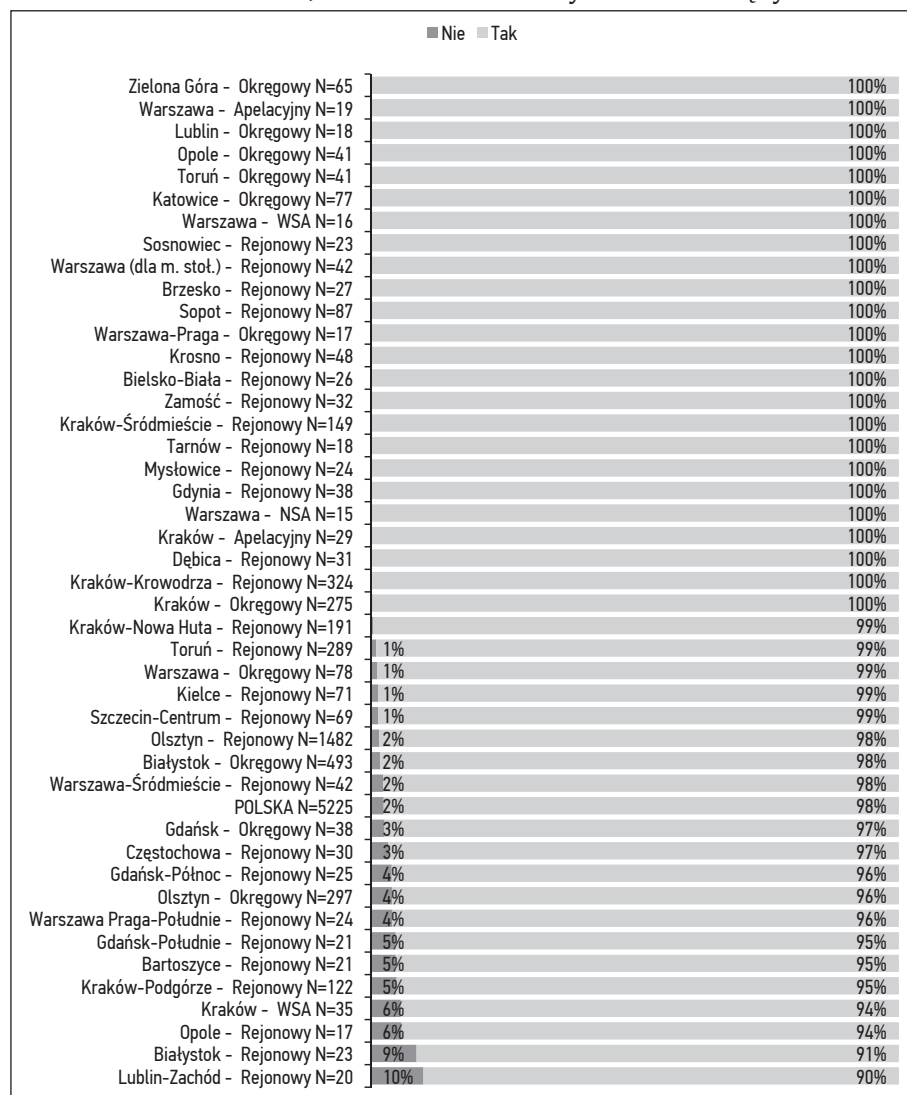
---

SR Olsztyn, II Wydz. Karny, 2012-08-03

---

Cały czas przypominać należy o nieznaney liczbie przypadków takiego traktowania stron na rozprawach, w których nie wzięła udziału publiczność. Można domyślać się, że fakt bycia obserwowanym mobilizuje do zachowania (choćby pozorów) obiektywizmu. Potwierdzają to relacje stron i pełnomocników, którzy mówią nam często o tym, że obecność obserwatorów Court Watch sprawiała, że sąd zachowywał się inaczej i przestawał okazywać niechęć którejś ze stron, dawał równy dostęp do głosu i więcej czasu poświęcał na wyjaśnianie kwestii formalnych i powodów, dla których podejmuje takie a nie inne decyzje, na przykład o oddaleniu wniosku dowodowego lub odroczeniu rozprawy.

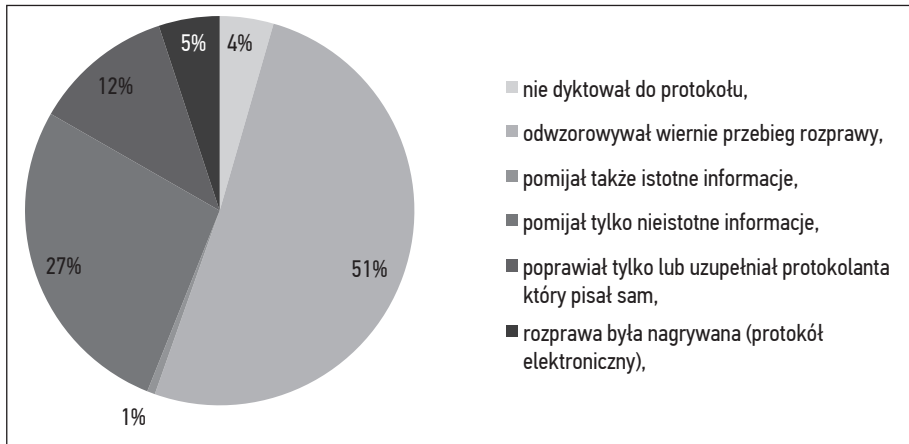
**Wykres 4: Czy sędzia dawał równe warunki przedstawienia swojego stanowiska obu stronom, traktował obie strony tak samo? (Sądy)**



## SPOSÓB PROTOKOŁOWANIA

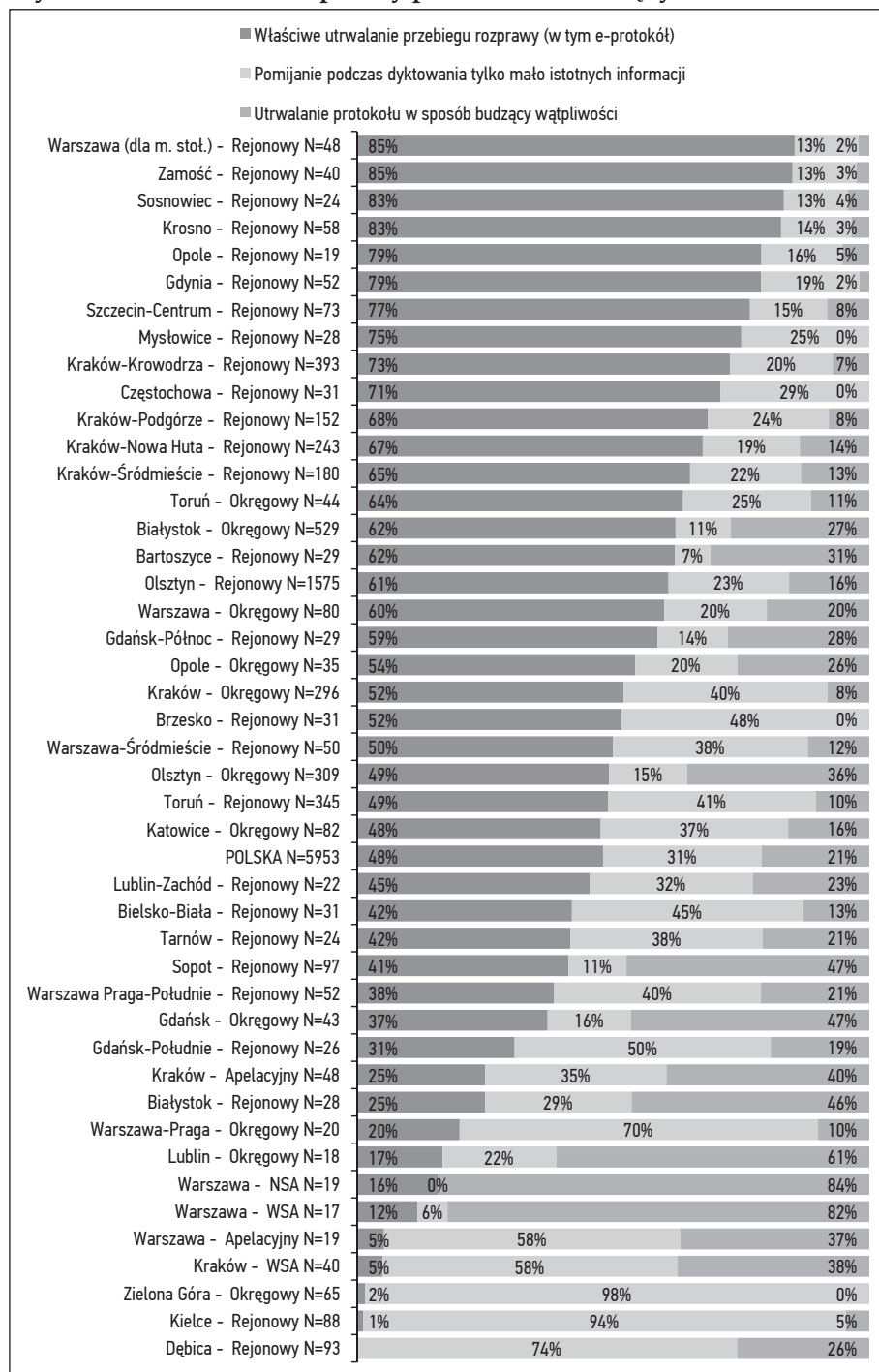
W naszej ocenie sposób protokołowania także ma znaczenie dla subiektywnej oceny bezstronności sędziego, ponieważ dla zachowania obiektywizmu sędzia powinien w jak największym stopniu starać się oddać to, co dzieje się na sali rozpraw. Skracanie wypowiedzi zawsze wiąże się z ryzykiem pominięcia okoliczności istotnych z perspektywy którejś ze stron.

Wykres 5: W jaki sposób sędzia dyktował do protokołu?



Sytuacje, w których obserwator uznał, że sędzia dyktując pominął ważną (w odczuciu obserwatora) informację zdarzały się zupełnie sporadycznie (1% obserwacji), co jest wynikiem bardzo pozytywnym. Protokolant sam spisywał protokół, a sędzia najwyżej poprawiał go, korzystając z podglądu na swoim komputerze. Działo się tak w 12% obserwowanych posiedzeń (wzrost o 2 punkty procentowe w porównaniu z zeszłym rokiem). Takie rozwiązanie jest oczywiście korzystne ze względu na oszczędność czasu, jednak może przeczyć zasadzie ustności postępowania, która zapewnia uczestnikom i publiczności świadomość tego, co trafia do protokołu. Posiedzenia, w których sędzia w ogóle nie dyktuje do protokołu, mogą budzić u uczestników podobne wątpliwości odnośnie treści protokołu. Było ich niewiele, sędzia nie dyktował do protokołu w przypadku co 25-tej rozprawy. Nagrywanie rozpraw, czyli protokół elektroniczny było obserwowane w zeszłorocznym cyklu marginalnie (0,3% posiedzeń w próbie). Wyraźnie widać jednak upowszechnianie się e-protokołu. Taki sposób protokołowania został odnotowany w tym roku już w 5% posiedzeń, przy czym w samych sądach okręgowych nagrywanych było już 16% obserwowanych rozpraw.

Wykres 6: Obserwowane sposoby protokołowania (Sądy)



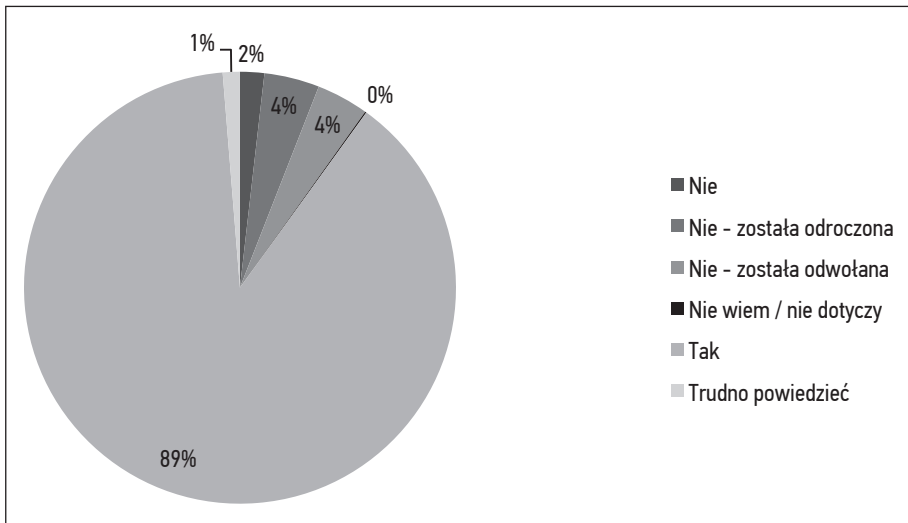
## ORGANIZACJA PRACY

Podobnie jak w latach poprzednich prosiliśmy obserwatorów o odnotowanie szeregu faktów, które rzucają światło na organizacyjny aspekt pracy sądów i sędziów. Fragment formularza obserwacji, który jest poświęcony tym zagadnieniom, został w 2011 roku nieco rozbudowany w stosunku do pierwszego cyklu. Wynikało to z faktu, iż informacja o tym, że wśród obserwowanych rozpraw prawie połowa rozpoczęła się z opóźnieniem, odbiła się w mediach szerokim echem i wywołała sporą dyskusję. Chcieliśmy więc przetestować kilka hipotez dotyczących przyczyn tego faktu.

### JAK CZĘSTO POSIEDZENIA UMIESZCZONE NA WOKANDZIE NIE ODBYWAJĄ SIĘ?

W ubiegłym cyklu w przypadku co piętnastej obserwacji wolontariusze zaznaczali, że rozprawa lub posiedzenie nie odbyło się. Od lipca 2012 do lipca 2013 takich przypadków odnotowano więcej. W przypadku co dziesiątego posiedzenia umieszczonego na wokandzie obserwatorzy zaznaczali, że ono się nie odbyło. W blisko połowie spośród tych przypadków dowiadywali się o odroczeniu terminu. Ze zgromadzonych danych wynika, że sprawy „spadają” z wokandy częściej w miesiącach styczniu, kwietniu, maju, lipcu, sierpniu i wrześniu. Na korzyść wyróżniają się październik i listopad.

Wykres 7: Czy rozprawa (posiedzenie) umieszczona/e na wokandzie się odbyła/o? (N=6938)

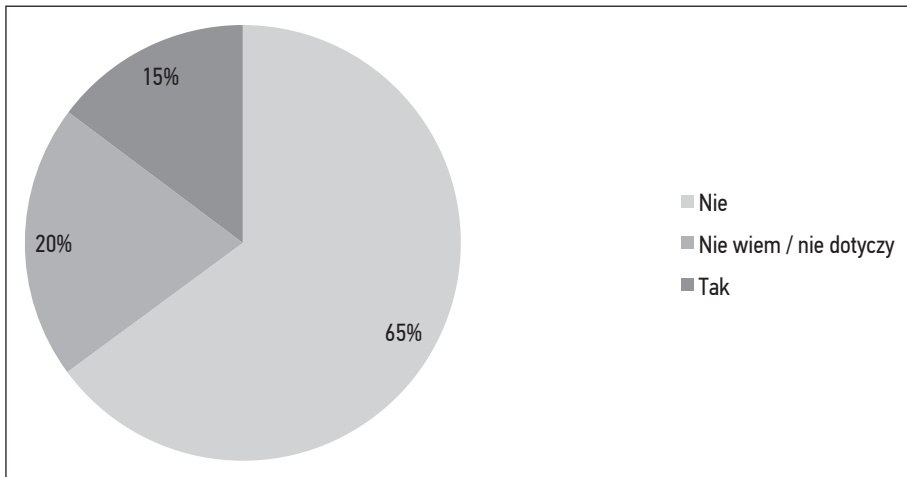


### JAK CZĘSTO KTOŚ CZEKA NA POSIEDZENIE, KTÓRE SIĘ NIE ODBYWA?

W przypadkach, gdy posiedzenie umieszczone na wokandzie nie odbyło się, obserwator był proszony o zaznaczenie, czy ktoś poza nim na nie czekał. Jak pisaliśmy już we wcześniejszych edycjach raportu, takie sytuacje zawsze mogą się zdarzyć – czasem sprawa „spada” z wokandy na chwilę przed za-

planowanym rozpoczęciem z powodu niedyspozycji sędziego albo świadek nagle zadzwoni, że się nie stawi. Jednak można założyć, że w części przypadków sąd wie o konieczności odwołania posiedzenia i może podjąć starania, by powiadomić wcześniej uczestników, że nie muszą się tego dnia stawić w sądzie. Nie ma takiego obowiązku, ale jeśli tylko jest taka możliwość – uważamy, że powinno się kontaktować z uczestnikami. W przypadku 15% posiedzeń, które się nie odbyły, poza obserwatorem ktoś jeszcze niepotrzebnie czekał na rozprawę.

Wykres 8: Czy ktoś czekał na rozprawę, która się nie odbyła? (n=772)

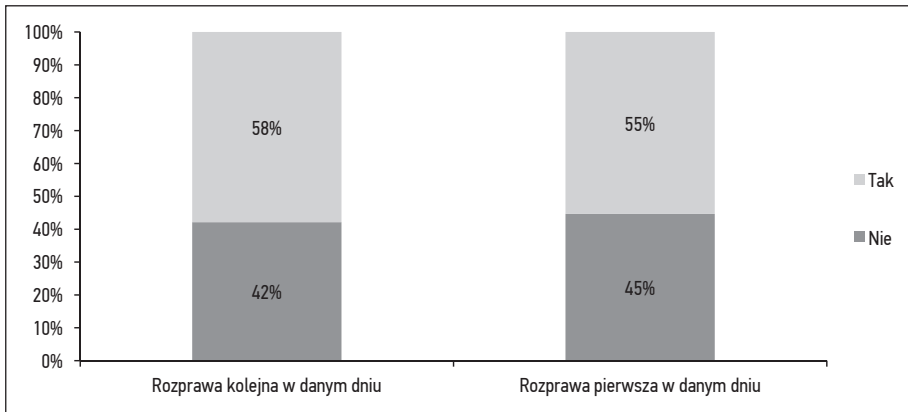


## PUNKTUALNOŚĆ I PRZYCZYNY OPÓŹNIEŃ

Podobnie jak w latach ubiegłych monitoring potwierdza, że niepunktualność w polskich sądach jest problemem poważnym i powszechnym. W poprzednim cyklu spośród wszystkich rozpraw i posiedzeń, które odwiedzili wolontariusze **od lipca 2011 do lipca 2012 tylko 46% rozpoczęło się punktualnie**. Natomiast większość rozpoczęła się z opóźnieniem, została odwołana lub wcale ich nie wywołano i obserwatorzy nie mieli pewności, czy się w ogóle odbyły. **W tym roku odnotowaliśmy jednak wyraźną poprawę – punktualnie rozpoczęło się 55% rozpraw i posiedzeń, na które czekali obserwatorzy**. Pozostałe były odwołane lub rozpoczęły się niepunktualnie. Nadal nie jest to wynik zadawalający, ale cieszą pozytywne zmiany, których możemy być świadkami.

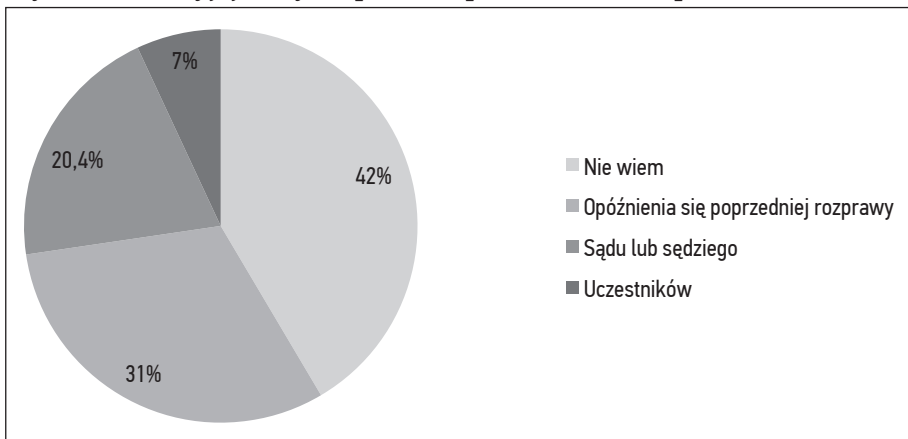
Dane zebrane w zeszłym roku pozwoliły obalić hipotezę, iż większość opóźnień wynika z przedłużenia się poprzedniego posiedzenia. Odsetek posiedzeń rozpoczynających się po czasie nie różnił się znacząco w zależności od tego, czy posiedzenie to było kolejnym danego dnia, czy otwierało wokandę. Z tegorocznych danych wynika, że posiedzenia otwierające wokandę bywają opóźnione nawet częściej niż te, które odbywają się w ciągu dnia.

**Wykres 9: Czy posiedzenie rozpoczęło się punktualnie? (w zależności od pory dnia)**



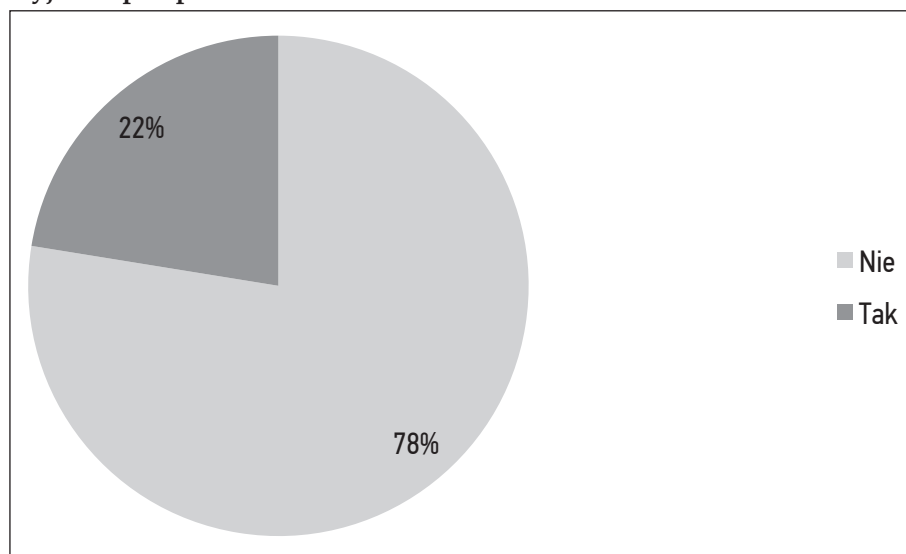
Z perspektywy postronnego obserwatora spóźnienia wynikają najczęściej z tego, że na posiedzenie spóźnił się sędzia. Jest tak zarówno wtedy, gdy uczestnik na własne oczy widzi jak sędzia dociera do sali po czasie, jak i wtedy, gdy wywołanie jest po czasie i uczestnik nie wie, z jakiego powodu wynika opóźnienie. Prosiłiśmy w tym roku, aby obserwatorzy rozróżniali wyraźnie sytuacje, gdzie spóźnienie sędziego było oczywiste, od takich, gdzie nie było do końca wiadomo, dlaczego wywołanie następuje po zaplanowanym czasie rozpoczęcia. Wyniki potwierdzają wcześniejsze ustalenia. Tylko w przypadku 7% opóźnień jako przyczynę obserwatorzy wskazywali spóźnienie uczestników postępowania, a w 31% przypadków – opóźnienie się poprzedniej rozprawy. Przyczyna większości opóźnień była obserwatorom albo nieznana (42%), albo przypisali ją jednoznacznie sędziom (20,4%) i to te przypadki najbardziej negatywnie wpływają na ocenę traktowania uczestników przez sądy.

**Wykres 10: Z czyjej winy rozpoczęcie posiedzenia się opóźniło? (N=1757)**



Nieco lepiej niż w poprzednim cyklu monitoringu wygląda kwestia wyjaśniania uczestnikom przyczyn opóźnienia lub przeproszania za nie. W zeszłym roku takie godne naśladowania zachowanie odnotowano w przypadku 16% opóźnionych rozpraw, w tym roku – już w prawie co czwartym przypadku.



**Wykres 11: Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy sędzia wyjaśnił/przeprosił? (N=2232)**

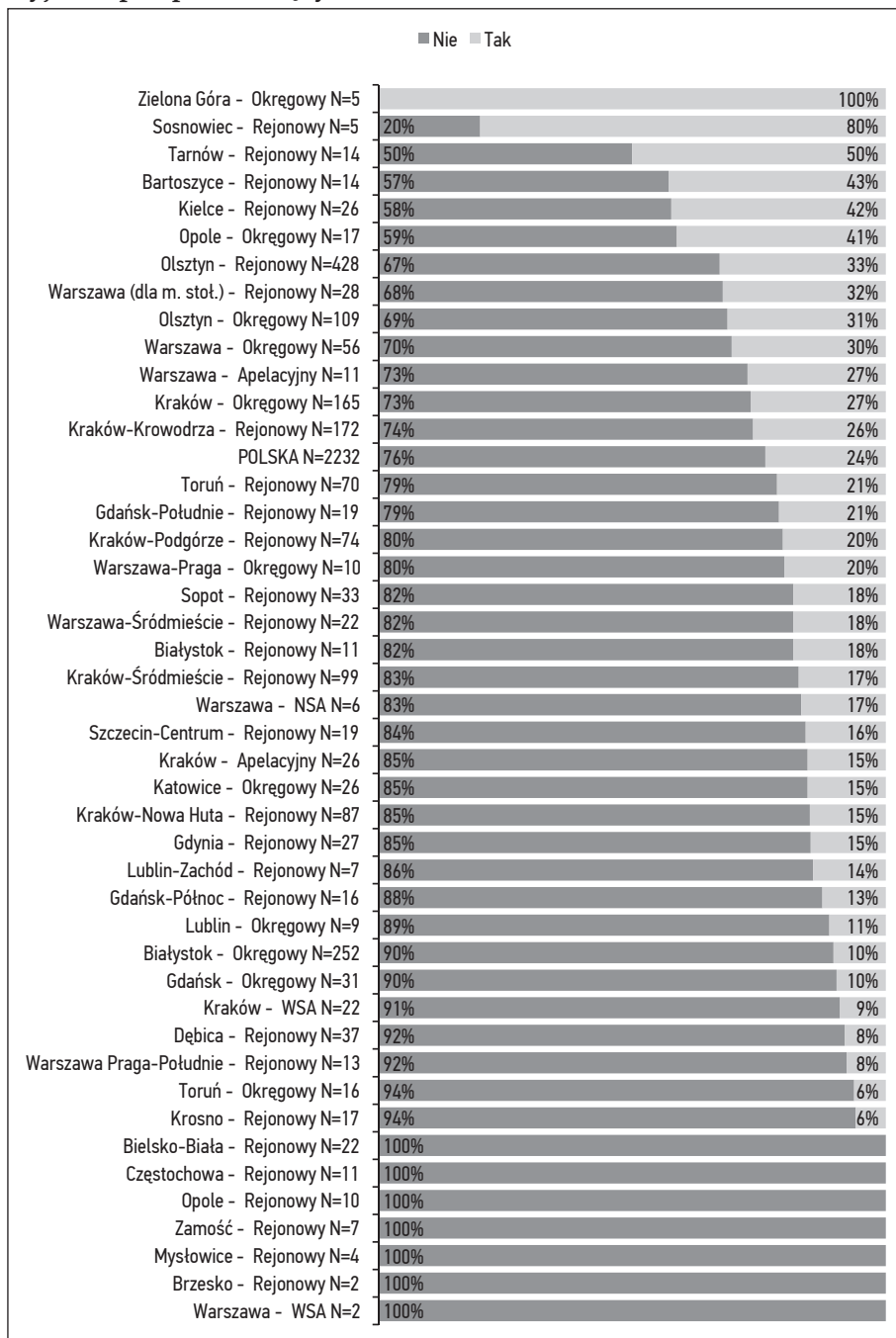
Tę poprawę w ogólnych statystykach zawdzięczamy przede wszystkim bardzo dużym zmianom w praktyce obserwowanej w sądach, w których obserwacje prowadzone są regularnie, przynajmniej od 2 lat. W Sądzie Rejonowym w Olsztynie, gdzie przeprowadzono już ponad 3 tys. obserwacji, odsetek posiedzeń, w trakcie których sędzia wyjaśnił przyczynę opóźnienia, wzrósł w ciągu ostatniego roku dwukrotnie. Przeprosiny lub wyjaśnienie podawane są tam obecnie w co trzecim przypadku zaistnienia opóźnienia. Równie spektakularne wzrosty odnotowano, między innymi, w sądach krakowskich, które – podobnie jak sądy w Olsztynie – są obiektem bardzo licznych obserwacji. Sytuacja pogorszyła się jedynie w tych sądach, w których obserwacje prowadzono wprawdzie systematycznie, ale mniej intensywnie. Wyjątkiem są sądy w Toruniu, które choć – co roku są przedmiotem licznych obserwacji – lepiej wypadły pod tym względem w roku ubiegłym.

**Tabela 6: Rozpoczęcie było niepunktualnie, czy sędzia wyjaśnił/przeprosił?  
% odpowiedzi TAK – zmiana w sądach**

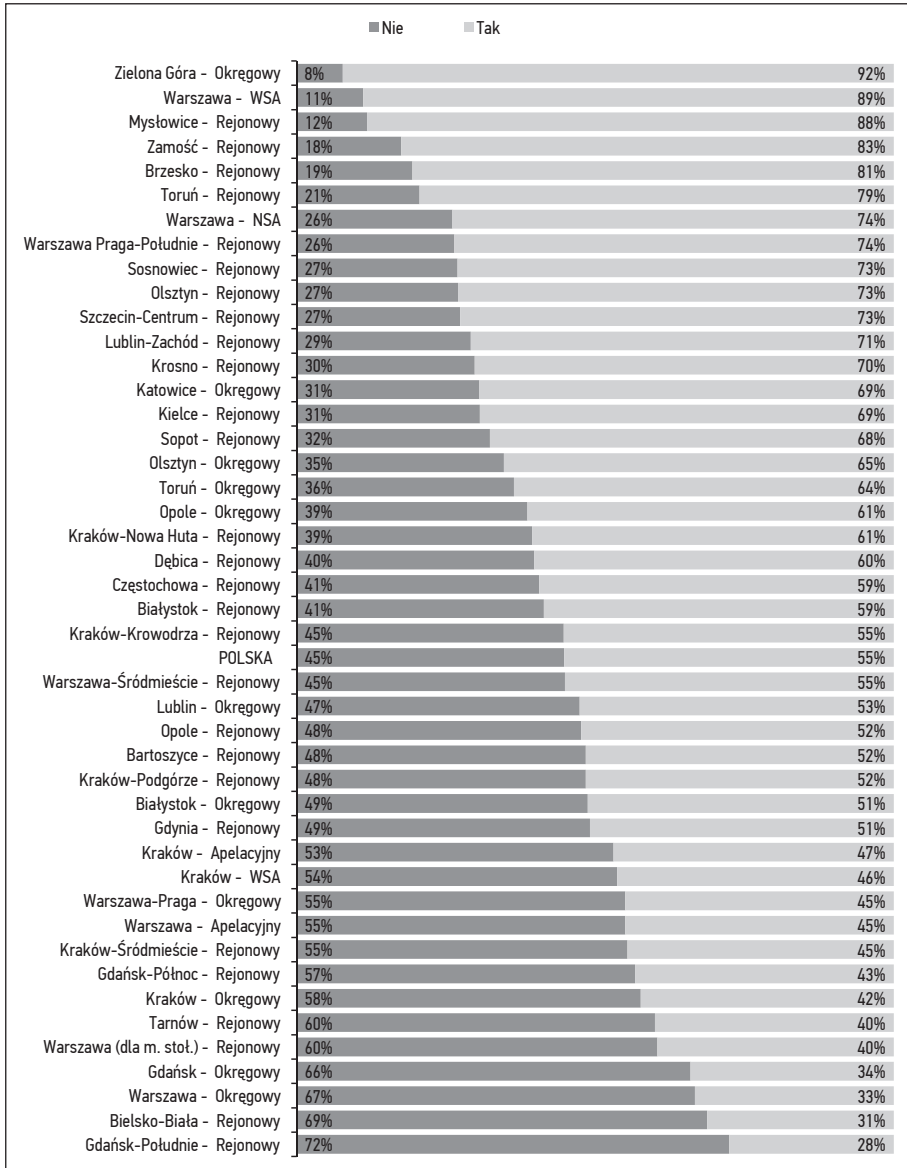
Sąd	% pozytywnych odpowiedzi w cyklu 2011-2012	% pozytywnych odpowiedzi w cyklu 2012-2013	Zmiana
Szczecin – Okręgowy	22%	43%	+21pp
Opole – Okręgowy	27%	41%	+14pp
Olsztyn – Rejonowy	15%	32%	+17pp
Olsztyn – Okręgowy	4%	31%	+26pp
Warszawa – Okręgowy	24%	30%	+7pp
Warszawa - Apelacyjny	10%	27%	+17pp
Kraków Krowdrza - Rejonowy	13%	25%	+12pp
Kraków – Okręgowy	13%	25%	+13pp
Toruń – Rejonowy	26%	21%	-6pp
Kraków Podgórze - Rejonowy	10%	20%	+10pp
Kraków Śródmieście - Rejonowy	7%	17%	+9pp
Szczecin Centrum - Rejonowy	35%	15%	-20pp
Gdynia – Rejonowy	69%	15%	-54pp
Kraków Nowa Huta - Rejonowy	6%	13%	+8pp
Toruń – Okręgowy	25%	6%	-18pp
Opole – Rejonowy	17%	0%	-17pp
Szczecin Prawobrzeże i Zachód - Rejonowy	33%	0%	-33pp

Spóźnienia nie dotyczą wszystkich sądów w sposób jednakowy. Różnice mogą być naprawdę duże i to nawet w obrębie jednego miasta lub w obrębie grupy sądów tego samego typu, co może pośrednio świadczyć o tym, że dobra lub zła organizacja pracy sądu zależy od kultury organizacyjnej panującej w danym sądzie, a nie tylko od czynników od sądu niezależnych. Potwierdza się wzorzec, że spóźnienia są większą bolączką w dużych miastach (Warszawa, Kraków, Gdańsk).

## Wykres 12: Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy sędzia wyjaśnił/przepraszył? (Sądy)



Wykres 13: Czy posiedzenie rozpoczęło się punktualnie? (Sądy)



Optylizmem napawają wyniki analizy kierunku zmian w zakresie częstotliwości powstawania opóźnień w sądach monitorowanych od dłuższego czasu. W przypadku 13 takich sądów zaobserwowaliśmy spadek odsetka rozpraw opóźnionych, a jedynie w 4 sądach w tej grupie nastąpił wzrost opóźnień. Szczególnie cieszy nas stale spadająca liczba opóźnień w Olsztynie i Toruniu, gdzie co roku prowadzonych jest najwięcej obserwacji.

**Tabela 7: Odsetek posiedzeń opóźnionych w ostatnich cyklach monitoringu – zmiana w sądach**

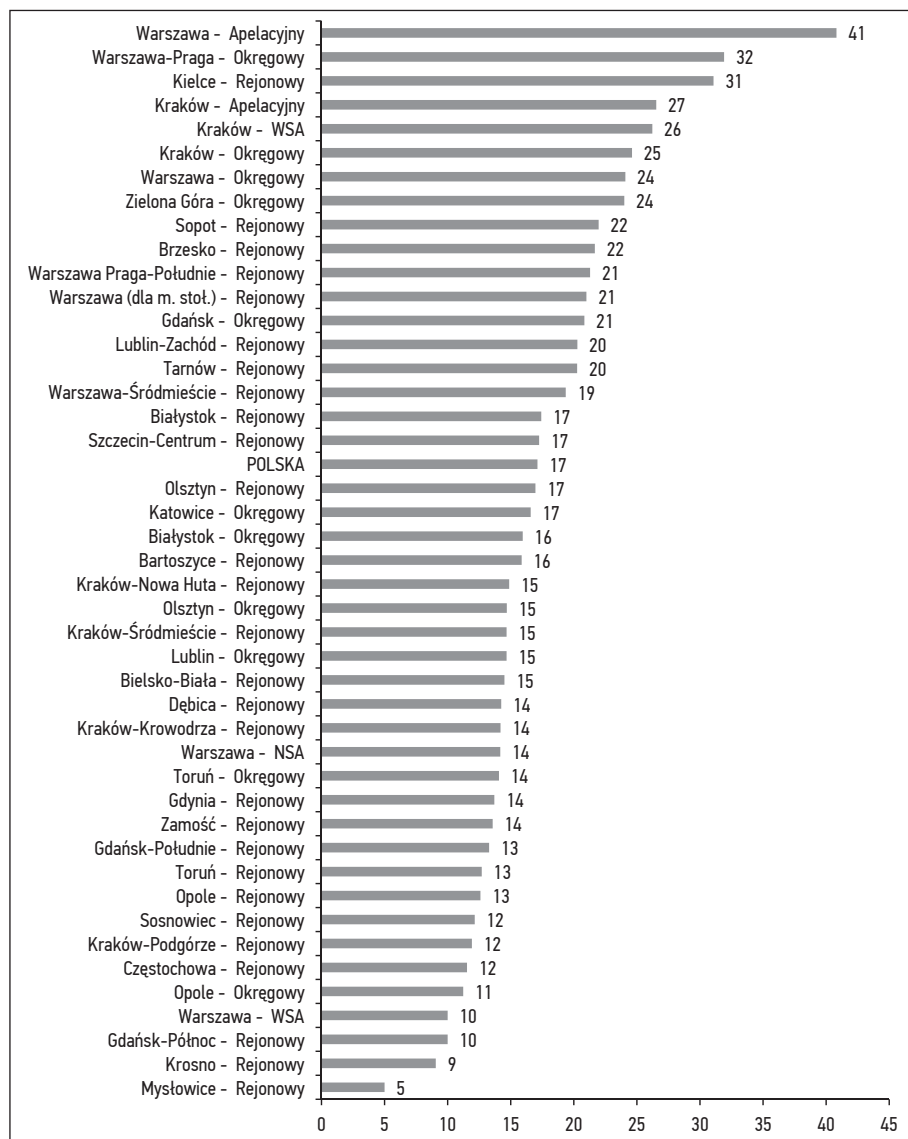
Sąd	% posiedzeń opóźnionych w cyklu 2011-2012	% posiedzeń opóźnionych w cyklu 2012-2013	Zmiana
Warszawa - Okręgowy	49%	66%	+17pp
Kraków - Okręgowy	42%	57%	+15pp
Warszawa - Apelacyjny	77%	55%	-22pp
Kraków Śródmieście - Rejonowy	51%	55%	+4pp
Gdynia - Rejonowy	22%	49%	+27pp
Kraków Podgórze - Rejonowy	65%	48%	-17pp
Opole - Rejonowy	52%	48%	-5pp
Kraków Krowodrza - Rejonowy	56%	44%	-12pp
Szczecin - Okręgowy	64%	41%	-23pp
Kraków Nowa Huta - Rejonowy	46%	39%	-6pp
Opole - Okręgowy	40%	39%	-1pp
Toruń - Okręgowy	54%	36%	-18pp
Olsztyn - Okręgowy	35%	35%	-1pp
Szczecin Centrum - Rejonowy	45%	27%	-17pp
Olsztyn - Rejonowy	52%	27%	-25pp
Toruń - Rejonowy	36%	21%	-15pp
Szczecin Prawobrzeże i Zachód - Rejonowy	38%	10%	-28pp

Podobne wnioski płyną z analizy danych z obu cykli dla poszczególnych sędziów. W grupie 37 sędziów, u których przeprowadzono co roku nie mniej niż 10 obserwacji rozpraw lub posiedzeń (wyłącznie takich, które się odbyły), widać znaczące zmiany. U 3/4 z nich zaobserwowano spadek odsetka posiedzeń rozpoczynających się z opóźnieniem. Średnia dla grupy w 2012 roku pokrywała się ze średnią krajową i wynosiła 56% posiedzeń niepunktualnych. W tym roku w omawianej grupie opóźnionych było już tylko 36% posiedzeń, które wybrali do obserwacji wolontariusze. To bardzo poważna zmiana, świadcząca o *responsywności* sędziów na wyniki obywatelskiego monitoringu.

**Tabela 8: Czy rozpoczęcie było punktualne? % odpowiedzi NIE – zmiana u sędziów**

Sędzia	2012	2013	Zmiana
SR Olsztyn 01	4%	7%	+3pp
SR Olsztyn 02	6%	12%	+6pp
SR Toruń 01	27%	0%	-27pp
SR Olsztyn 03	12%	25%	+13pp
SR Olsztyn 04	38%	0%	-38pp
SR Kraków-Krowodrza 01	30%	14%	-16pp
SR Olsztyn 05	20%	25%	+5pp
SR Kraków-Śródmieście 01	7%	43%	+36pp
SR Kraków-Nowa Huta 01	33%	22%	-12pp
SR Kraków-Śródmieście 02	30%	27%	-3pp
SR Kraków-Nowa Huta 02	27%	40%	+13pp
SR Olsztyn 06	57%	18%	-39pp
SR Gdynia 01	25%	50%	+25pp
SR Olsztyn 07	43%	33%	-10pp
SR Olsztyn 08	58%	19%	-39pp
SO Olsztyn 07	81%	0%	-81pp
SR Olsztyn 09	57%	25%	-32pp
SR Olsztyn 10	50%	32%	-18pp
SR Olsztyn 11	85%	0%	-85pp
SR Toruń 02	71%	16%	-55pp
SR Olsztyn 12	68%	21%	-47pp
SR Olsztyn 13	77%	18%	-59pp
SR Kraków-Krowodrza 02	36%	61%	+25pp
SR Kraków-Krowodrza 03	70%	27%	-43pp
SR Olsztyn 14	82%	20%	-62pp
SR Olsztyn 15	64%	41%	-23pp
SR Olsztyn 16	89%	18%	-71pp
SR Toruń 03	71%	38%	-33pp
SR Toruń 04	100%	10%	-90pp
SR Kraków-Krowodrza 04	79%	43%	-36pp
SR Olsztyn 17	89%	33%	-56pp
SR Olsztyn 18	97%	26%	-71pp
SR Kraków-Krowodrza 05	67%	58%	-8pp
SR Kraków-Krowodrza 06	83%	43%	-39pp
SR Kraków-Krowodrza 07	60%	67%	+7pp
SR Olsztyn 19	100%	28%	-72pp
SR Kraków-Krowodrza 08	82%	55%	-27pp

Wykres 14: Średnia długość opóźnienia (w min.)



Wielkość opóźnień także różni się w zależności od wielkości miasta, w którym siedzibę ma sąd. Jednak największe znaczenie ma rodzaj sądu. Najdłuższe opóźnienia obserwatorzy odnotowali w sądach okręgowych i apelacyjnych. Pamiętając o tym, że podane na wykresie wartości są średnią z dziesiątek i setek obserwacji opóźnionych rozpraw, odnotowane różnice należy uznać za znaczne. Szczególnie, że wielkość opóźnień idzie w parze z ich częstotliwością. Możemy zatem powiedzieć, że problemy organizacyjne, których wskaźnikiem są opóźnienia, najbardziej dotyczą sądów apelacyjnych i okręgowych w dużych miastach, najmniej zaś sądów rejonowych w mniejszych miejscowościach. Na tym tle bardzo pozytywnie wyróżnia się warszawski Wojewódzki Sąd Administracyjny, gdzie rzadko odnotowywano niewielkie opóźnienia.

## OBSERWOWANE PRZYCZYNY OPÓŹNIEŃ

Z obserwacji rozpraw wynika, że przyczyny, dla których posiedzenia zaczynają się po czasie, leżą w większości przypadków po stronie sądu. Średnio 20% posiedzeń rozpoczyna się z opóźnieniem po tym, jak **sędzia przyszedł do sali rozpraw już po ogłoszonym na wokandzie czasie rozpoczęcia posiedzenia**. Dla kolejnych 42% opóźnień uczestnicy nie byli w stanie podać konkretnego powodu. Często opisywana jest sytuacja, w której **sędzia wszedł do sali punktualnie, ale wywołanie nastąpiło dopiero po pewnym czasie**. Oto przykłady tego, jak takie sytuacje odbierają uczestnicy rozprawy:

---

*Sędzia nie podała przyczyny spóźnienia. Po 30 minutach od wyznaczonej godziny rozprawy pojawiła się protokolantka, a chwilę po niej nadeszła sędzia. Po chwili sprawa została wywołana na... pustym korytarzu, czemu trudno się dziwić. Nie było podanej żadnej informacji o opóźnieniu poprzedniej sprawy, czy innej przyczyny takiej opieszalności.*

---

SR Warszawa Praga-Południe, II Wydz. Cywilny, 16.08.2012

---

*Przedłużona rozprawa wcześniejsza. Osoby pokrzywdzone czekające na rozprawę na korytarzu były zdezorientowane, nie wiedziały, czy zostanie w ogóle wywołana, czy już się odbyła itp.*

---

SR Dębica, II Wydz. Karny, 14.08.2012

---

*Sędzia obecny na sali rozpraw, rozprawa wywołana 20 min później, nikt się nie spóźnił.*

---

SR Dębica, III Wydz. Rodzinny i Nieletnich, 16.08.2012

Zdarza się, że uczestnicy musieli czekać, aż zostanie rozwiązany jakiś problem leżący po stronie sądu (brak akt, niedziałający komputer lub system nagrywania rozpraw, pomylenie sali itp.). Coraz częściej zdarzają się relacje o błędach na wokandach, np. **wyznaczeniu dwóch rozpraw na tą samą godzinę**. Uczestnicy jednej z nich muszą czekać, aż zakończy się druga. Sytuacje takie są odbierane jako spóźnienia wynikające z przyczyn leżących po stronie sądu. Zdarzają się także opisy spóźnień wywołanych dość wyjątkowymi sytuacjami: alarmem bombowym, ulewą, która przez otwarte okno zalała salę, czy nawet wizytą Ministra Sprawiedliwości:

---

*E-wokanda pokazywała rozprawy, które w tej sali w ogóle nie miały miejsca. Nie było żadnej informacji o tym, że rozprawy zostały przeniesione do innej sali rozpraw. Dopiero po rozmowie z policjantem dowiedziałem się, że ma odbyć się pokazowa rozprawa, nagrywana, organizowana dla Ministra.*

---

SO Warszawa, III Wydz. Cywilny, 11.09.2013



## TRAKTOWANIE UCZESTNIKÓW ROZPRAW

Kolejny już cykl Obywatelskiego Monitoringu Sądów potwierdza, że w większości przypadków opinia, jaką o sędziach wynoszą z udziału w programie wolontariusze, jest na ogół dobra lub bardzo dobra. Nawet jeśli obserwator zetknął się z zachowaniem niepasującym do roli, jaką sprawują sędziowie, to dzięki możliwości obserwowania przy pracy wielu przedstawicieli tego zawodu, nabierał dystansu do jednostkowych doświadczeń negatywnych. Na ogół okazja żeby przyjrzeć się pracy sądu z bliska i na własne oczy przynosi zwiększenie zaufania do tej instytucji. Niestety nie każdy interesant w sądzie ma taką szansę i jeśli trafi akurat na osobę, która np. ma w zwyczaju źle traktować uczestników, buduje swoje wyobrażenie o wymiarze sprawiedliwości przez pryzmat tej osoby. Jest to charakterystyczne dla tworzenia się społecznego wyobrażenia o elitarnych grupach zawodowych, od których oczekujemy nie tylko wiedzy, ale i poczucia misji. Wtedy, dla budowania zaufania, etyka wykonywania zawodu jest równie ważna jak kompetencje. Oczekujemy więc, że w gronie lekarzy, duchownych, czy sędziów nie będzie osób lekceważących misję swojego zawodu – a więc służenie dobru publicznemu.

Powtarzamy, że mając na uwadze niełatwe warunki pracy sędziów, nie należy lekceważyć przypadków nieodpowiedniego zachowania, złego traktowania, czy niekontrolowanych wybuchów emocji na sali sądowej, ale i poza nią. Porównujemy rolę społeczną sędziego do roli nauczyciela, którego emocjonalnie wyczerpujące warunki pracy są wszystkim znane. Nie zmienia to jednak faktu, że nieakceptowalne jest, aby emocje, spowodowane stresem czy zachowaniem uczniów, były następnie wyładowywane właśnie na nich samych. Od osób pełniących funkcje publiczne oczekujemy powściągliwości w stosunku do innych także dlatego, że ich rola społeczna wiąże się z nadrzędnym stosunkiem w relacjach z tymi osobami. Każda forma agresji lub złego traktowania może być w tym kontekście analizowana w kategorii nadużycia władzy, ponieważ adresat takiego działania nie może bronić się na równych warunkach.

W zeszłorocznym raporcie odnotowaliśmy spadek częstości niekulturalnych i agresywnych zachowań względem uczestników. Wystąpił on tam gdzie obserwacje były prowadzone od 2 lat, a kierownictwo sądów zapoznało się ze szczegółowymi wynikami monitoringu. Niestety tegoroczny monitoring nie potwierdza hipotezy, że regularna obecność obserwatorów zmniejsza szanse na zaobserwowanie złego traktowania uczestników. W sądach monitorowanych regularnie odsetek takich obserwacji uległ niewielkim zmianom, natomiast w większości przypadków – w niepożądanym kierunku.

**Tabela 9: Czy sędzia zwrócił się do kogoś w sposób niekulturalny lub agresywny? % odpowiedzi TAK – zmiana w sądach**

Sąd	% odpowiedzi TAK w cyklu 2011-2012	% odpowiedzi TAK w cyklu 2012-2013	Zmiana
Szczecin - SO	7%	12%	+5pp
Kraków Podgórze - SR	2%	8%	+6pp
Olsztyn - SO	0%	8%	+8pp
Opole - SR	0%	5%	+5pp
Warszawa - SO	14%	5%	-10pp
Gdynia - SR	2%	4%	+2pp
Kraków Nowa Huta - SR	1%	3%	+2pp
Szczecin Centrum - SR	6%	3%	-3pp
Opole - SO	0%	2%	+2pp
Toruń - SO	1%	2%	+1pp
Kraków Śródmieście - SR	1%	2%	+1pp
Toruń - SR	3%	2%	-1pp
Kraków - SO	7%	2%	-5pp
Olsztyn - SR	0%	1%	+1pp
Kraków Krowdrza - SR	2%	1%	-1pp
Szczecin Prawobrzeże i Zachód - SR	0%	0%	0pp
Warszawa - Apelacyjny	0%	0%	0pp

W cyklu 2011/2012 rozszerzyliśmy zasięg monitoringu o sądy okręgowe. Niemiłym zaskoczeniem jest wyjątkowo wysoki odsetek obserwacji, w których wolontariusze mieli zastrzeżenia do zachowania sędziów właśnie w tych sądach. Tegoroczny monitoring tylko potwierdził tę zależność – wbrew intuicji to właśnie w sądach okręgowych częściej zdarza się, że publiczność jest świadkiem niekulturalnego zachowania sędziów w stosunku do uczestników posiedzenia.

## **KRZYCZENIE I NIEKULTURALNE UWAGI POD ADRESEM UCZESTNIKÓW**

Autorytet sędziego może mu pozwalać nie tylko na wydawanie poleceń uczestnikom rozprawy, ale także na kierowanie pod ich adresem uwag, np. dotyczących zachowania na sali sądowej, a nawet poza nią. Rolą sędziego jest w końcu sędzić i oceniać zachowanie innych osób. Sposób, w jaki jest to robione powinien jednak mieścić się w granicach wyznaczonych przez zasady postępowania przed sądem. Nie może świadczyć o uprzedzeniu sądu do którejkolwiek ze stron czy do świadków. Również forma takich wypowiedzi nie może urągać godności osób stających przed sądem, z jednej strony, a z drugiej – autorytetowi przedstawiciela władzy sądowniczej. Cienką granicę między tym, co wolno, a czego nie wolno sędziemu na sali rozpraw,

każdy z obserwatorów wytyczał w nieco innym miejscu. Są oni jednak przedstawicielami społeczeństwa i reprezentują rozpowszechnione w naszym społeczeństwie definicje roli sędziego. Z krytyczną oceną niektórych zachowań nie każdy musi się zgodzić. Znajdą się także tacy, którzy nie zaakceptowaliby sytuacji, na które inni obserwatorzy przymykali oko lub opisywali je jako wywołujące jedynie wątpliwości. Na szczęście dysponujemy relacjami tych osób i sami możemy wyrobić sobie zdanie na temat tego, czy opisywane przez wolontariuszy okoliczności powinny mieć miejsce na salach sądowych, czy też na dłuższą metę podważają autorytet sądów w naszym społeczeństwie i powinny być eliminowane.

Krzyczenie na świadków lub innych uczestników postępowań jest przykładem zachowania, które często jest postrzegane jako nieuzasadniona agresja i niekulturalne traktowanie. Pozytywne odpowiedzi na pytanie „Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na sali w sposób niekulturalny lub agresywny?” najczęściej opatrzone były wyjaśnieniem, że sędzia krzyczał lub niepotrzebnie podnosił głos.

Kolejną kategorią sytuacji ocenianych przez obserwatorów jako niekulturalne, było wygłaszanie emocjonalnych uwag pod adresem uczestników:

---

*Sędzia zapytał pokrzywdzonego czy był karany, a on: „Nie byłem, jestem człowiekiem uczciwym”. Na to sędzia powiedział: „Proszę mi takich laurek nie wysyłać, chcę pan może usłyszeć aplauz? Jak się pan chce chwalić to gdzieś indziej”. Powiedział to w sposób niegrzeczny. Następnie gdy pokrzywdzony opowiadał o zaistniałej sytuacji, to wtrąciła się obwiniona, na to sędzia niemal krzyżąc powiedział do niej: „Jak ma pani problemy to trzeba wziąć relanium, bo zachowuje się pani jak małpa w cyrku”. To są tylko dwie sytuacje, ale przez całą rozprawę sędzia zachowywał się niekulturalnie.*

---

Rejonowy Busko-Zdrój, II Wydz. Karny, 2013-07-11

---

*Na odpowiedź pozwanego (który widać że był zdenerwowany samym faktem stawiennictwa w sądzie) sędzia powiedział: „Skoro skończył pan jakąś szkołę, powinien pan chyba umieć odpowiadać pełnymi zdaniami”.*

---

SR Białystok, I Wydz. Cywilny, 2013-03-08

---

*Sędzia poczyniła kilka osobistych, nieprzyjemnych uwag pod adresem świadka w czasie jego przesłuchania. **Robiła to w sposób bardzo emocjonalny.** Sytuację podczas rozprawy dobrze może podsumować zanotowany przeze mnie cytat słów sędzi skierowanych do świadka: „Dla mnie to jest chore, proszę pani. Mówię to, jako osoba prywatna”.*

---

SR Olsztyn, I Wydz. Cywilny, 2012-09-24

---

*Sędzia podnosił głos na strony oraz świadków. Zdarzyło się także, że ich strofował: „[...] Proszę nie zachowywać się jak dzieci przed sklepem*

*z cukierkami, tupiąc nogami”.*

SR Warszawa-Śródmieście, I Wydz. Cywilny, 2013-04-16

*Pani sędzia co chwila przerywała czyjąś wypowiedź, powiedziała też m. in. „Mówicie głupoty, jesteście niepoważni”, „Czy spadła Pani z księżycy?!”*

SR Kraków-Krowodrza, I Wydz. Cywilny, 2012-10-26

*Bardzo zniesmaczył mnie komentarz Pani Sędzi, gdy strona oskarżająca na jedno z pytań odpowiedziała słowami „nie wiem” - wtedy Pani Sędzia powiedziała „niech już Pani nie przesadza, bo 7 letnie dziecko ma taką wiedzę, nie trzeba pełnomocnika, żeby to wiedzieć”.*

Rejonowy Kraków-Nowa Huta, III Wydz. Rodzinny i Nieletnich,  
2012-12-12

Obserwatorzy zwracali uwagę także na to, że sędziowie (ich zdaniem) upokarzali niektórych uczestników:

*Sędzia była na początku rozprawy uprzedzona do oskarżonego, co objawiało się zachowaniem delikatnie agresywnym. Obrońca zapytał sąd czy oskarżony mógłby siedzieć w czasie odczytywania jego poprzednich zeznań w sprawie. Sędzia zapytała „Czy Pan jest chory?” i kazała stać. Odczytywanie zeznań trwało ponad godzinę. Nie wiem gdzie w kpK jest zapisane, że oskarżony, musi być w taki sposób upokarzany i karany, mimo że istnieje tzw. domniemanie niewinności.*

SR Gdańsk-Północ, II Wydz. Karny, 2013-04-18

*Zwracając się do oskarżonego, sędzia podnosił głos. Sędzia użył słów: „Według mnie, pan dawno powinien siedzieć w więzieniu”. „Pan jest oszustem. Oszukał pan swojego chlebodawcę, a w tym kraju trudno jest o pracę”. „Co pan zrobił z pieniędzmi, które pan ukradł? Pan jest Robin Hoodem? Ukradł pan bogatemu, żeby rozdać biednym?”, „Nie zatrudniłbym pana nawet na najniższym stanowisku”.*

SO Olsztyn, III Wydz. Penitencjarny, 2013-02-25

*W momencie, w którym oskarżona powiedziała iż leczy się psychiatrycznie od kilkunastu lat, sędzia odpowiedziała, że „Pani leczy się od pięciu lat, więc to wszystko co Pani mówi to i tak trzeba dzielić przez trzy.”*

SR Kraków-Podgórze, II Wydz. Karny, 2012-11-29

*Do oskarżonego, kiedy ten odpowiadał na pytanie dot. zrozumienia zarzutu, że nie rozumie i próbował wytłumaczyć dlaczego, sędzia bardzo nieprzyjemnym, ostrym tonem zapytał „Czy Pan włada językiem polskim?” W danej sytuacji zabrzmiało to agresywnie i obraźliwie.*

SR Wadowice, II Wydz. Karny, 2013-07-08

*Sędzia był bardzo niecierpliwy. Wypowiadał się z pogardą do poszkodowanego. Kpił sobie z niego, że nie zna odpowiedzi na pytania.*

Rejonowy Olsztyn, II Wydz. Karny, 2013-01-11

Okazywanie lekceważenia uczestnikom:

*Sytuacja dotyczyła oskarżycieli posiłkowych i świadków. Sędzia oświadczyła, iż zostali oni tylko zawiadomieni o rozprawie i nie mają obowiązku uczestniczenia w niej. Natomiast obecni, cytując otrzymane pisma, twierdzili, iż wynikało z nich, że muszą obowiązkowo stawić się na rozprawie. **Sędzia powiedziała**, że zleciła jedynie zawiadomienie o rozprawie, a nie wezwanie oraz że błąd musiał popełnić jakiś inny pracownik sądu. Następnie niezbyt przyjemnym tonem dodała, iż nie ma obowiązku rozmawiania z obecnymi na ten temat.*

Okręgowy Warszawa, XII Wydz. Karny, 2013-04-26

*Sędzia wiele razy w sposób niemiły odnosił się do Wnioskodawcy, śmiejąc się ze słów powoda (chodziło o rentę i odszkodowanie) [...]; gdy powód opowiadał o swoim uszczerbku na zdrowiu przez wypadek, sędzia odpowiedział „ja nie jestem lekarzem, w tym mam jakby 5 lat i mogę cały czas odpowiadać panu, że ma pan rację”, gdy powód zapytał się czy może usiąść, sędzia zapytał „a co, ciężko panu stać?”, powód odstąpił sweter i powiedział „ja noszę pas usztywniający kręgosłup”, sędzia na to „a dla mnie to może pan nawet 6 pasów nosić, proszę siadać.”*

Okręgowy Olsztyn, IV Wydz. Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,  
2013-03-14

*Pełnomocnik ZUS-u wraz z Sędzią podśmiechiwały się, gdy wnioskodawca mówił, że nie pracuje, bo nigdzie nie chcą go przyjąć, tylko „na czarno” za 4 złote na godzinę. Było to niezbyt kulturalne, nawet jeśli wnioskodawca tego nie widział...*

Okręgowy Olsztyn, IV Wydz. Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,  
2013-04-11

Do oskarżonego zwracał się niechętnie. W sposób obcesowy odpowiadał na jego pytania. Wydawał się zirytowany.

Rejonowy Toruń, II Wydz. Karny, 2013-03-26

Sędzia powtórzyła zdanie powódki z ironią „Bo emerytura jest za niska”.

Okręgowy Białystok, V Wydz. Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,  
2013-04-12

Sędzia ironicznie zwracał się do powoda, gdy ten nie rozumiał słów ściśle prawniczych. Na sali padały zwroty „Tyle pan nie ugra”, „Figa z makiem”, które bezpośrednio odnosiły się do roszczeń powoda i wskazywały na niechęć sędziego.

Rejonowy Kraków-Nowa Huta,  
IV Wydz. Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 2012-10-25

Wolontariusze bywali także świadkami konkretnych wypowiedzi lekceważących pełnomocników:

Sędzia niekulturalnie zwrócił się do Pani Adwokat, która zwróciła uwagę na błąd Sędziego dotyczący nazwiska jednego ze świadków, na co Sędzia z pogardą odpowiedział, że „Sąd wie co mówi”. Po sprawdzeniu, okazało się, że racji nie miał.

SO Białystok, III Wydz. Karny, 2013-04-10

Wysoki Sąd odpowiedział świadkowi na jego stwierdzenie, że oskarżony celowo nie pojawił się na rozprawie, „Proszę mi tu śledztwa nie robić na sali”, a do adwokata oskarżonego Wysoki Sąd powiedział „Młódzież milczy, gdy sędzia mówi”.

SR Kraków-Podgórze, II Wydz. Karny, 2012-10-25

Zdarzyło się, że takie uwagi przyjmowały wręcz charakter obelg:

Pani sędzia zachowywała się w sposób ordynarny, bez szacunku, z sarkazmem i wyższością. Krzyczała, śmiała się, przerywała wypowiedzi i poganiała. **Pod adresem pełnomocnika powoda padły takie słowa: Już to pani mówiła, ile razy będzie pani jeszcze to powtarzać! Jest pani wielomówna. Nie umie pani zadawać pytań po polsku: podmiot, orzeczenie i tak dalej? To nie jest Express Reporterów tylko sąd! Ja nie wiem o co pani chodzi i chyba nikt nie wie! Szkoda mojego czasu na pani gadanie!**

SR Koszalin, I Wydz. Cywilny, 2013-03-21

Niekiedy emocjonalne reakcje sędziego utrudniały realizację uczestnikom swoich praw:

---

[...] Ton (sędziego) sprawiał, że odnosiło się wrażenie, iż ledwo panuje nad emocjami. Mówił do zebranych z arogancją i wyższością. **Używał agresywnego języka**, np. przy zwracaniu uwagi, że strony zaczynają odchodzić od meritum problemu, mówił że zaczynają tworzyć nowy „Proces Norymberski”. Sędzia doradzał jednej ze stron, co może zrobić, aby wygrać z drugą stroną. **Sędzia denerwował się**, kiedy jedna ze stron przedstawiała mu dokumenty **w na tyle agresywny sposób, że widać było po stronie, że choć chciała pokazać coś jeszcze, to bała się.**

---

SO Gdańsk, I Wydz. Cywilny, 2013-05-15

---

Chociaż sędzia od początku zwracał się do oskarżonego wyjątkowo oziębło, sprawiał wrażenie opanowanego. **Sytuacja uległa jednak drastycznej zmianie, gdy oskarżony zaprzeczył, jakoby chciał dobrowolnie poddać się karze** (sędzia uznał tak na podstawie protokołów przesłuchań oskarżonego). **Oskarżony stwierdził, że podczas przesłuchania bał się, dlatego też zgodził się na dobrowolne poddanie się karze.** Jednocześnie podczas rozprawy wyjaśnił sędziemu, iż wcale nie czuł się winny, gdyż nie był świadomy, że popełnia przestępstwo. **Sędzia po tych wyjaśnieniach oskarżonego wyraźnie stracił cierpliwość** i uniesionym głosem zwrócił się do niego słowami: „Proszę pana, ja jestem trzeźwy i doskonale wiem co pan po kolei mówi!” i po chwili kolejnej próby składania wyjaśnień przez oskarżonego: „Czy do pana w ogóle nie trafia to jak pan kręci?!” [...] **Oskarżony, który nie posiadał obrońcy, po donośnych słowach sędziego sprawiał wrażenie mocno przestraszonego i zdezorientowanego.**

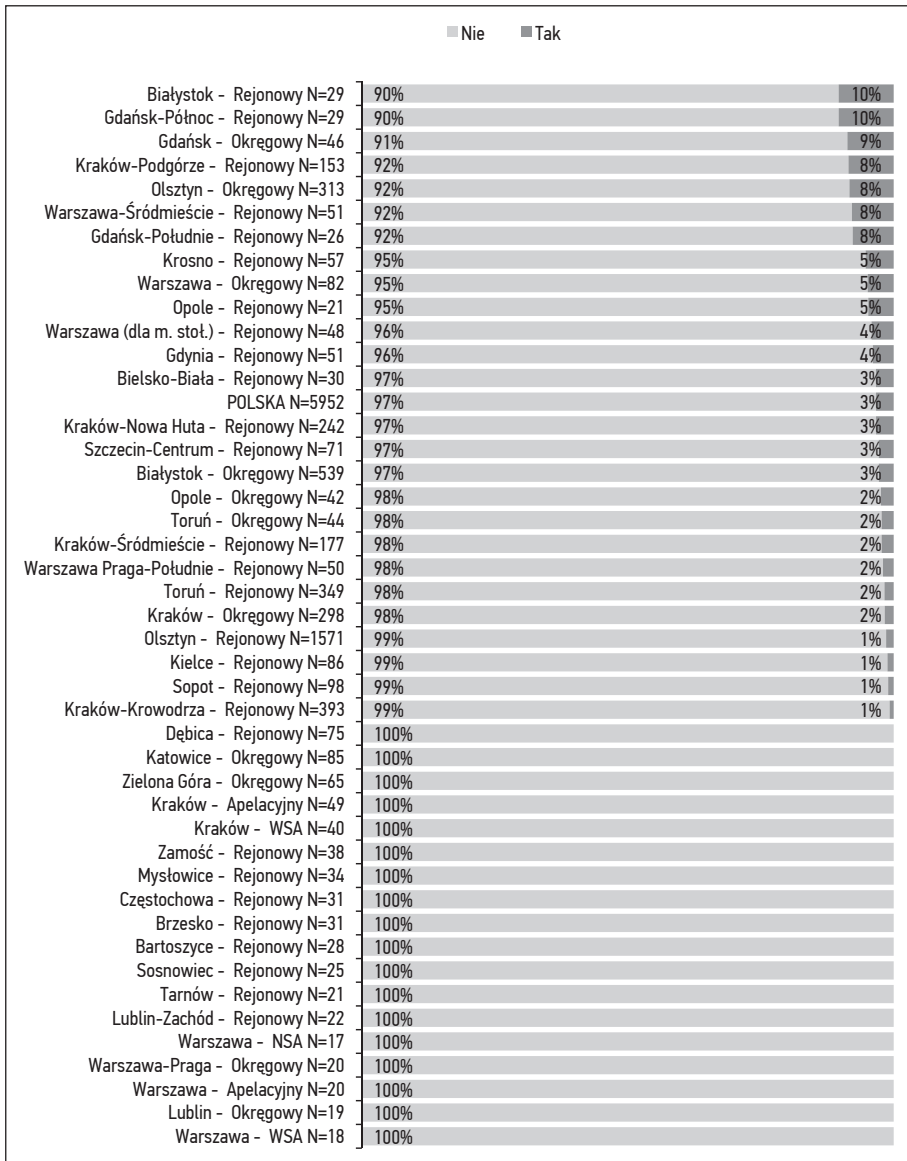
---

Rejonowy Olsztyn, II Wydz. Karny, 2012-08-03

Sędzia ma oczywiście prawo do rozczarowania postawą uczestnika postępowania, ale okazywanie tego przed wydaniem wyroku nie powinno mieć miejsca na sali rozpraw.



Wykres 15: Czy sędzia zwrócił się do kogoś w sposób niekulturalny lub agresywny? (Sądy)



## REAKCJE NA OBECNOŚĆ PUBLICZNOŚCI

Przed przedstawieniem sytuacji, które obserwatorzy uznali za na tyle charakterystyczne, aby o nich wspomnieć w opisach rozpraw, należy podkreślić, że w większości przypadków nie odnotowywali oni żadnego szczególnego zainteresowania ich obecnością. Często zapisywali też w uwagach, iż sędzia w ten czy inny sposób okazał im życzliwość, np. adresując do nich wyjaśnienia dotyczące przebiegu sprawy lub zastosowanych przepisów. To bardzo pozytywny zwyczaj, który przyczynia się do zbudowania większego zrozu-



mienia dla sądu u osób postronnych, co przekłada się następnie na ich większe zaufanie do sądu.

Obserwatorzy dostrzegali także różnice pomiędzy wypytywaniem o powód odwiedzania rozpraw z życzliwej ciekawości, od pytań wyrażających niechęć lub podejrzliwość.

Oto przykłady pozytywne:

---

*Sędzia i prokurator były ogólnie miłe. Gdy weszliśmy z koleżankami na rozprawę, to od razu padło do nas pytanie czy jesteśmy w charakterze publiczności. Potem byliśmy poproszone o przedstawienie się, tj. podanie imion i nazwisk oraz czym się zajmujemy i czy jesteśmy osobami bliskimi/znanymi dla stron. Gdy posiedzenie się zakończyło to sędzia poprosiła byśmy pozostały. Wytłumaczyła nam, że byliśmy na posiedzeniu i następną sprawą również będzie mało interesująca. Razem z prokuratorem zaczęły się zastanawiać jakie rozprawy byłyby ciekawsze, byśmy mogły je sobie pooglądać. Poprosiła protokolanta o sprawdzenie jakichś danych w komputerze i znaleźli rozprawę dotyczącą rozboju. Sędzia poprosiła, by protokolant zaprowadził nas na tą rozprawę (która trwała już od kilkunastu minut) i by powiedział tamtejszemu sędziemu, że jesteśmy od niej. Faktycznie udało się nas wprowadzić w połowie kolejnej rozprawy.*

---

SR Warszawa-Mokotów, III Wydz. Karny, 2013-02-20

Przypadki, gdy wrażenia były negatywne:

---

*Pouczyła jedną z osób z publiczności, iż w przypadku zakłócenia rozprawy wyłączy jawność postępowania karnego. Następnie jeszcze raz zwróciła uwagę, by publiczność nie komentowała przebiegu rozprawy. **Sprawiała wrażenie niezadowolonej z obecności tak wielu osób na sali, oraz faktu iż przebywają media.***

---

Okręgowy Warszawa, XII Wydz. Karny, 2013-06-19

---

*Zwrócił się do mnie w sposób niekulturalny, prosząc o podejście i **komentując każde moje zachowanie.** Zwracał się również niekulturalnie do aplikantki radcowskiej, która zastępowała pełnomocnika strony.*

---

Okręgowy Warszawa, XIV Wydz. Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,  
2012-07-31

## REAKCJE NA NIEWŁAŚCIWE ZACHOWANIE UCZESTNIKÓW

Wielokrotnie zdarzało się, że zachowanie ocenione przez obserwatora jako niekulturalne lub agresywne było reakcją na nieodpowiednie zachowanie uczestnika rozprawy. Takie sytuacje zdarzają się nierzadko, ale nie zawsze reakcja sędziego była oceniana przez obserwatorów negatywnie. Poniżej przytaczamy opisy sytuacji, w przypadku których wolontariusz miał co najmniej

wątpliwości, czy reakcja sędziego była adekwatna:

---

*Sędzia przyjęła bardzo stanowczą postawę ze względu na to, że pozwany nie umiejętnością sformułowania pytań przedłużał rozprawę. Próbował także wyciągać przed sądem wnioski (rzekomo) wynikające z procesu, sędzia upominała go by tego nie robił. Zdarzyło się kilkakrotnie, że sędzia podniosła głos gdyż pozwany nie reagował na prośby i upomnienia sądu.*

---

SR Gdynia, I Wydz. Cywilny, 2013-06-27

---

*Na rozprawie, w ramach ćwiczeń, obecnych było wielu studentów prawa. jeden z nich (upał) przyszedł w spodenkach sięgających za kolana i sandałach. Został w niewybrednych słowach wyrzucony z sali.*

---

Wojewódzki Sąd Administracyjny Opole, I Wydział Orzeczniczy,  
2013-05-30

Nierzadko obserwatorzy usprawiedliwiali ton sędziego, w sytuacji gdy uczestnik nie zachowywał się odpowiednio. W tym przypadku sytuacja była dużo poważniejsza, gdyż mogło chodzić nie tylko o nieodpowiednie zachowanie, ale być może także o zagrożenie świadkowi:

---

*Jedna z osób z publiczności została na polecenie Wysokiego Sądu wyprowadzona z sali. Sędzia zwróciła uwagę mężczyźnie, że jeżeli jeszcze raz zauważy jakieś głupie uśmieszki, to zostanie on wyproszony. Mężczyzna, który był prawdopodobnie znajomych oskarżonych, zapytał w czyją stronę robił te uśmieszki. Sędzina powiedziała, że w sprawie nie ma dyskusji i jeżeli jeszcze raz się to powtórzy, to opuści on salę. Mężczyzna kolejny raz domagał się wyjaśnienia, na co Pani Sędzia zdecydowała o wyproszeniu go z sali. **Ton sędzi był stanowczy, pewny, trochę podniesiony, ale nie agresywny.** Bardzo możliwe, że te uśmieszki kierowane były pod adresem jednego ze świadków, który w tym momencie zeznawał. Pod koniec zeznań, sędzia poprosiła do siebie dowódcę (straży sądowej), i z tego co zauważyłam prosiła go, aby wyszedł ze świadkiem z sądu tak, aby nie spotkał się z mężczyzną, który opuścił salę rozpraw na rozkaz sędzi.*

---

SO Kraków, III Wydz. Karny, 2012-09-20

Wątpliwości może budzić ton głosu sędziego, gdy (jak można się domyślać) niewłaściwe zachowanie uczestnika nie wynika ze złej woli, ale z braku wiedzy o tym, jak się zachować lub emocji związanych z obecnością w sądzie:

---

*W sposób, powiedzmy bardzo dosadny i uszczypliwy, zwróciła uwagę osobom-obserwatorom, że podczas ogłaszania wyroku wstaje się, następnie już po rozprawie znów poruszyła ten temat na sali rozpraw.*

---

Rejonowy Kraków-Podgórze, II Wydz. Karny, 2012-11-20

Obserwatorzy wyrażali czasem podziw dla cierpliwości i opanowania niektórych sędziów:

*Powód sam siebie reprezentował na sprawie, nie miał profesjonalnego pełnomocnika. Pani sędzia musiała mu wielokrotnie zwracać uwagę, ponieważ nie chciał się zastosować do procedury, między innymi, próbował informować świadków co inni świadkowie zeznawali, sam spisywał protokół z rozprawy (wg własnego uznania i przekręcając na swoją korzyść to co się działo). Oprócz tego wstawał i podchodził do sędzi bez pozwolenia. Raz podszedł i powiedział „proszę odsunąć te papiery” i zaczął pani sędzi przedstawiać jej akta. **Podziwiam panią sędzię, że powód nie wytrącił jej z równowagi, mimo takiego zachowania i ze spokojem potrafiła opanować całą tę sytuację.***

SR Kielce, VII Wydz. Cywilny, 2012-09-06

*Na ławie oskarżonych zasiadał ojciec i syn. W czasie odczytywania wyroku prezentowali postawę nie licującą (z powagą sądu), pokazując obraźliwe gesty w stronę sędzi w czasie odczytywania wyroku. **Sędzia nie bacząc na to zachowania uzasadniła wyrok w sposób bardzo rzetelny i dokładny.** 3 razy pouczyła oskarżonych o możliwości i terminie zaskarżenia, dyktując im notatkę w tej kwestii. Po uzasadnieniu oskarżenia zaczęli obrażać Sąd i wyklócać się w sprawie wyroku. Sędzia nie dała się sprowokować i w spokojny, ale stanowczy sposób nakazała opuszczenie sali, niestety musiała interweniować ochrona sądu.*

SR Sosnowiec, IX Wydz. Karny, 2013-06-04

Zdarzało nawet, że w odczuciu obserwatora sędzia potraktował kogoś zbyt łagodnie:

*Cieężko to nazwać odzywaniem się w sposób niekulturalny lub agresywny, jednak sędzia parę razy podnosiła nieznanie głoś w stosunku jednej ze stron. Było to związane z tym, że **jedna ze stron cały czas nieproszona miała coś do powiedzenia**, komentowała pod nosem, to co mają do powiedzenia świadkowie, poprawiała świadka wskazanego przez nią. Zachowanie sędziego było uzasadnione, dobrze radziła sobie z lekkim chaosem, jednak w mojej opinii **powinna wyprosić z sali tę osobę.***

SR Chełmno, III Wydz. Rodzinny i Nieletnich, 05.07.2012

## **PRZYKŁADY ZACHOWAŃ BUDUJĄCYCH AUTORYTET SĄDÓW**

Równie silny wpływ na ocenę doświadczenia z sądem, jak zdarzenie przykre, może mieć także sytuacja, w której osoba jest potraktowana ze strony sądu dobrze lub lepiej niż by się tego spodziewała. Nie mamy tu na myśli oczywiście wydania pozytywnej dla danej osoby decyzji, lecz po prostu kontakt i przebieg relacji z sądem w toku postępowania. Obserwatorzy odnotowali cały szereg przykładów takich zachowań, które – wnioskuje z tego, że zostały opisane w fakultatywnych uwagach do obserwacji – musiały ich pozytywnie zaskoczyć.

Obserwatorzy często zwracali uwagę na to, że dany sędzia, w sposób dostosowany do uczestników, tłumaczył im kwestie prawne:

---

*Jeden z oskarżonych złożył wniosek o ustanowienie obrońcy z urzędu. Sąd przyjął wniosek do protokołu i wytłumaczył oskarżonemu, jakie starania powinien poczynić, aby tego obrońcę uzyskać. Szczegółowo wyjaśnił mu proces przyznawania obrońcy z urzędu, poinformował gdzie można znaleźć odpowiednie formularze (tj. w BOI w niniejszym sądzie). Jeden ze świadków zadał pytanie sędziemu, czemu nie dostaje zgody na widzenie z oskarżonym (swoim chłopakiem/mężem), Sąd uzasadnił, iż jest świadkiem, który nie został jeszcze przesłuchany w związku z czym na obecnym etapie nie może widywać się, a w celu możliwości kontaktu dziecka z ojcem Sąd wyraził zgodę na widzenia przy udziale siostry oskarżonego, która to nie jest stroną niniejszego postępowania ani świadkiem. **Mimo, iż osoby te nie wykazywały należytego szacunku do Sądu, sędzia zachował się bardzo rzetelnie i tłumaczył wszystkie niejasności.***

---

SR Sosnowiec, IX Wydz. Karny, 2013-06-06

---

*Po raz kolejny Pani sędzia wykazała się dużym zaangażowaniem w prowadzoną sprawę i udzieliła dodatkowych wskazówek odnośnie możliwych działań, które może podjąć strona, ponadto sama wypisywała na kartce termin kolejnej rozprawy i wręczyła ją stronie (dotychczas żaden z sędziów tego nie robił, to leżało w gestii osoby sporządzającej protokół), a także uspokajała stronę, która była zestresowana rozprawą!*

---

SR Toruń, XI Wydz. Cywilny, 2013-06-17

Podobnie uwzględnianie sytuacji osób starszych lub o złym stanie zdrowia:

---

*Sędzia w specjalny sposób traktuje wnioskodawczynię, która ma ponad 70 lat i niedostępszy. Sędzia poprosił o krzesło i z bliska przesłuchiwał wnioskodawczynię.*

---

SR Dębica, I Wydz. Cywilny, 2012-08-21

Doceniano także profesjonalizm sędziów:

---

*Sędziowie, zwłaszcza sędzia sprawozdawca, charakteryzował się bardzo wysoką kulturą osobistą, odnosił się z wielkim szacunkiem do osób obecnych na sali jak i do stron postępowania. Przerwa na posiedzenie składu wyrokującego trwała zaledwie 15 minut. Szczególnie **moją uwagę zwróciło ustne uzasadnienie wyroku – sędzia bardzo szczegółowo, dosyć prostym językiem wskazał na przesłanki podjętej decyzji.** [...] Ogólne wrażenia wyniesione z wizyty w SN i obserwacji rozprawy są jak najbardziej pozytywne, z zachowania sędziów można wnioskować, że są oni zadowoleni z obecności publiczności, której mogą przekazać choćby niewielką część swo-*

jej eksperckiej wiedzy, np. sędzia omówił dokładnie stan faktyczny, a nawet odczytał stanowisko procesowe dostarczone przez skazanego, mimo iż prokurator był zaznajomiony z jego treścią – **odniosłam wrażenie, że czyni to w celu dokładniejszego naświetlenia stanu sprawy specjalnie dla mnie.**

Sąd Najwyższy, IV Wydz. Karny, 2012-12-06

Sędzia był bardzo dobrze przygotowany do sprawy. Zadawał konkretne pytania. Uchyłał pytania, które dotyczyły tego co było zawarte już w protokole, by tego nie powielać i nie przedłużać rozprawy. [...] W trakcie sprawy był bardzo cierpliwy i mimo, że wielokrotnie zwracał oskarżonemu uwagę o bezzasadność jego pytań (np. świadek przed chwilą coś powiedział o co oskarżony znowu pytał) to nadal zachował spokój i dalej w bardzo kulturalny sposób to tłumaczył. Rozprawę zakończył postanowieniem o przedłużeniu stosowania środka zapobiegawczego, pouczył oskarżonego w jakim terminie przysługuje mu odwołanie i jakie zaskarżenie przysługuje oskarżonemu.

SR Kielce, IX Wydz. Karny, 2012-07-24

Sędzia była bardzo obeznana ze sprawą oraz znała na pamięć praktycznie każdy artykuł. Widać było jej przygotowanie.

SR Olsztyn, VII Wydz. Karny, 2013-01-28

W niektórych przypadkach wzorcowe zachowanie sędziego uczestnicy włązali bezpośrednio z obecnością obserwatora:

Pani sędzia bardzo kompetentnie i rzetelnie poprowadziła rozprawę. Zadawała konkretne, merytoryczne pytania, doskonale znała akta sprawy, przywoływała z pamięci zeznania świadków z poprzednich rozpraw, dokładnie tłumaczyła powódce (występującej bez pełnomocnika) kwestie formalne rozprawy. Jako że jest to kolejna rozprawa w tej sprawie, a powódka twierdzi, że sędzia nigdy wcześniej się tak nie zachowywała (były na nią nawet skargi dot. nierównego traktowania stron), można przypuszczać, co powódka również podkreśla, że na zmianę zachowania sędziego miała wpływ obecność publiczności (czyli moja) na sali. Na żadnej z poprzednich rozpraw nie było publiczności.

SR Koszalin, IV Wydz. Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 2012-11-15

Obserwatorzy chwalili konkretne rozwiązania, które sędziowie stosowali, by usprawnić postępowanie:

Sędzia zamiast rozprawy zaproponował mediację, po zgodzie stron, przejął rolę mediatora. Był bardzo miły w stosunku do obu stron i działał

*w ich interesie (nie obciążył kosztami sądowymi żadnej ze stron).*

---

SR Bielsko-Biała, II Wydz. Cywilny, 2012-12-03

---

*W rozprawie brała udział biegła. Sędzia robiła notatki, na podstawie których dyktowała potem do protokołu.*

---

SR Kraków-Nowa Huta, I Wydz. Cywilny, 2012-12-20

Obserwatorzy bardzo często wspominali także miłe przyjęcie i okazane im zainteresowanie przez określonych sędziów:

---

*Pan sędzia był bardzo uprzejmy, po rozprawie pozwolił mi zostać na sali wraz z aplikantem, aby omówić powyższą rozprawę i zachęcał do zostania na kolejnej, twierdząc, że jest to ciekawy przypadek. Ponadto ogólnie opowiadał o pracy sędziego i zachęcał do odwiedzania sądu w charakterze publiczności (bardzo pozytywne, aczkolwiek rzadko spotykane!).*

---

SR Toruń, II Wydz. Karny, 2013-06-19

---

*Postawa sędzi bardzo pozytywna. Po rozprawie poprosiła mnie o pozostanie na sali. Zapytała czym się zajmuję po usłyszeniu, iż jestem wolontariuszem Fundacji, bardzo się ucieszyła mówiąc, że wiele czytała o projekcie. Zaproponowała przykładowe rozprawy, które mogą być ciekawe (dla mojej osoby) oraz zapraszała na kolejne rozprawy pod jej przewodnictwem.*

---

SR Sosnowiec, IX Karny, 2013-05-29

---

*Sędzia (tu pada imię i nazwisko) należy do najbardziej sympatycznych przedstawicieli swojego zawodu, jakich miałam okazję obserwować. Zawsze miła, uśmiechnięta, cierpliwa. Bardzo pozytywne wrażenie wywarła na mnie i moich koleżankach, które również są obserwatorami.*

---

SO Białystok, V Wydz. Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 2013-05-28

---

*Zarówno Pani Sędzia w momencie rozpoczęcia rozprawy, jak i Pani protokolantka podczas wywoływania rozprawy traktowały obserwatorów z dużą sympatią. Pani protokolantka po zakończonej rozprawie nawet zaproponowała obserwatorom przybycie na drugą, w jej mniemaniu, ciekawszą do obserwowania sprawę, która miała się odbyć w tym samym dniu, w późniejszym terminie.*

---

SO Olsztyn, I Wydz. Cywilny, 2013-01-16

---

*Pierwsze wrażenie – bardzo profesjonalna pani sędzia. Na kolejnych rozprawach to wrażenie tylko się potwierdziło. Pani sędzia nie miała nic przeciwko naszej (mojej i koleżanki) obecności, co więcej – uprzejmie zapytała o nas, podpowiedziała, co zrobić, żeby znaleźć ciekawą rozprawę, na jednej z rozpraw, na której strony się nie stawily, miałyśmy mini lekcję prawa cywilnego. Z przyjemnością więc chodzimy z koleżanką na jej rozprawę.*

SR Kraków-Nowa Huta, I Wydz. Cywilny, 2012-07-11

---

Na koniec warto odnieść się do nowego w polskich sądach elementu jakim jest coraz bardziej powszechny (przynajmniej w sądach okręgowych) system nagrywania rozpraw umożliwiający tworzenie e-protokołu. Intuicyjnie fakt bycia nagrany powinien wpływać pozytywnie na zachowanie uczestników na sali, tzn. powinno się obserwować mniej agresji oraz niekulturalnych uwag. Tymczasem wyniki monitoringu wcale tego nie potwierdziły. Okazało się, że złe traktowanie uczestników zdarza się równie często na rozprawach nagrywanych, jak i na protokołowanych w tradycyjny sposób.



*Stanisław Burdziej*<sup>8</sup>

## WYNIKI OBSERWACJI INFRASTRUKTURY SĄDÓW

Wykresy dotyczące infrastruktury budynków sądów powstały na podstawie danych zebranych między 15 lipca 2012 a 15 lipca 2013 roku. Ogółem, w trzecim cyklu projektu obserwatorzy przekazali Fundacji 498 obserwacji infrastruktury ze 123 budynków sądów. Średnie wartości dla Polski na wykresie zbiorczym oraz na wykresach pokazujących odpowiedzi na poszczególne pytania w zależności od wielkości miejscowości, będącej siedzibą sądu, pokazujemy na podstawie nieco węższego zbioru 420 obserwacji – dotyczą one tylko tych 63 sądów, z których mamy obserwacje od co najmniej 2 obserwatorów. Ograniczając się w dalszych analizach do tego węższego zbioru chcieliśmy uniknąć formułowania wniosków na podstawie obserwacji przekazanych przez tylko jedną osobę. Dla większej przejrzystości zestawienia (rankingi) sądów powstały na bazie jeszcze węższego zbioru obserwacji z tych 34 budynków sądów, dla których dane mieliśmy od co najmniej 3 obserwatorów. Wartości opisane jako „POLSKA” stanowią w nich średnią arytmetyczną z wyników dla tychże 34 budynków. Część z tych 34 budynków mieści w sobie dwa lub więcej różnych sądów: jest tak na przykład w przypadku Sądu Rejonowy Gdańsk-Południe, jak i Sąd Okręgowy), a także – kompleksu czterech krakowskich sądów rejonowych oraz sądu okręgowego, dzielących wspólną siedzibę przy ul. Przy Rondzie 7. Tu, podstawą do wyliczenia średnich arytmetycznych był szerszy zbiór 40 sądów, dlatego, wartości opisane jako „POLSKA” na poszczególnych wykresach mogą się od siebie różnić.

Na niektórych wykresach, zamiast pokazywać dane dla całego budynku, pokazujemy je z uwzględnieniem poszczególnych sądów; ma to sens wówczas, gdy wolno założyć, iż badana kwestia może zależeć od kultury organizacyjnej konkretnego sądu, a nie, np. od wspólnej administracji całego budynku. Dla zwiększenia czytelności tych wykresów ukazano na nich jedynie odpowiedzi tak i nie, pomijając odpowiedź nie wiem/nie dotyczy. Sprawia to, że wyników tych nie można traktować jako ściśle reprezentatywnych w skali kraju czy nawet danego sądu. Celem tych rankingów nie jest udzie-

---

8 Współpraca: Bartosz Pilitowski i Andrzej Meler (analizy statystyczne)



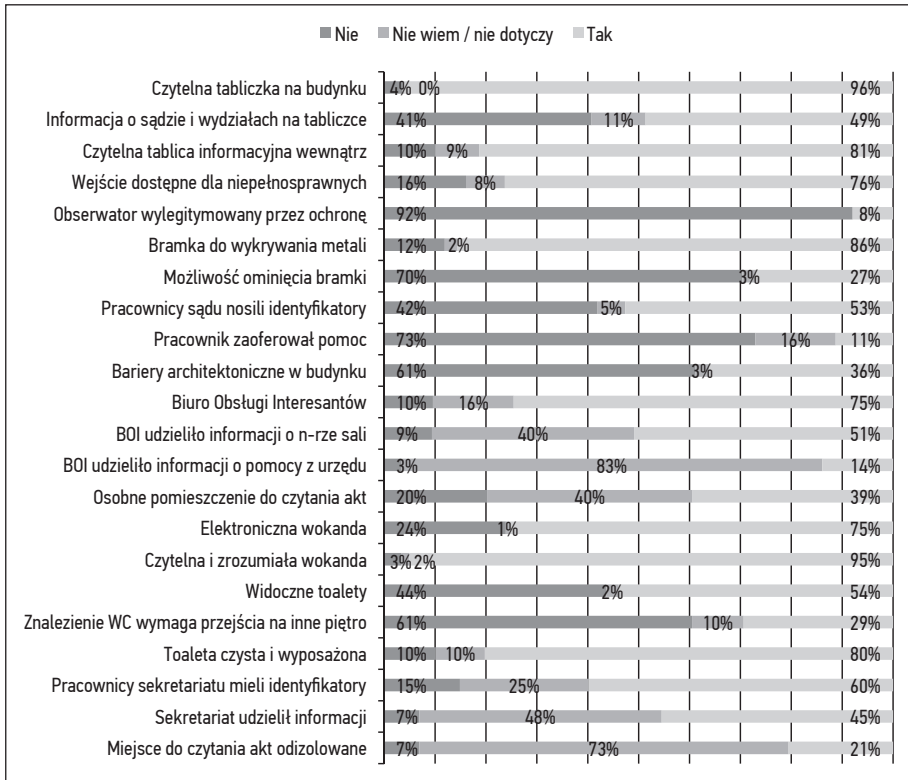
lenie odpowiedzi na pytanie o skalę danego problemu infrastrukturalnego w Polsce, lecz zwrócenie decydującym w poszczególnych sądach uwagi na dany problem, stwierdzony w odniesieniu do ich sądu. Wyniki te należy traktować z tym większą ostrożnością, że niekiedy liczebność obserwacji dla danego sądu była znikoma. Dlatego, przy każdym budynku sądu podajemy liczbę obserwacji (N).

## OGÓLNY OBRAZ INFRASTRUKTURY SĄDÓW W POLSCE

Poniższy wykres w sposób syntetyczny ukazuje obraz infrastruktury sądów z uwzględnieniem kwestii, na które zwracali uwagę nasi obserwatorzy. Jak widać, zdania obserwatorów bywały na ogół podzielone – przykładowo, dla części z nich znalezienie wejścia dla niepełnosprawnych czy toalety nie stanowiło problemu; dla innych – tak. Choć zarówno w trakcie szkoleń, jak i na samej karcie obserwacji staraliśmy się precyzować przedmiot obserwacji oraz przesłanki do takiej czy innej oceny, ocena dostępności i stanu poszczególnych aspektów infrastruktury budynku musi pozostać do pewnego stopnia subiektywna. Także inni obywatele korzystający z budynku sądu będą mieć podzielone zdania. Należy zachować ostrożność w interpretacji odpowiedzi „nie wiem/nie dotyczy”, gdyż może ona wskazywać zarówno na trudność oceny (jak w pytaniu o czystość toalet), jak i na to, że część obserwatorów nie zadała sobie trudu uzyskania odpowiedzi na pytania wymagające większego zaangażowania (np. te dotyczące funkcjonowania Biur Obsługi Interesanta czy sekretariatów). Może być też tak, że w trakcie badań wprowadzono zmiany w infrastrukturze sądu (np. otwarto czytelnię akt), które musiały znaleźć odzwierciedlenie w wynikach obserwacji.

W niniejszym cyklu obserwacji część pytań nie odnosi się już do całego budynku sądu – jak to miało miejsce w latach ubiegłych – ale do konkretnego wydziału sądu. Zauważyliśmy bowiem, że niektóre problemy organizacyjne pewnym wydziałom udaje się lepiej rozwiązywać, niż innym. Zwłaszcza w tych sytuacjach, gdy w jednym sądzie daje się zauważyć znaczące różnice pomiędzy wydziałami (np. w zakresie obsługi sekretaryjnej) widać jasno, jak wiele zależy od „czynnika ludzkiego”.

**Wykres 16: Proporcje odpowiedzi Tak, Nie oraz Nie wiem na poszczególne pytania kwestionariusza dotyczącego infrastruktury w całej badanej próbie (N=420)**

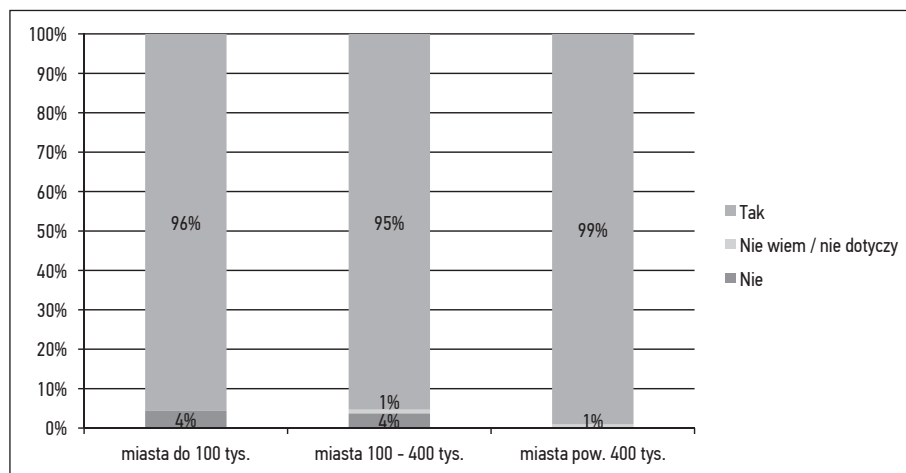


## OZNACZENIE BUDYNKÓW

Oznaczenia budynku sądu tablicą z godłem państwowym oraz tablicą z nazwą jednostki organizacyjnej, mającej w niej swą siedzibę, wymaga Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 7 grudnia 1955 roku. Naszych obserwatorów prosiliśmy o sprawdzenie, czy jest tak w rzeczywistości, a także, czy przepisane prawem oznaczenia są wyraźne i czytelne.

Zdecydowana większość budynków posiada stosowne oznaczenia; zdarza się jednak brak tablicy z godłem państwowym: sytuację taką obserwatorzy odnotowali w Sądzie Rejonowym w Kępnie (Al. Marcinkowskiego 10). Nieczytelne lub niepełne oznaczenie budynku sądu relatywnie najczęściej stwierdzano w przypadku sądów mieszczących się w mniejszych miejscowościach.

**Wykres 17: Czy budynek sądu był oznaczony tabliczką urzędową (nazwa sądu oraz godło) w wyraźny i czytelny sposób? (wielkość miasta)**

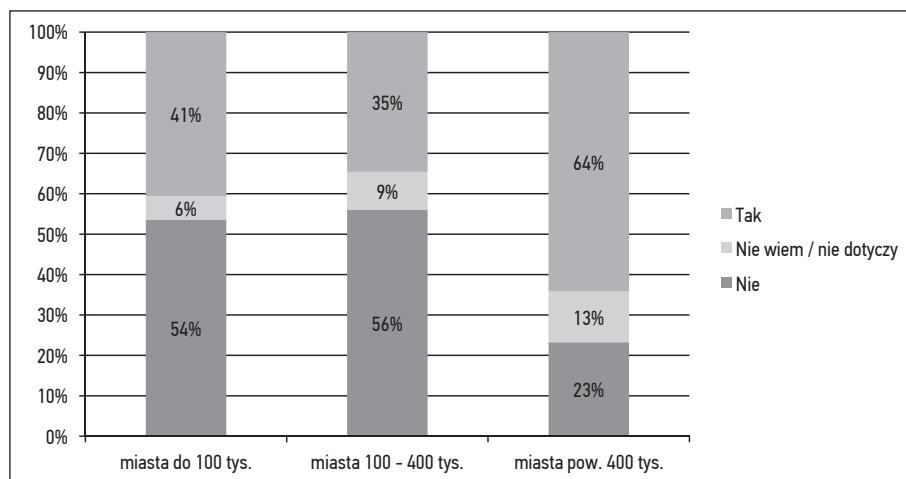


Częściej zdarza się, że brakuje informacji o wydziałach sądu mieszczących się w danym budynku. Może to być uciążliwe zwłaszcza wówczas, gdy poszczególne wydziały danego sądu mieszczą się w dwóch lub więcej budynkach:

*Na budynku jest jedynie tablica „Sąd Rejonowy”. Jednak wejście do sądu znajduje się obok, wcale nie tam gdzie tabliczka i jest mało widoczne. Nie ma oznaczeń wydziałów, mimo iż mieszczą się w różnych budynkach.*

Koszalin, ul. Andersa 34

**Wykres 18: Czy tabliczki na zewnątrz zawierały informacje o wydziałach? (wielkość miasta)**



Informacja o wszystkich wydziałach częściej była eksponowana w sądach usytuowanych w większych miejscowościach; w przypadku sądów

w miastach mniejszych i średnich, brakowało jej w ponad połowie przypadków. Być może wynika to z faktu, iż w mniejszych miejscowościach częściej wszystkie wydziały sądu mieszczą się w tym samym budynku; w większych zdarza się natomiast, że są one umieszczone w różnych budynkach.

## DOSTĘPNOŚĆ BUDYNKU DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH<sup>9</sup>

Polskie ustawodawstwo zawiera szereg regulacji gwarantujących osobom niepełnosprawnym prawo do swobodnego dostępu do obiektów użyteczności publicznej, a więc także – budynków sądów. Uchwała Sejmu RP z dn. 1 sierpnia 1997 roku – Karta Praw Osób Niepełnosprawnych (M.P. z 13.08.1997 r. Nr 50 poz. 475) stanowi, iż osoby te mają prawo do „życia w środowisku wolnym od barier funkcjonalnych, w tym: dostępu do urzędów, punktów wyborczych i obiektów użyteczności publicznej [...]” (par. 1 ust. 8). Stosowne zapisy zawiera także prawo budowlane, w myśl którego przy projektowaniu i budowaniu należy stworzyć „niezbędne warunki do korzystania z obiektów użyteczności publicznej i mieszkaniowego budownictwa wielorodzinnego przez osoby niepełnosprawne, w szczególności poruszające się na wózkach inwalidzkich” (art. 5 ust. 1 pkt 5). Tymczasem nasi obserwatorzy odnotowali utrudnienia w dostępie dla osób niepełnosprawnych w przypadku 16% budynków. Na ogół dotyczyły one starszych obiektów, wtórnie przystosowanych na potrzeby sądu, w których trudno o takie ułatwienia dla osób niepełnosprawnych jak podjazdy czy windy:

---

*Jedynym wejściem do sądu – starego budynku – były schodki, które prowadziły do przedsionka (do którego drzwi nie otwierały się łatwo – były dosyć masywne i ciężkie do pchania). Z przedsionka do korytarza sądu prowadziły kolejne schodki. Nie było żadnego podjazdu, windy ani jakiegokolwiek innego ułatwienia dla niepełnosprawnych. **Brak również jakichkolwiek oznakowań**, które wskazywałyby, gdzie osoba, której trudniej jest się poruszać, mogłaby szukać pomocy (np. zadzwonić dzwonkiem po pracownika ochrony, który Ci pomoże, etc.).*

---

Nysa, Pl. Kościelny 6

Niekiedy udaje się stworzyć odpowiednie wejście, bywa jednak, że jest ono słabo (lub wcale) oznakowane:

---

*Istnieje odrębne wejście dla niepełnosprawnych z tyłu, jednak od frontu nie ma żadnej tablicy informującej o tym.*

---

Suwałki, Waryńskiego 45

---

<sup>9</sup> Używamy tu kategorii „osób niepełnosprawnych” w sposób upraszczający – czyli w kontekście barier architektonicznych sprowadzając ją do osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Jesteśmy natomiast świadomi różnych postaci niepełnosprawności i różnych w każdym przypadku barier w dostępie do sądu z nimi związanych. Sądy powinny być projektowane w sposób, który ułatwi poruszanie się także osobom np. niewidomym.

---

*W sądzie był znak wskazujący wejście dla osób niepełnosprawnych, jednakże po udaniu się do tego wejścia widniała na nim karta z napisem „Nie ma wejścia”.*

---

Warszawa (dla m. stołecznego), Marszałkowska 82

Sam podjazd – inwestycja kosztowna – nierzadko nie wystarcza, by sąd uczynić dostępnym dla osób niepełnosprawnych. Choć w wielu sądach pozbawionych windy rozprawy, w których uczestniczyć mają osoby niepełnosprawne, wyznacza się w salach umieszczonych na parterze, czasem problemem pozostaje dostęp do toalety:

---

*Poza podjazdem dla wózków inwalidzkich, budynek był niedostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych (najbliższa toaleta znajdowała się na IV piętrze, w budynku nie było windy lub była niewidoczna).*

---

Gdynia, Pl. Konstytucji 5

---

*W budynku jest specjalne wejście z podnośnikiem, aby dostać się na parter, ale nie ma wind. Osoba na wózku nie ma najmniejszych szans, żeby dostać się do toalety.*

---

Bydgoszcz, Grudziądzka 45

Ewentualne mankamenty infrastruktury udaje się czasem złagodzić dzięki odpowiedniej polityce informacyjnej:

---

*Schody i niektóre korytarze mogły utrudniać niepełnosprawnym poruszanie się po sądzie, ale **Biuro Obsługi Interesantów** oferowało im potrzebną pomoc.*

---

Warszawa, Solidarności 127

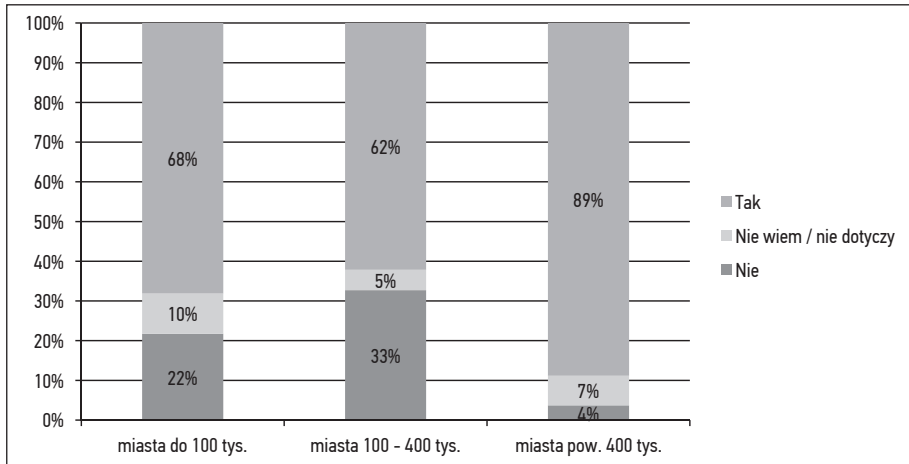
---

*Wejście dla niepełnosprawnych znajduje się obok wejścia głównego do Sądu, wywieszono również tabliczkę informującą o udzielaniu wszelkiej pomocy osobom niepełnosprawnym przez ochronę sądu.*

---

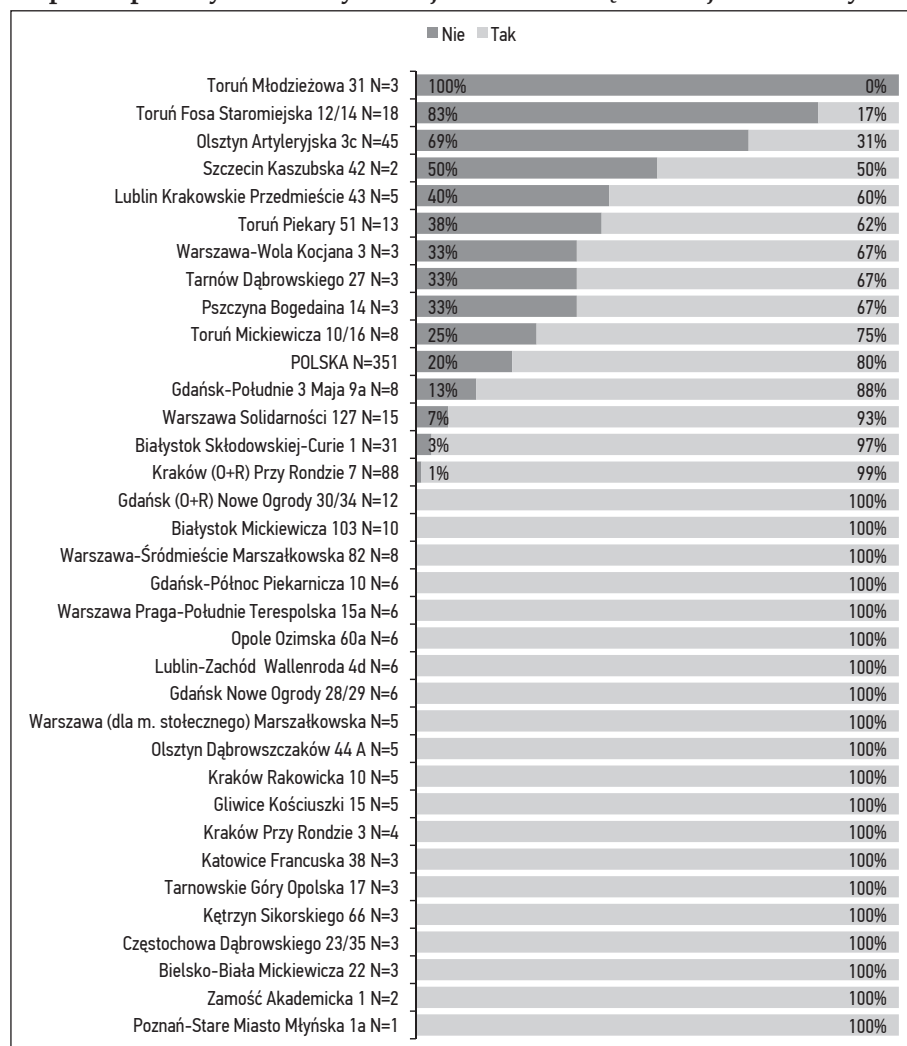
Gdańsk-Południe, Nowe Ogrody 30/34

**Wykres 19: Czy wejście do budynku było dostępne dla osób niepełnosprawnych (lub czy istnieje dla nich odrębne wejście)? (wielkość miasta)**



W największych miastach jedynie sporadycznie zdarza się, że wejście do budynku sądu w żaden sposób nie jest przystosowane dla osób niepełnosprawnych. W sądach usytuowanych w średnich i mniejszych miejscowościach, sytuacja taka jest jednak dość częsta. W przypadku większości z analizowanych budynków sądowych wszyscy obserwatorzy byli zgodni, że istnieje odrębne wejście dla niepełnosprawnych. Jeśli chodzi o kolejne 13 budynków, zdania obserwatorów były podzielone, co może wskazywać na pewne problemy (np. związane z niewystarczającym oznakowaniem istniejącego wejścia). Tylko w przypadku jednego budynku wszyscy obserwatorzy byli zgodni, iż takowe wejście nie istnieje.

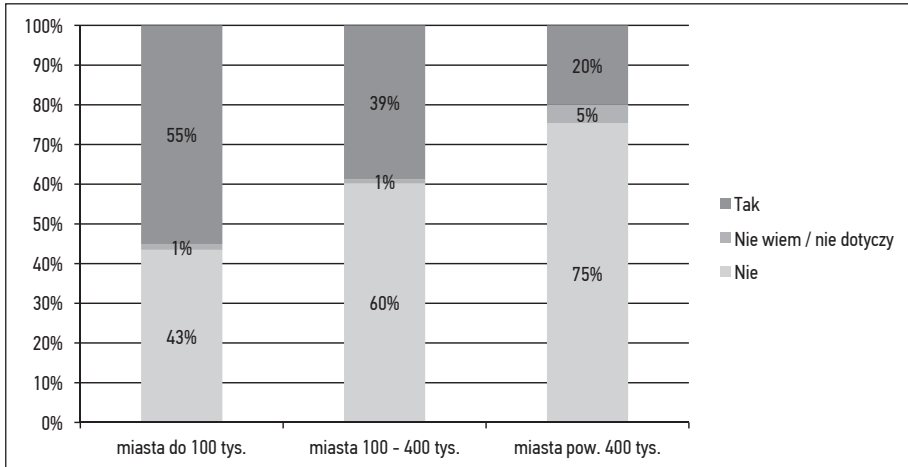
**Wykres 20: Czy wejście do budynku było dostępne dla osób niepełnosprawnych (lub czy istnieje dla nich odrębne wejście)? (budynki)**



Z zadowoleniem wypada odnotować pojawienie się na stronie Sądu Rejonowego w Olsztynie informacji istotnej dla osób niepełnosprawnych (zwłaszcza w sytuacji, gdy z uwagi na remont głównego budynku, Sąd mieści się w siedzibie tymczasowej): „W związku z faktem, iż Sąd Rejonowy w Olsztynie nie jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych ruchowo, osoba chcąc załatwić sprawę w Sądzie może umówić swoją wizytę telefonicznie pod nr tel. 89 5230 230. Ponadto osoba niepełnosprawna ruchowo może dostać się do budynku Sądu poprzez wejście usytuowane od strony parkingu”.

Osobna kwestia to bariery architektoniczne występujące już po wejściu do budynku, takie jak schody i schodki w połączeniu z brakiem windy, wąskie korytarze, masywne, trudne do otworzenia drzwi etc. Wymienione problemy zdecydowanie najczęściej – bo w ponad połowie analizowanych przypadków – występują w sądach w mniejszych miejscowościach; w największych miastach problem ten jednak nadal dotyka co piątego budynku.

**Wykres 21: Czy w budynku występowały bariery architektoniczne uniemożliwiające korzystanie z niego osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich, np. schodki, wąskie korytarze, drzwi? (wielkość miejscowości)**



*Wchodząc do budynku nie zauważyłam żadnego oznakowania, informacji dotyczących wejścia dla inwalidów. **Samo wejście do budynku jest możliwe dla osób na wózkach, ale potem są schodki, aby wejść na wydziały i tam już nie ma możliwości dostania się osób niepełnosprawnych bez osób trzecich.***

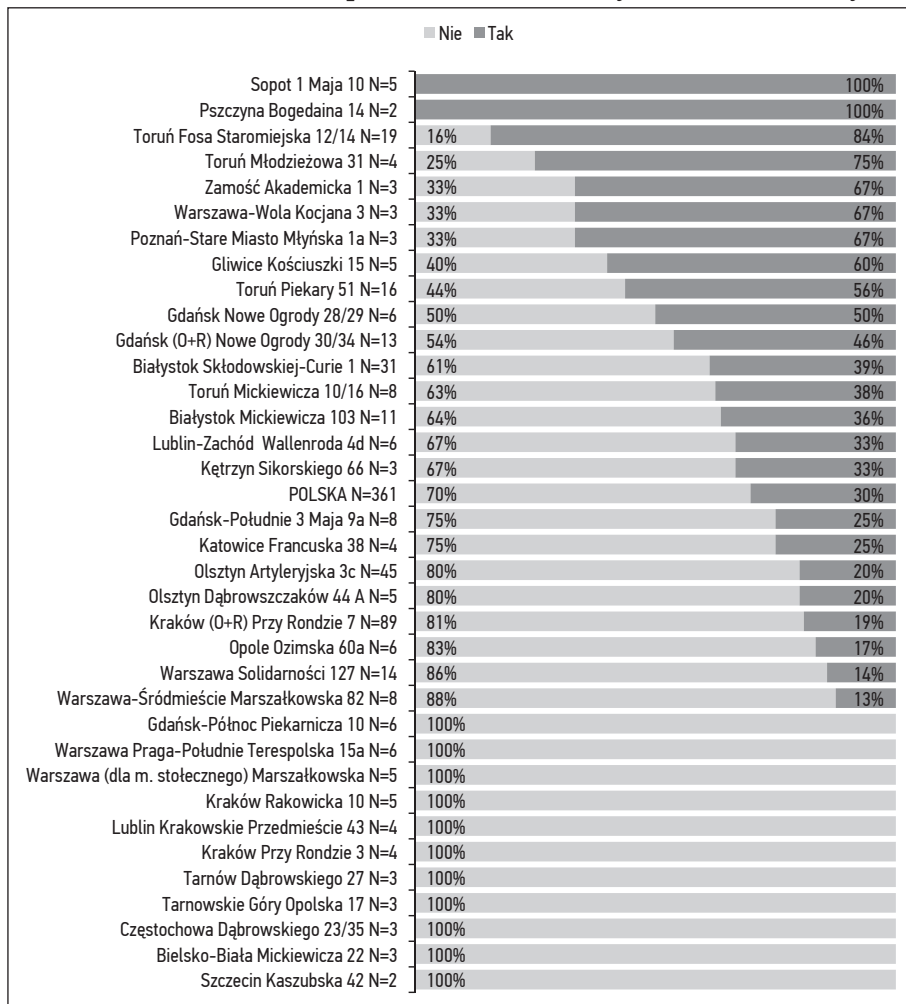
Bielsko-Biała, Bogusławskiego 24

*Nie znalazłem udogodnień dla osób niepełnosprawnych, natomiast wydaje się, że przekroczenie drzwi wejściowych nie powinno przysporzyć im zbyt-  
nich trudności. Być może istniałaby konieczność pokonania jednego schodka. Natomiast **tuż za drzwiami wejściowymi znajdują się schody, które trudno byłoby pokonać osobie na wózku inwalidzkim.***

Bytom, Piekarska 1



**Wykres 22: Czy w budynku występowały bariery architektoniczne uniemożliwiające korzystanie z niego osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich, np. schodki, wąskie korytarze, drzwi? (budynki)**



W przypadku jedenastu budynków żaden z obserwatorów nie stwierdził występowania jakichkolwiek barier architektonicznych wewnątrz. W odniesieniu do 22 budynków sądowych, jedynie część obserwatorów uznała, iż takie bariery występują. Tylko w przypadku dwóch budynków (w Sopocie oraz w Pszczynie) obserwatorzy jednomyślnie uznali, że takie bariery istnieją. Zróżnicowanie opinii obserwatorów wynika z faktu, iż ocena trudności, jakie dane elementy architektury budynku (np. masywne drzwi lub wąskie korytarze) mogą sprawiać osobom niepełnosprawnym, jest w pewnej mierze kwestią subiektywną.

## OCHRONA BUDYNKU

Podstawowym zadaniem ochrony budynku jest zapewnienie bezpieczeństwa przebywającym w nim osobom. Choć pracownicy ochrony są na ogół zatrudniani przez zewnętrzne agencje, a nie sąd, większość interesantów nie musi zdawać sobie z tego sprawy – w ich oczach, pracownicy ochrony są pierwszymi pracownikami sądu, z jakimi się stykają wchodząc do budynku. Dlatego zachowanie ochrony ma istotne konsekwencje dla sposobu postrzegania instytucji sądu przez obywateli.

W większości przypadków, obserwatorzy nie mieli zastrzeżeń do pracy ochrony. Potwierdziły się obserwacje zeszłoroczne, że nierzadko ochrona odgrywa ważną rolę jako źródło informacji:

---

*BOI nie jest widoczne po wejściu do budynku, lecz są informacje pomagające je znaleźć. W sytuacjach gdy ktoś jednak ma z tym problemy ochrona jest bardzo pomocna. Pracownicy ochrony są bardzo uprzejmi, sumiennie wykonują swoją pracę.*

---

Białystok, Skłodowskiej-Curie 1

---

*Chciałabym zwrócić uwagę na ochronę w budynku, która zachowywała się w stosunku do mnie w sposób bardzo miły i życzliwy, co sprawiło, że ogólne wrażenie po wejściu do budynku było pozytywne.*

---

Warszawa, Solidarności 127

Zdarzały się jednak również sytuacje, gdy – być może z niewiedzy – pracownicy ochrony przekraczali swoje kompetencje i tworzyli niepotrzebne bariery w dostępie obywateli do budynku sądu:

---

*Pan ochroniarz pytał „gdzie?!“ - oczekiwał odpowiedzi z numerem sali i godzina rozprawy, potem kazał przejść przez bramkę, prześwietlił bagaż. Nie notował w zeszycie, nie legitymował.*

---

WSA Opolo, Kośnego 70.

---

*Zadano mi kilka pytań po co przyszedłam i co właściwie chce oglądać. Dopiero, gdy zwróciłam uwagę, że rozprawy są jawne zostałam zaproszona do bramki.*

---

Warszawa-Mokotów, Ogrodowa 51a

---

*Przeszukanie bagaży, dopytanie odnośnie charakteru wizyty w sądzie (ochroniarz spytał czy moja chęć obserwacji została wcześniej uzgodniona w sądzie).*

---

Olkusz, Króla Kazimierza Wielkiego 45

*Pracownica ochrony wylegitymowała mnie, po czym zapytała, kim jestem i w jakiej sprawie przyszedłam. Gdy odpowiedziałam, że jestem studentką prawa i przyszedłam w celach dydaktycznych na rozprawę, zapytała, czy jestem umówiona. Na odpowiedź, że nie, stwierdziła, że do sądu ani na rozprawę nie można tak po prostu wejść i trzeba się umówić, po czym skierowała mnie do Prezesa Sądu. W sekretariacie Prezesa Sądu, który poprzedzał wejście do jego gabinetu, pani sekretarka uśmiechnęła się i stwierdziła, że skoro jestem studentką prawa, to powinnam wiedzieć bardzo dobrze, że nie muszę nic takiego zrobić, ale że dobrze zrobiłam przychodząc i zgłaszając zdarzenie. Życzyła powodzenia w znalezieniu ciekawej rozprawy i poinstruowała, że jeśli chcę się poczuć pewniej, mogę zapytać sędziego przy wejściu na salę, czy mogę ją obserwować, ale podkreśliła, że nie jest to konieczne.*

Nysa, Pl. Kościelny 6

## **PRAKTYKA LEGITYMOWANIA OSÓB WCHODZĄCYCH DO SĄDU**

W pierwszym cyklu monitoringu (2010–2011) wylegitymowano 32% obserwatorów; rok później (w latach 2011–2012) ochrona wylegitymowała 14% obserwatorów. Cieszy nas dalszy spadek częstości stosowania tej praktyki – w bieżącym cyklu wylegitymowano jedynie 7% obserwatorów. Naszym zdaniem, praktyka ta generalnie nie przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa, a negatywnie wpływa na wizerunek sądu. Oczywiście, wiele zależy od kultury osobistej pracowników ochrony:

*Ochrona zachowuje się w sposób bardzo profesjonalny, na wstępie pytanie grzecznościowe – „W czym możemy pomóc?”. Następnie uprzejma prośba o wylegitymowanie się dowodem tożsamości i wpis danych do zeszytu kontrolnego.*

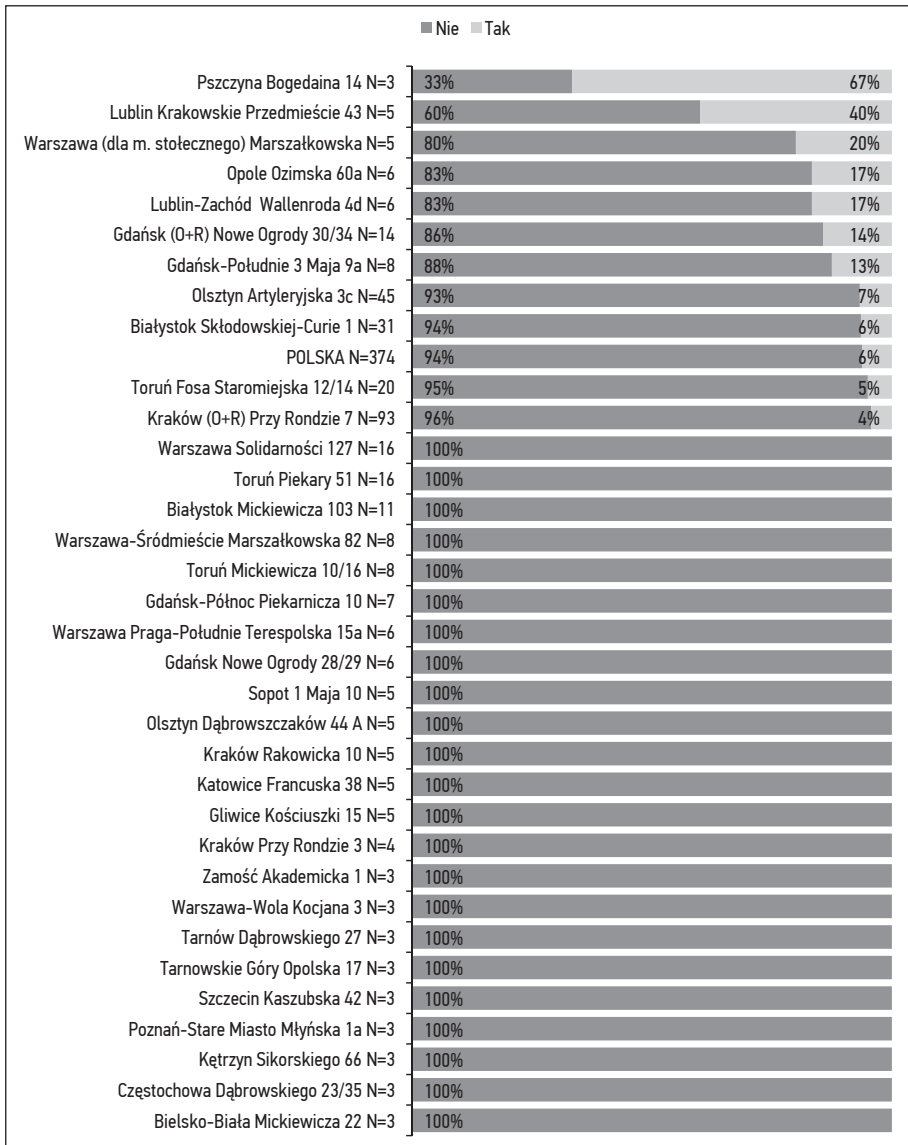
Sąd Najwyższy, Warszawa, Pl. Krasieńskich 2/4/6

Efektu budowy dystansu można też uniknąć, gdy konieczność wylegitymowania zostanie wyjaśniona:

*Ochrona zażądała okazania dowodu osobistego żeby potwierdzić, że mam ukończone 18 lat.*

Kraków, Przy Rondzie 7

**Wykres 23: Czy obserwator został wylegitymowany przez ochronę (musiał okazać dokument tożsamości)? (budynki)**



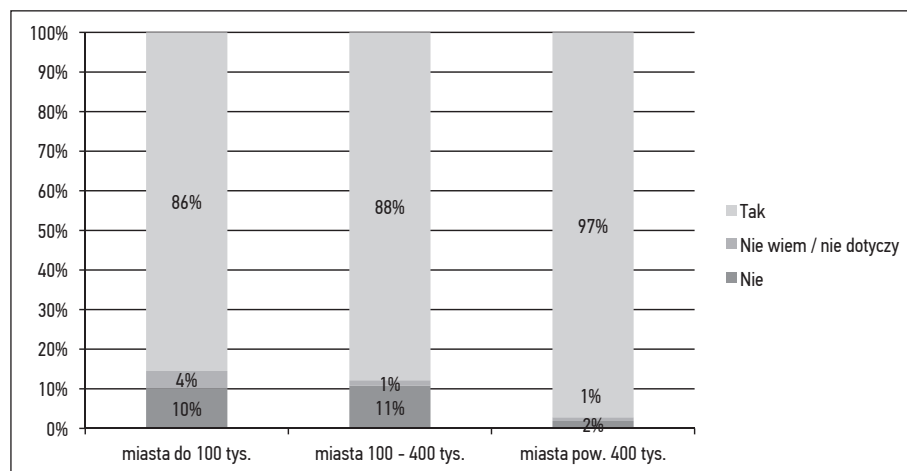
Przypadki legitymowania obserwatorów wchodzących do sądu odnotowano w 12 z 34 budynków sądów, uwzględnionych w zestawieniu. W żadnym z tych 12 obiektów nie legitymowano konsekwentnie wszystkich wchodzących. Wyjątek stanowi Sąd Rejonowy w Pszczynie (skąd jednak mamy dane od zaledwie 3 obserwatorów), tu jedynie niewielki odsetek obserwatorów był proszony o pokazanie dokumentu tożsamości. W większości analizowanych sądów, najwyraźniej, możliwe było zapewnienie bezpieczeństwa bez konieczności legitymowania wchodzących.

## URZĄDZENIA DO WYKRYWANIA METALU

### I ICH WYKORZYSTANIE

Wykrywacze metalu znajdują się na wyposażeniu większości polskich sądów. Dysponują nimi niemal wszystkie sądy w większych miejscowościach, brakuje ich natomiast w co dziesiątym budynku sądu, mieszczącego się w mniejszej lub średniej miejscowości.

**Wykres 24: Czy ochrona była wyposażona w bramkę do wykrywania metali? (wielkość miasta)**



W wielu przypadkach jednak, tam, gdzie bramki do wykrywania metalu zainstalowano, ich przydatność była mocno ograniczona. Oto główne przyczyny ich nieefektywnego wykorzystania:

- istnienie alternatywnego wejścia do sądu, pozbawionego bramki do metalu;

*Można wejść do sądu przez wejście dla niepełnosprawnych – nikogo przy nim nie ma i nikt niczego nie sprawdza.*

Kępno, Al. Marcinkowskiego 10

*Przy drugim wejściu do budynku nie ma ochrony, ale ochroniarz spaceruje korytarzem, więc z uwagi na małą ilość osób w sądzie, sędzę, że nie można się przemknąć niezauważonym. Ochrona jest czujna i zaczepia nieznaną sobie osoby, które mogły wejść do budynku w inny sposób.*

Pszczyna, Bogedaina 14

- możliwość wejścia do sądu z ominięciem bramki;

*Wielokrotnie wchodząc do sądu celowo omijałam bramkę, chcąc zaobserwować reakcję ochrony – ale nikt nie reagował. Poza tym, **bramka stoi zbyt***

*daleko od drzwi wejściowych i po prostu często „nie po drodze” jest przechodzenie przez nią.*

Sopot, 1 Maja 10

---

- brak reakcji pracowników ochrony na sygnały bramki;

*Co prawda trzeba przejść przez bramkę, ale nawet gdy zapiszczy, nikt nie reaguje. Pracownicy i ochrona w ogóle **nie zwracają uwagi na osoby wchodzące.***

WSA, Kraków, Rakowicka 10

---

- selektywne stosowanie wykrywacza wobec wybranych osób;

*Można było wejść z ominięciem bramki. Ochroniarze jednak zwracali **niektórym osobom uwagę, że obowiązkiem jest przejście przez bramkę i poddanie toreb/plecaków pod wykrywacz metali.***

Warszawa, Solidarności 127

---

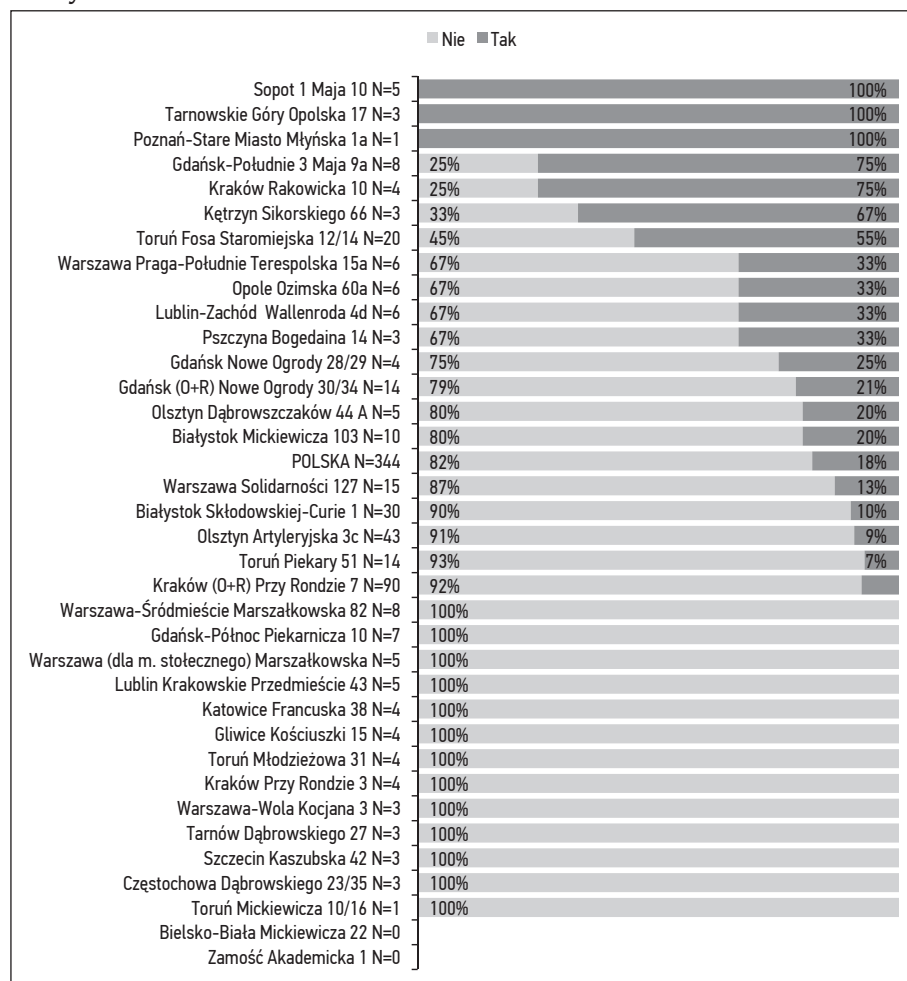
- rezygnacja z kontroli zawartości bagażu;

*Zostałem poproszony o pokazanie wezwania na rozprawę. Kiedy poinformowałem, że takiego nie posiadam i jestem w charakterze publiczności, zapytano mnie, czy nie jestem przedstawicielem prasy. Nie zapytano mnie o dowód tożsamości ani **nie zostałem poproszony o pokazanie bagażu, pomimo to, że miałem przy sobie sporych rozmiarów torbę.***

Pszczyna, Bogedaina 14

---

**Wykres 25: Czy można było wejść do sądu, omijając wykrywacz metali? (budynki)**



W przypadku 13 budynków żaden z obserwatorów nie stwierdził możliwości wejścia do sądu z ominięciem wykrywacza metalu. Do trzech budynków wszyscy obserwatorzy byli w stanie wejść z jego ominięciem (choć w Poznaniu mówimy tu o tylko jednej osobie testującej szczelność ochrony). W przypadku pozostałych, część z obserwatorów musiała przejść przez bramkę, a część – nie.

Mamy świadomość, że w pewnych przypadkach legitymowanie osób wchodzących do budynku sądu może być uzasadnione. Chcemy wskazać jednak na pewne zagrożenia związane z selektywnym legitymowaniem. Podobne uwagi dotyczą zresztą innych aspektów pracy ochrony, np. pilnowania, aby wchodzący przechodzili przez bramkę do wykrywania metalu. Legitymowanie tylko niektórych osób, według niejasnych kryteriów, jak na przykład „podejrzany” wygląd osoby, zahacza o dyskryminację. Podtrzymujemy stanowisko, sformułowane w zeszłorocznym raporcie, że – z pewnymi wyjątkami – praktyka legitymowania wchodzących nie przyczynia się w sposób realny do poprawy bezpieczeństwa. Dla wchodzących oznacza natomiast utratę anonimowości, tworzy barierę psychiczną i wpływa na

postrzeganie sądu jako instytucji trudno dostępnej. O wiele lepszą metodą podniesienia bezpieczeństwa w budynku byłoby domknięcie szeregu luk, na jakie wskazują obserwatorzy:

- zadbanie, aby oprócz strzeżonego wejścia do budynku nie istniały inne, niestrzeżone wejścia;
- konsekwentne przeszukiwanie większych toreb wnoszonych do budynku;
- realne i konsekwentne wykorzystywanie bramek do wykrywania metalu.

## **OBŚLUGA ZE STRONY PRACOWNIKÓW SĄDU**

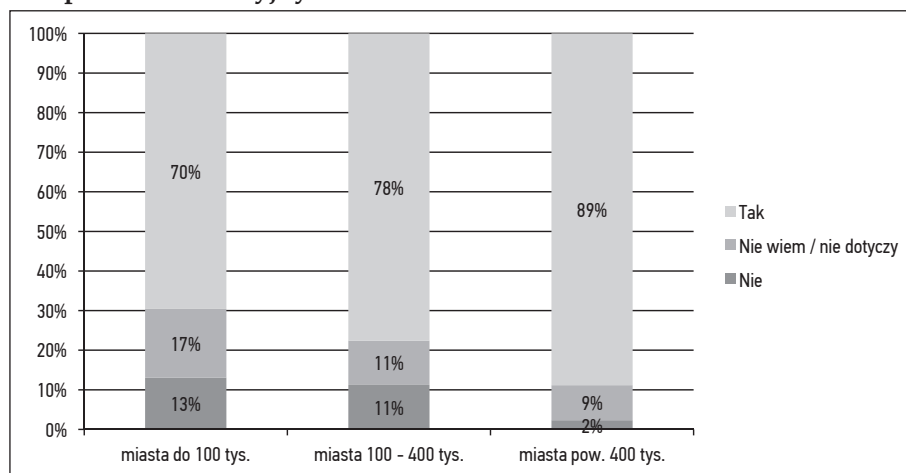
Poziom obsługi interesantów sprawdzaliśmy w tym roku w oparciu o te same wskaźniki, co w roku ubiegłym. Obserwatorzy pytali więc o to, czy w budynku funkcjonuje Biuro Obsługi Interesanta (dalej: BOI) i czy w sekretariatach można uzyskać prostą informację. Notowali także, czy pracownicy sądu (w tym osobno – pracownicy sekretariatów) noszą identyfikatory, ułatwiające interesantom rozpoznanie osób, do których można zwrócić się o pomoc. Wzorem lat ubiegłych, obserwatorzy mieli także za zadanie przez kilka minut pozostawać na korytarzu, sprawiając wrażenie „zdezorientowanych” w celu sprawdzenia, czy ktokolwiek z pracowników zaoferuje im pomoc. Należy podkreślić, że – inaczej niż w poprzednich cyklach monitoringu – w przypadku pytań o obsługę w sekretariatach różnicujemy obecnie poszczególne wydziały w sądach. O ile większość badanych aspektów infrastruktury – np. oznakowanie budynku czy dostępność toalet – leży w gestii administracji całego budynku, poziom obsługi w sekretariatach czy czytelność wokand może zależeć od organizacji pracy danego Wydziału.

## **BIURO OBSŁUGI INTERESANTÓW**

Biura Obsługi Interesantów – bądź inaczej nazwane punkty informacyjne – funkcjonują w 75% budynków sądowych, w których przeprowadzono co najmniej 2 obserwacje. Można je znaleźć w niemal wszystkich sądach, mających siedzibę w największych miejscowościach. Obserwatorzy nie stwierdzili funkcjonowania takiego punktu w co dziesiątym sądzie, mieszczącym się w najmniejszej lub średniej miejscowości. Pewna liczba obserwatorów (16%) wybrała odpowiedź „nie wiem/nie dotyczy”, co może sugerować zarówno, że BOI było trudne do zlokalizowania bądź nie działało, jak również (co bardziej prawdopodobne), że obserwatorzy nie zadali sobie dostatecznego trudu jego poszukania.



### Wykres 26: Czy w budynku jest osobne Biuro Obsługi Interesanta lub punkt informacyjny? (wielkość miasta)



Obserwatorów prosiliśmy, aby sprawdzili funkcjonowanie BOI poprzez zadanie dwóch prostych pytań: o numer sali, w której odbędzie się rozprawa o danej sygnaturze, a także o to, co należy zrobić, żeby otrzymać pełnomocnika z urzędu w sprawie o odszkodowanie. W większości przypadków obserwatorom udało się uzyskać informacje o numerze sali, tylko co siódmy uzyskał informacje na temat możliwości ubiegania się o pełnomocnika. Ponieważ z nieznanym nam powodów znaczna większość obserwatorów uchyliła się od odpowiedzi na to drugie pytanie, dane te należy traktować z dużą ostrożnością.

W przypadku pierwszego, prostszego z dwóch pytań, niemal co dziesiąty obserwator zadeklarował, że nie uzyskał potrzebnej informacji. Oto bodajże najbardziej paradoksalny przypadek:

---

*Pani powiedziała, że **nie** udziela informacji.*

Olsztyn, Artyleryjska 3c

---

Zdarzały się również reakcje mogące wskazywać na brak kompetencji po stronie pracowników BOI:

---

*Pani w biurze stwierdziła, że oczywiście jest możliwość uzyskania pełnomocnika, ale ona w tym nie pomoże, bo to zależy od sędziego. **Nie bardzo wiedziała** jak taka osoba ma postępować, by uzyskać pełnomocnika.*

Białystok, Skłodowskiej-Curie 1

---

Niekiedy, pracownicy BOI odmawiali udzielenia wspomnianych informacji błędnie kwalifikując ich dostarczenie jako pomoc prawną. Było to ewidentne nadużycie, gdyż pytanie nie wiązało się z udzieleniem porady:

---

***BOI nie udziela porad prawnych.** Nie otrzymałem takiej informacji,*

Białystok, Skłodowskiej-Curie 1

---

W kilku przypadkach obserwatorzy relacjonowali, że dopiero wiadomość, że współpracują z Fundacją prowadzącą monitoring sądów sprawiała, że byli w stanie przełamać niechęć pracowników BOI i uzyskać potrzebne informacje:

---

*Pani w Biurze Obsługi Interesanta nie chciała mi podać informacji, kto był przewodniczącym składu w określonej sprawie – dopiero jak zobaczyła, że coś notuję, to się prawdopodobnie przestraszyła kontroli i wszystko mi podała. Smutne, że w polskich sądach trzeba się zachowywać jak inspektor, żeby traktowano nas poważnie.*

---

Toruń, Fosa Staromiejska 12/14

---

*Gdy prosiłam o informację, ona nie została mi udzielona, gdyż pracownicy nie rozumieli mojego zainteresowania. Byli niegrzeczni i bez wątpienia nie mogłam liczyć na ich pomoc. **Dopiero w momencie, gdy przedstawiłam się i powiedziałam, że jestem członkiem Fundacji Court Watch Polska, diametralnie zmieniło się nastawienie pracowników.** Nie tylko otrzymałam informacje, ale również kilka kopii wniosków, które ułatwią mi otrzymanie pełnomocnika z urzędu. Było to wręcz zabawne, ale i oburzające. Niby skąd normalny obywatel ma wiedzieć, jak poradzić sobie w takiej sytuacji. Takie zachowanie pracowników bardzo dystansuje do sądów.*

---

Toruń, Fosa Staromiejska 12/14

Rzecz jasna, otrzymujemy również od obserwatorów sygnały o szczególnie pozytywnych doświadczeniach w zakresie obsługi interesantów:

---

***Pracownicy sądu są bardzo uprzejmi, starają się pomagać, nie traktują petenta jako „przeszkody”.***

---

SO Kraków, Przy Rondzie 7

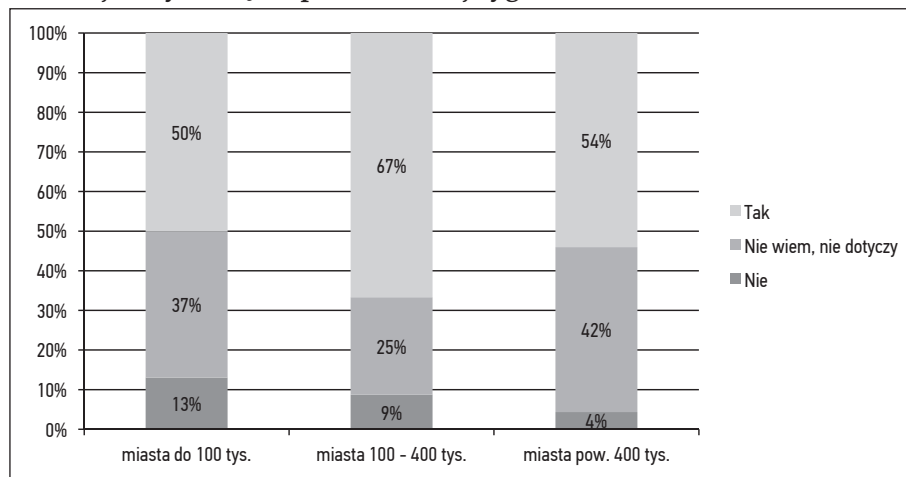
---

***Sąd apelacyjny w Gdańsku pod względem architektonicznym, czystości, troski urzędników o petentów jest godny pochwały.***

---

Gdańsk, Nowe Ogrody 28/29

**Wykres 27: Czy obserwator otrzymał w BOI informację o n-rze sali, w której odbywa się rozprawa o danej sygnaturze? (wielkość miasta)**



Obserwatorzy odnotowali także szereg pozytywnych sytuacji, które można wskazać jako dobre praktyki warte naśladowania:

*Bezproblemowo zostały udzielone potrzebne informacje. Otrzymałem też kartkę z adresami bezpłatnych porad prawnych, gdzie mógłbym poszukać profesjonalnej pomocy.*

Kraków, Przy Rondzie 7

*Pani w BOI była bardzo miła i pomogła mi. Kiedy poprosiłam, aby powiedziała mi czego dotyczy art. 207 KK (chciałam wiedzieć czego dokładnie będzie dotyczyła rozprawa) to nawet wydrukowała mi jego treść.*

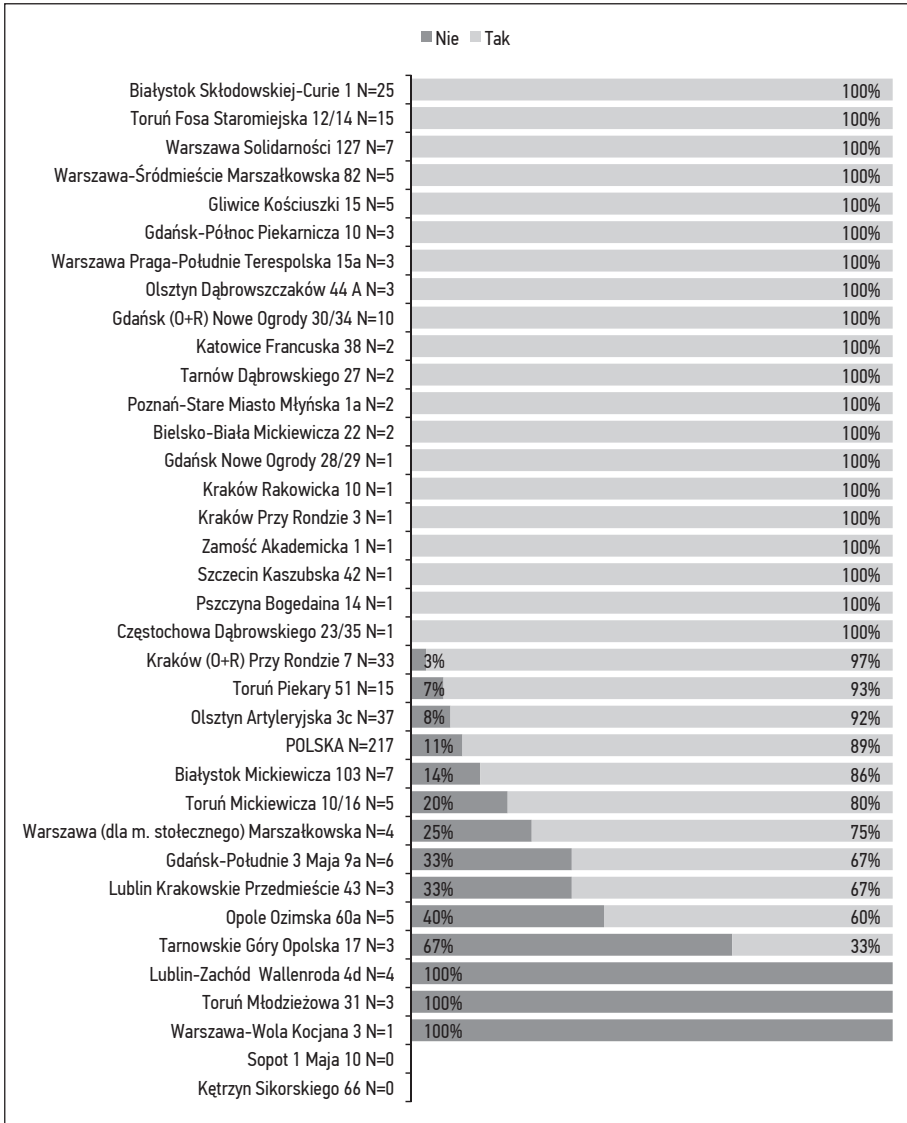
Pszczyna, Bogedaina 14

Informację o numerze sali udało się uzyskać w większości sądów. W trzech sądach odpowiedzi odmówiono wszystkim obserwatorom (choć w przypadku sądu w Toruniu mówimy tu o jednej osobie). W kolejnych 10 sądach udzielenia informacji odmówiono części obserwatorów.

## UZYSKANIE PROSTEJ INFORMACJI W SEKRETARIACIE

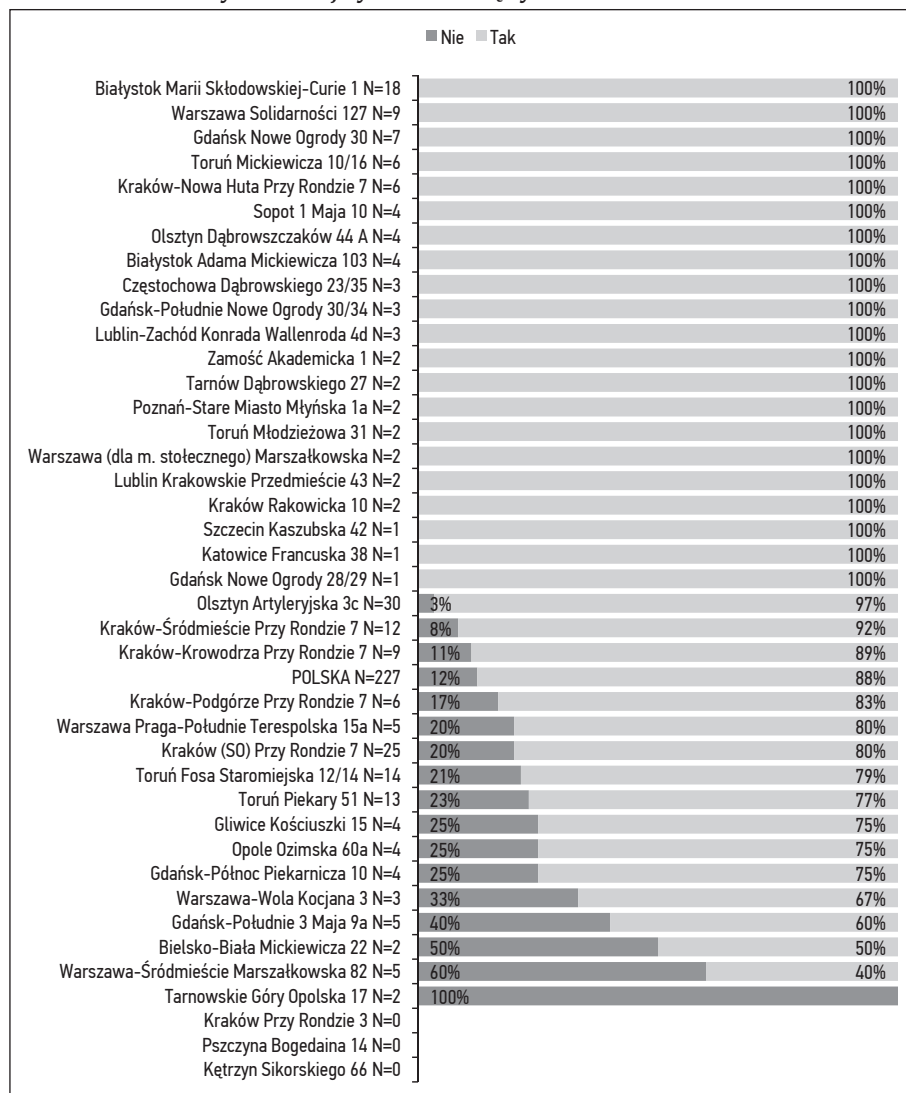
Podobnie jak w roku ubiegłym prosiliśmy naszych obserwatorów, aby postarali się uzyskać w dowolnym sekretariacie sądu prostą informację. W tym roku zadawali oni następujące pytanie: *Czy mógł(a)by(m) zobaczyć jakie sprawy będą na wokandzie wydziału w następnym dniu?*

**Wykres 28: Czy obserwator otrzymał w BOI informację o n-rze sali, w której odbywa się rozprawa o danej sygnaturze? (budynki)**



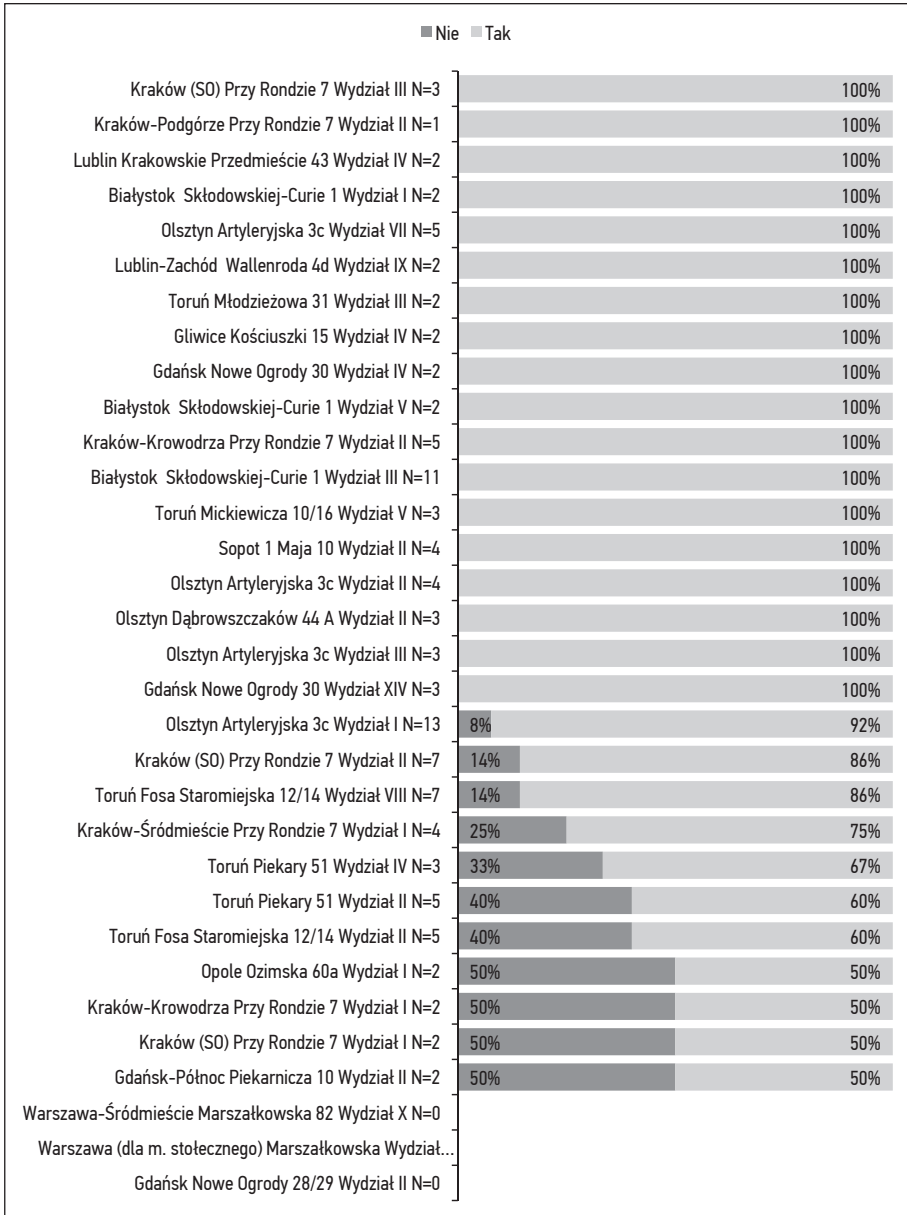
W większości sądów obserwatorzy uzyskali wspomnianą informację. Wielkość miejscowości nie stanowiła ważnej zmiennej – informacji udzielano z podobną częstotliwością w miastach różnej wielkości. Z przypadkami odmowy udzielenia informacji obserwatorzy spotkali się w 16 sądach. W 21 sądach sytuacja taka nie zdarzyła się ani razu.

**Wykres 29: Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji na temat wokandy na kolejny dzień? (Sądy)**



Zestawienie proporcji odpowiedzi na pytanie o udzielenie informacji publicznej przez pracowników sekretariatów z uwzględnieniem konkretnych wydziałów danego sądu pokazuje, że problem ma nierzadko charakter „lokalny”, tj. stanowi przejaw kultury organizacyjnej nie tyle całego sądu, ile jego mniejszych jednostek. Pozwala to mieć nadzieję na szybszą zmianę postaw wobec interesantów.

**Wykres 30: Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji publicznej na zadane pytanie: Czy mógł(a)bym zobaczyć jakie sprawy będą na wokandzie wydziału w następnym dniu? (wydziały)**



Mamy świadomość, że w sytuacji, gdy w danym sądzie funkcjonuje BOI, sekretariaty nie są odpowiednim miejscem do zasięgania tego typu informacji. Zachowaliśmy jednak to pytanie, gdyż nie we wszystkich sądach istnieje BOI. Obywatele mogą też nie wiedzieć, iż w takiej sytuacji sekretariat nie udziela informacji – wówczas znaczenie ma fakt, w jaki sposób pracownicy poinformują o tym petenta. Faktu nieotrzymania w sekretariacie informacji o wokandzie nie traktujemy więc jako wskaźnika niskiego poziomu obsługi – sekretariat mógł

odesłać interesanta do BOI. Bardziej niepokojące są jednak sytuacje, gdy pracownicy sekretariatów udzielali błędnych informacji, np. przekonując obserwatorów, że informacje, o które proszą, są niejawne, lub w inny sposób sugerując, że udział w rozprawach jawnych w charakterze publiczności wymaga specjalnych pozwoleń lub jest zgoła niemożliwy. Poniżej przedstawiamy kilka takich relacji:

---

*W sekretariacie **udzielono mi pełnej informacji** o wokandzie na następny dzień, a nawet jak poprosiłam to na kolejne. Jednak zaniepokoiło mnie to, że Pani z sekretariatu **powiedziała, że nie można sobie samodzielnie przyjść na rozprawę w charakterze publiczności**, tylko przynajmniej dzień wcześniej należy zadzwonić do sekretariatu i **zapytać czy przewodniczący wyraża zgodę na uczestnictwo osoby w charakterze publiczności**.*

Toruń, Piekary 51

---

*Aby uzyskać informację będącą przedmiotem pytania udałem się do sekretariatu Wydziału II Karnego. Przedstawiłem się nazwiskiem i zapytałem, czy mógłbym zobaczyć, jakie sprawy będą na wokandzie Wydziału Karnego dnia następnego. Pani pracownik (nazwiska nie znam, bo nie miała identyfikatora) w pierwszej chwili nie zrozumiała o co mi chodzi, dlatego ponownie zadałem pytanie. Pani bardzo zdziwionym i **oburzonym głosem zapytała „kim pan jest?”**. Odpowiedziałem, że chcę jutro uczestniczyć w rozprawie w charakterze publiczności, a z uwagi na brak elektronicznej wokandy i brak informacji o rozprawach w budynku sądu zwracam się z ww. pytaniem do Pani. Moje stwierdzenie spotkało się z **kpiącą ripostą, że „chyba sobie żartuje, że przychodzę z ulicy i ona ma mi cokolwiek tu pokazywać”**. Zażenowany wytłumaczyłem, że jest to informacja publiczna i na podstawie ustawy każdemu (w tym także mnie) przysługuje prawo do zapoznania się z nią, a następnie ponowiłem moją prośbę. Gdy pani usłyszała stanowczy ton i słowo „ustawa”, chyba się lekko przestraszyła i kazała mi zaczekać na korytarzu na przyjście kierownika sekretariatu. Po kilkunastu minutach zaprosiła mnie do środka pani kierownik sekretariatu (tak mniemam, choć nie przedstawiła się a identyfikatora także nie miała) i zapytała, o co mi chodzi. Wytłumaczyłem krótko sprawę i ponowiłem moją prośbę, a po odpowiedzi na pytania „czy jestem pełnomocnikiem albo stroną” usłyszałem odpowiedź, że „elektronicznych wokand nie ma na całym Śląsku, a oni **takich informacji nie udzielają osobom z ulicy**”. Nie dałem jednak za wygraną i wytłumaczyłem, że jestem studentem prawa i w czasie ferii mam zamiar przysłuchiwać się rozprawom, dlatego chciałbym wiedzieć jakie rozprawy odbędą następnego dnia. Zapytano mnie „czy mam jakieś **upoważnienie od Prezesa albo skierowanie z uczelni**”, na co odparłem, że nie jestem tu z skierowany z uczelni, lecz jako student prawa mam ochotę przysłuchiwać się rozprawom. Zostałem poinformowany, że „jeśli chciałem chodzić na rozprawy to **trzeba było napisać wniosek do Prezesa**”, ponadto w dosyć arogancki sposób, zirytowana moją wizytą, pani kierownik sekretariatu, sprawiając wrażenie, że robi mi wielką łaskę przeczytała z ekranu komputera, że „jutro rozprawy w są, np. o 9 jedna, o 10 druga, a rano na drzwiach*

będą wywieszane wokandy, więc mogę sobie je przeczytać”; oczywiście nie pozwolono mi zerknąć na ekran. Dowiedziałem się także, że „jeżeli mi tak bardzo zależy na wzięciu udziału w rozprawie to dzisiejsze wokandy wiszą od rana, więc mogę się z nimi zapoznać i zapytać sędziego, czy **NIE MA NIC PRZECIWKO abym wszedł na salę rozpraw**”.

Mysłowice, Krakowska 2

Najpierw zostałam zapytana, w jakim celu potrzebna mi ta informacja i czy jestem zainteresowana konkretną sprawą. Powiedziano mi również, że wokanda dostępna jest w Internecie. Zgodziłam się z panią, zaznaczając jednocześnie, że w Internecie nie mam możliwości sprawdzenia niczego poza sygnaturą sprawy, a więc nie wiem nawet, jaki jest jej przedmiot. Ostatecznie powiedziałam, że jestem studentką prawa i przyszedłam do sądu w ramach doksztalcania, żeby zobaczyć jak praca prawnika wygląda w praktyce. W związku z tym **uzyskałam informację, że oczywiście mogę uczestniczyć w rozprawie jako publiczność, ale musi to zostać uzgodnione przez tę panią z przewodniczącym**. Z tego powodu, **kazano mi wrócić do sekretariatu w poniedziałek, wtedy pani sprawdzi, jakie są rozprawy, którzy sędziowie są obecni (uznała, że nie może stwierdzić tego w chwili rozmowy ze mną) i wtedy ustali, na którą rozprawę można wejść**. (Co nie przeszkodziło mi w uczestniczeniu w rozprawie kilkanaście minut później, bez wiedzy pani z sekretariatu.)

Gdańsk-Północ, Piekarnicza 10

Szereg relacji obserwatorów wskazuje na to, iż przeszkodą w uzyskaniu informacji może być nieznamość prawa wśród pracowników sądu. Oto doświadczenia dwójki różnych obserwatorów z sekretariatu w tym samym Wydziale Sądu Rejonowego Warszawa-Śródmieście:

Kierownik sekretariatu początkowo chciał udzielić informacji, ale **po konsultacji z sędzią i telefonach do innych osób, odmówił argumentując, że należy złożyć wniosek o udostępnienie informacji publicznej do Prezesa Sądu, który wyda decyzję w tej sprawie**.

Warszawa-Śródmieście, Marszałkowska 82

Poprosiłem Pana Kierownika o udostępnienie mi wokandy na kolejny tydzień. Pan Kierownik wyglądał na zmieszanego i wypytywał mnie, w jakim celu jej potrzebuje, po czym powiedział, że spotyka się pierwszy raz z taką sytuacją, by ktoś prosił o wokandę. Próbował zasięgnąć informacji u innych osób, ale bezskutecznie. **W końcu wydrukował mi wokandę, ale po powtórnej konsultacji z innymi pracownikami, powiedział, że nie może mi jej udzielić i powinienem złożyć wniosek o udostępnienie wokandy jako informacji publicznej do Prezesa Sądu**.

Warszawa-Śródmieście, Marszałkowska 82



W tym kontekście, warto przypomnieć, że wiele informacji dotyczących organizacji pracy sądów, w tym informacja o wokandzie, ma charakter informacji publicznej, zaś jej udostępnienie wcale nie wymaga wniosku w formie pisemnej. Zasady udostępniania informacji publicznych przez sądy udostępniono zresztą na stronach internetowych wielu sądów, przykładowo, na stronie Sądu Rejonowego Warszawa-Śródmieście. Czytamy tu, między innymi, iż „Kierownik sekretariatu wydziału lub inny upoważniony przez niego pracownik sekretariatu mogą udzielać telefonicznie informacji o sprawie rozpoznawanej w wydziale, po uprzednim podaniu danych osobowych strony lub uczestnika postępowania albo sygnatury akt sprawy [...] Przedmiotem informacji udzielanych telefonicznie mogą być w szczególności: 1. sygnatura akt sprawy; 2. terminy posiedzeń i rozpraw [...]”.

Nie wdając się w dłuższą dyskusję nad zaletami i (ewentualnymi) wadami szerokiego dostępu obywateli do informacji publicznej, należy zauważyć, że przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej (dalej: U.d.i.p) z dn. 6 września 2001 (Dz.U. 2001 nr 112 poz. 1198) „diametralnie zmieniły obowiązki sądów w zakresie informowania o ich działalności, dając tzw. zwykłym obywatelom dostęp do informacji, który wcześniej nierazdą kojarzono wyłącznie z procesowymi uprawnieniami stron lub ich pełnomocników”<sup>10</sup>. Choć sądy często ograniczają jej wymowę do dziennikarzy (szereg naszych obserwatorów spotkało się z pytaniem, czy są dziennikarzami), „nie wolno zapominać, że w Polsce istnieje cała rzesza obywateli, którzy są co najwyżej obserwatorami postępowania sądowego. To z myślą o nich powstała regulacja ustawowa przysparzająca w sądach tak wiele wątpliwości”<sup>11</sup>.

W artykule opublikowanym w „Na Wokandzie” Michał Bernaczyk tak tłumaczy ten sceptycyzm sądów wobec zapytań o informację publiczną: „Niechęć do udostępniania informacji publicznych o działalności sądów wynika, między innymi, z powątpiewania, czy idealistyczne założenie o „informacyjnej kontroli” władzy publicznej sprawowanej przez obywateli powinno dotyczyć sądów i sędziów, skoro sędziowie nie są wybierani w wyborach powszechnych [...]. To jednak błędne przekonanie, gdyż opiera się na założeniu, że sądownictwo to „samotna wyspa” w demokratycznym państwie prawa. Tak oczywiście nie jest, zaś organizacja sądów powszechnych opiera się na ustawie pochodzącej od Parlamentu”<sup>12</sup>. Autor cytowanego artykułu wymienia liczne pozytywne skutki szerszego dostępu obywateli do informacji publicznej. Przykładowo, dostęp do orzeczeń ma kluczowe znaczenie dla edukacji prawnej, a także dla stabilizacji orzecznictwa w całym kraju. Odmawianie prawa dostępu, zwłaszcza bezprawnie bądź z błahych powodów niesie natomiast poważne konsekwencje w postaci nieufności do sądów: w takich sytuacjach „rośnie nieufność i poczucie wnioskodawcy, że sąd ‘ma coś do ukrycia’”<sup>13</sup>.

Co istotne, „wiele prozaicznych informacji dotyczących funkcjonowania sądu (np. zasad urzędowania, procedur wglądu do akt wieczystoksięgowych, dostępności przewodniczącego wydziału itp.) można udostępnić niezwłocznie za pomocą telefonu, ustnie lub poprzez e-mail, co zresztą ustawa stara się promować (art. 3 ust. 2, art. 10 ust. 2 u.d.i.p.). Zamiast tego korzysta się z formalistycznego trybu odpowiedzi na piśmie. Odpowiedź dotycząca prozaicznych informacji nadesłana po upływie 14 dni często antago-

10 M. Bernaczyk, *Informacja publiczna o działalności sądów powszechnych – rozwiązania praktyczne*, „Na wokandzie” nr 8, 30 września 2011.

11 Tamże.

12 Tamże.

13 Tamże.

nizuje, zamiast budować partnerskie relacje sąd-obywatel<sup>14</sup>. Art. 10, ust. 2 U.d.i.p z 6 września 2001 roku mówi: „**Informacja publiczna, która może być niezwłocznie udostępniona, jest udostępniana w formie ustnej lub pisemnej bez pisemnego wniosku**”. Podkreślmy, że w przypadku informacji, o której udostępnienie prosili obserwatorzy Fundacji (informacja o wokandzie), chodziło o informację niewymagającą tzw. przetworzenia.

Wreszcie, na zakończenie tego fragmentu, przytoczmy dwie relacje, które wskazują, jak niewiele czasem potrzeba, by obywatel szukający informacji w sądzie wyniósł z niego pozytywne wrażenie:

---

*Pracownicy sekretariatu IV wydziału karnego okazali się niezwykle pomocni, bardzo otwarci i uprzejmi w stosunku do interesanta.*

Gliwice, Kościuszki 15

---



---

*Żadnych większych uwag nie mam. Byłam jedynie mile zaskoczona kompetencją i chęcią poświęcenia uwagi przez Panię z sekretariatu, które nie odesłały mnie nigdzie z kwitkiem ;)*

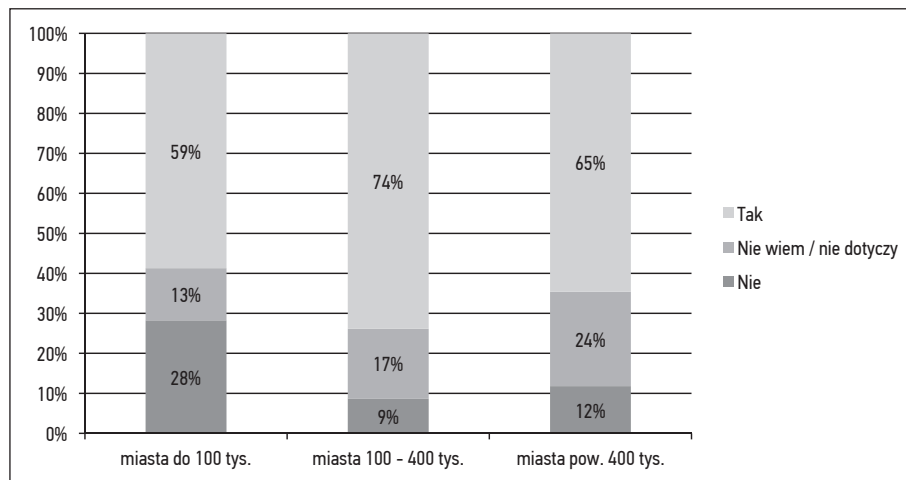
Elbląg, Plac Konstytucji 1

---

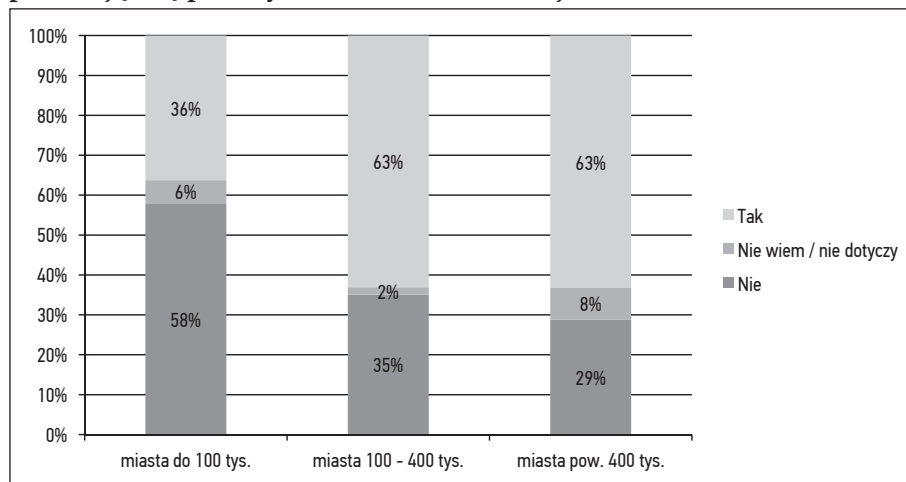
## NOSZENIE IDENTYFIKATORÓW

Noszenie przez pracowników sądu identyfikatora z imieniem i nazwiskiem w istotny sposób ułatwia interesantom uzyskanie pomocy: wiedzą, do kogo mogą skierować się z pytaniem, bądź od kogo można przyjąć instrukcje. Nie bez znaczenia jest też fakt, iż noszenie identyfikatora sprzyja większemu utożsamieniu się pracowników z instytucją, którą reprezentują.

**Wykres 31: Czy pracownicy sekretariatu mieli widoczne identyfikatory? (wielkość miasta)**

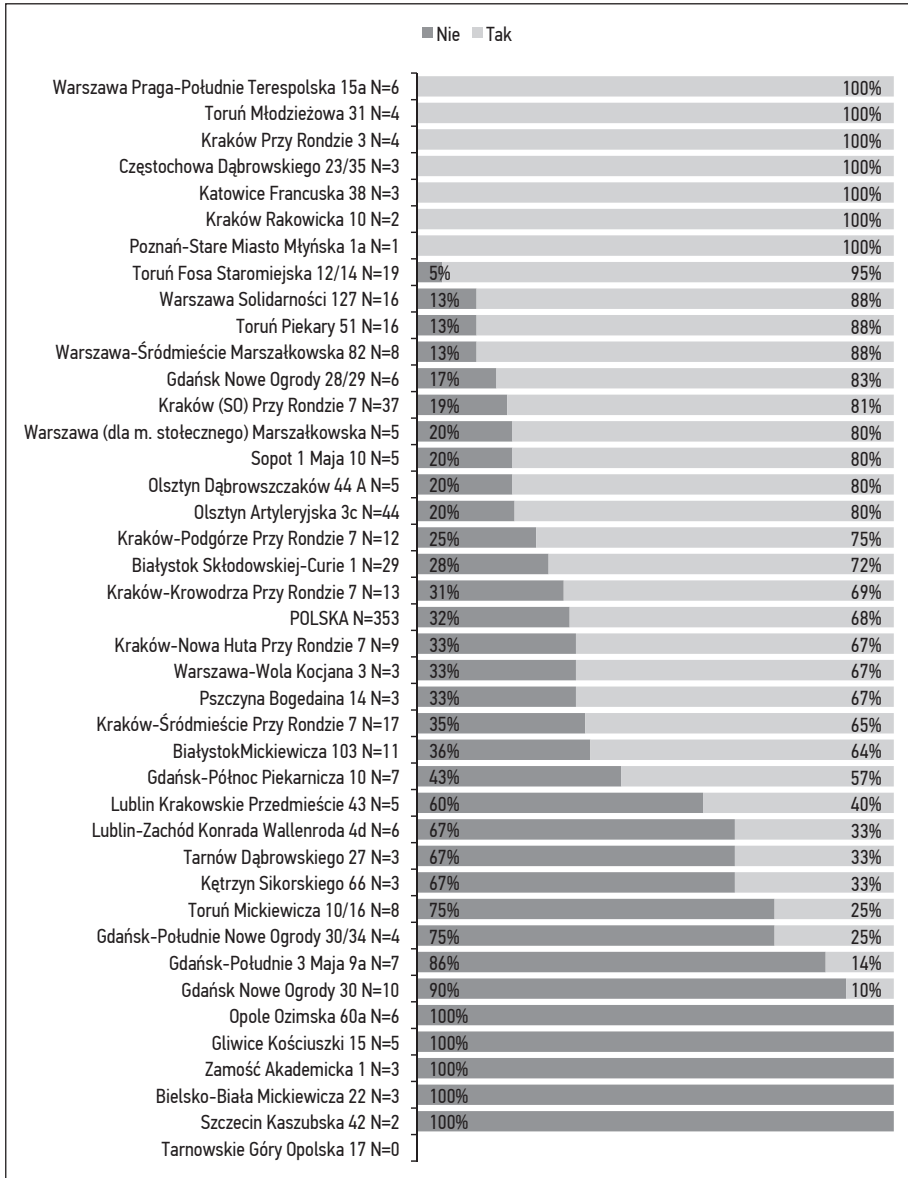


**Wykres 32: Czy pracownicy sądu (poza ochroną) nosili identyfikatory, poruszając się po korytarzach? (wielkość miejscowości)**

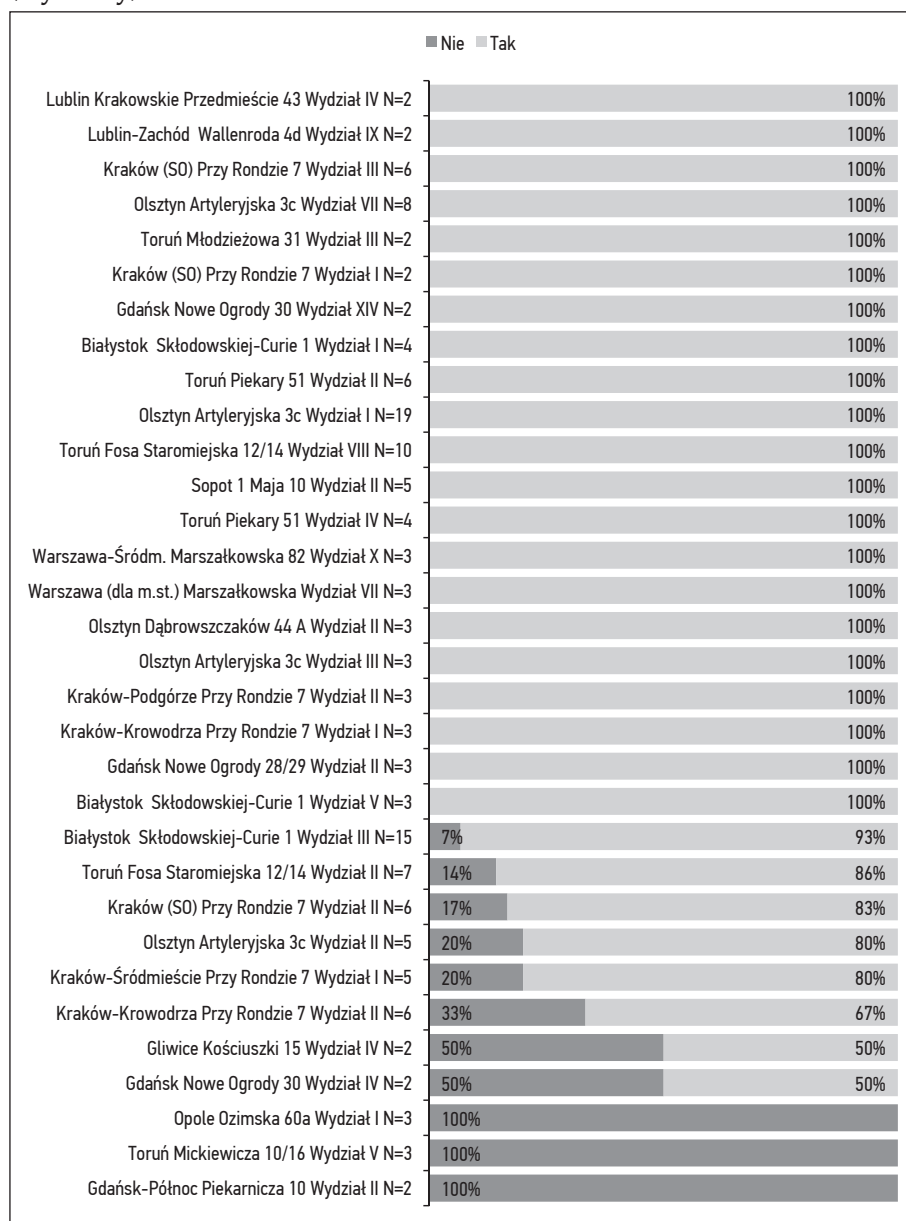


W sądach usytuowanych w większych miejscowościach pracownicy częściej posługują się identyfikatorami, niż w sądach w mniejszych miastach. Dotyczy to zarówno pracowników napotkanych przez obserwatorów na korytarzu, jak i w sekretariatach. W siedmiu z uwzględnionych sądów obowiązku ich noszenia przestrzega się zdaniem obserwatorów konsekwentnie; w większości sądów jednak, tylko część obserwatorów uznała, że pracownicy nosili identyfikatory. W pięciu sądach żaden z obserwatorów nie zauważył, by pracownicy nosili identyfikatory.

**Wykres 33: Czy pracownicy sądu (poza ochroną) nosili identyfikatory, poruszając się po korytarzach? (sądy)**



**Wykres 34: Czy pracownicy sekretariatu mieli widoczne identyfikatory? (wydziały)**



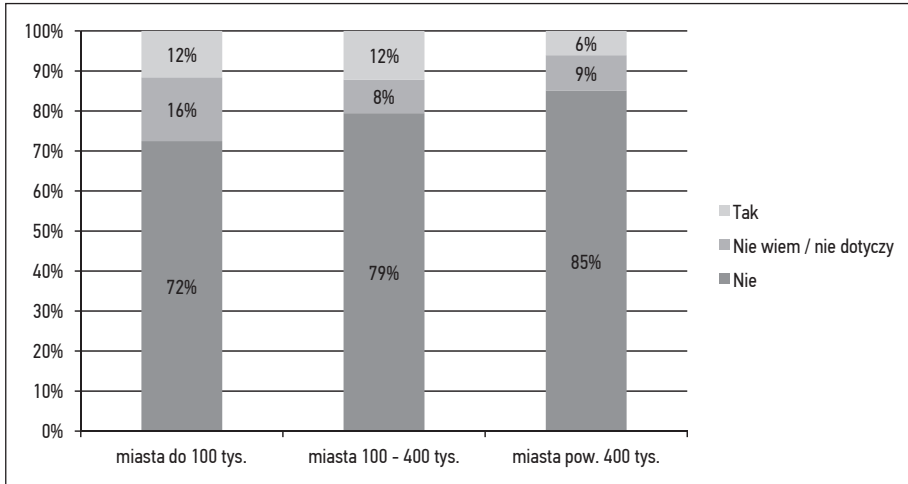
Rzut oka na wykres pokazujący dane z uwzględnieniem poszczególnych wydziałów pokazuje, że i kwestia noszenia identyfikatorów ma charakter „lokalny” – znaczne różnice między wydziałami zdarzają się nawet w obrębie tego samego sądu.

## SPONTANICZNA POMOC

Jedno z zadań obserwatorów polegało na tym, aby spędzić kilka minut na korytarzu sądu, sprawiając wrażenie osoby zdezorientowanej. Chcieli-

śmy w ten sposób sprawdzić, czy któryś z pracowników sam zaferuje takiej osobie pomoc. Nie zakładamy, że pracownicy sądu mają taki obowiązek – do obsługi interesantów służą wszak BOI. Zwłaszcza w większych sądach pracownicy jedynie sporadycznie oferowali zresztą taką pomoc. Niemniej, w mniejszych miejscowościach pomoc taką zaferowano co ósmemu obserwatorowi, co należy przyjąć z uznaniem.

**Wykres 35: Czy jakiś pracownik sądu (poza ochroną) sam zaferował obserwatorowi pomoc (gdy obserwator „błądził” po korytarzu)? (wielkość miejscowości)**



W sądach – mających siedzibę w największych miejscowościach – sytuacje, gdy pracownik spontanicznie zaferował pomoc obserwatorowi, zdarzały się dwukrotnie rzadziej, niż w przypadku sądów z mniejszych i średnich miejscowości. W niektórych sądach – jak np. w Tarnowskich Górach czy Pszczynie, zdarzały się one często. W większości sądów nie zdarzyły się one jednak żadnemu obserwatorowi.

Oto kilka relacji obserwatorów:

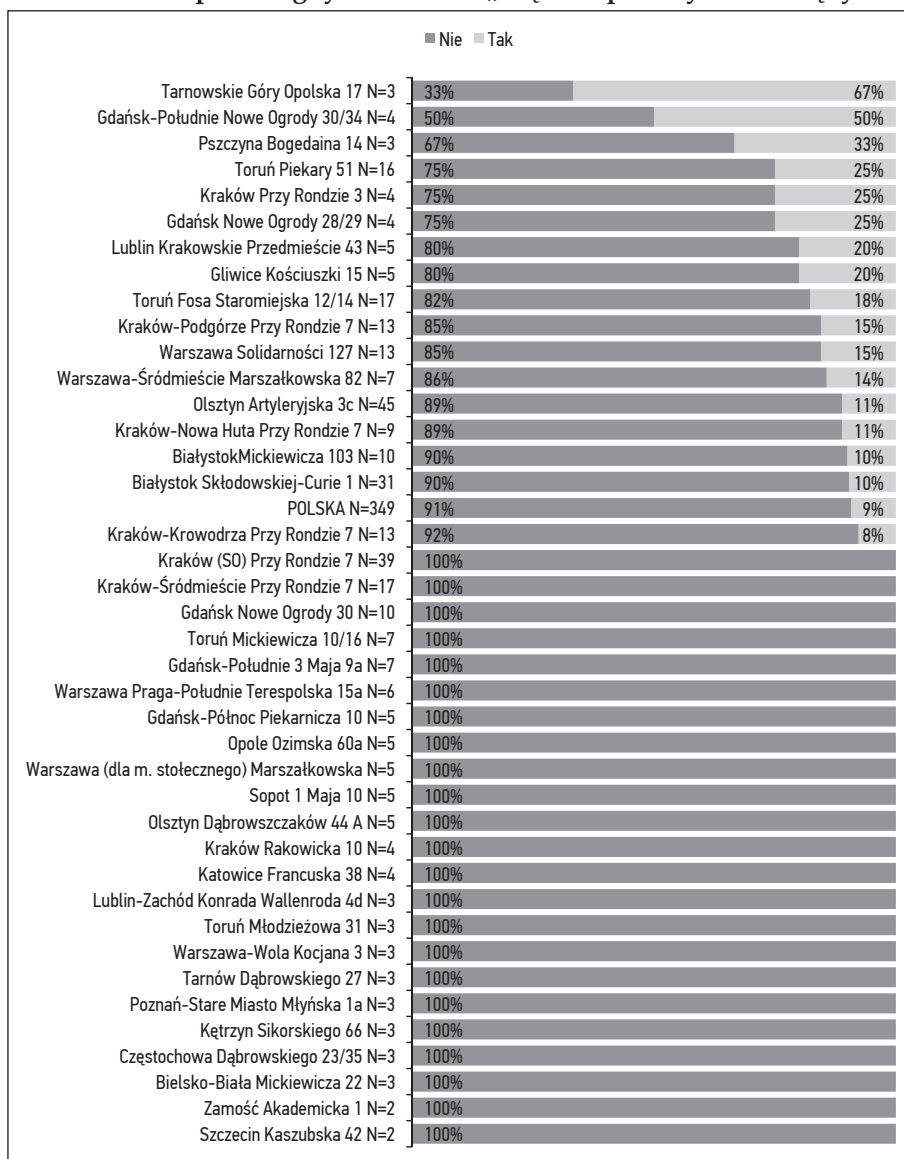
*Byłam świadkiem jak jeden z pracowników pomagał starszej pani, która miała trudności z chodzeniem, dotrzeć do sali.*

Kraków-Krowodrza, Przy Rondzie 7

*Na korytarzu, gdy krążyłam, aby poznać budynek sądu Pani z X wydziału Cywilnego zapytała czy mi w czymś pomóc. Z życzliwością udzieliła mi niezbędnych informacji do wypełnienia ankiety i wytłumaczyła, na czym polega staranie się o pełnomocnika z urzędu i jakie dokumenty trzeba złożyć, jak również dała mi takie wnioski.*

Olsztyn, Artyleryjska 3c

**Wykres 36: Czy jakiś pracownik sądu (poza ochroną) sam zaoferował obserwatorowi pomoc (gdy obserwator „błądził” po korytarzu)? (sądy)**



*Chodziłem po korytarzu zapoznając się z budynkiem. Raz podszedł jeden Pan z identyfikatorem i spytał się, czy w czymś może pomóc. Później inna Pani z identyfikatorem uznała, że się zgubiłem, a w domyśle pytała, czego szukam. Obydwie osoby były **bardzo uprzejme, kulturalne i pozytywnie nastawione do patentów**. Pani też udzieliła mi informacji dot. Czytelni Akt.*

Gdańsk, Nowe Ogrody 28/29

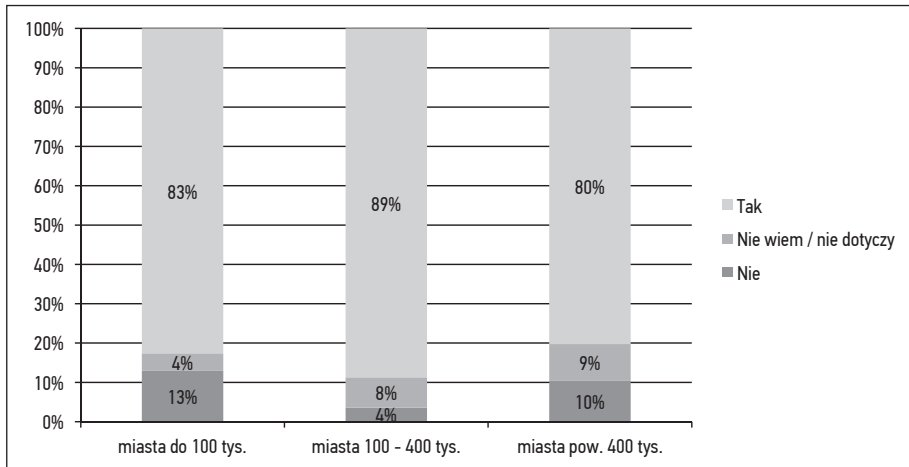
## TECHNICZNE WARUNKI DOSTĘPU DO INFORMACJI

Badając możliwość skorzystania z prawa do informacji zwracaliśmy uwagę na czytelność wokandy oraz warunki do zapoznania się z aktami. W tym roku po raz pierwszy obserwatorzy zwracali także uwagę na istnienie oraz zawartość tablic informacyjnych znajdujących się wewnątrz budynku.

### TABLICE INFORMACYJNE

Tablice informacyjne znaleźć można w zdecydowanej większości sądów. Bardzo ułatwiają one interesantom znalezienie właściwej sali rozpraw bądź punktu informacji. Naszych obserwatorów poprosiliśmy o sprawdzenie ich występowania, czytelności oraz zwrócenie uwagi, czy nie brakuje na nich pewnych ważnych informacji, takich jak numery sal, pięter, wydziałów, sekretariatu Prezesa sądu etc.

**Wykres 37: Czy tablica informacyjna wewnątrz była czytelna i zawierała informacje, gdzie znaleźć prezesa sądu i wszystkie wydziały sądu (także te w innych budynkach)? (wielkość miasta)**



Obserwatorzy nie znaleźli tablic informacyjnych wewnątrz budynku Sądu Warszawa-Wola (ul. Kocjana 3), w Kwidzynie (Pl. Plebiscytowy 1) i Kętrzynie (ul. Sikorskiego 66). Zdaniem obserwatorów, informacji o prezesie sądu brakowało na tablicach informacyjnych w Olkuszu (ul. Króla Kazimierza Wielkiego 45), Krakowie (ul. Przy Rondzie 7), Olsztynie (ul. Artyleryjska 3c), Gdańsku-Południe (ul. 3 Maja 9a), Ostrołęce (ul. Mazowiecka 3).

Oto kilka szczegółowych spostrzeżeń obserwatorów, które mogą okazać się przydatne do ewentualnego poprawienia czytelności tablic w poszczególnych budynkach:

*Brakowało informacji dotyczących lokalizacji sekretariatów poszczególnych wydziałów.*

Kraków-Śródmieście, ul. Przy Rondzie 7



---

*Tabliczki za małe i niewidoczne, osobom starszym może to utrudniać przeczytanie.*

Białystok, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1

---

*(Brak) numerów pięter przy nazwach wydziałów*

Warszawa-Śródmieście, ul. Marszałkowska 82

---

*Tablica była czytelna, ale brakowało informacji dot. prezesa sądu i wydziałów sądu.*

Ostrołęka, ul. Mazowiecka 3

---

*Nie zauważyłam nigdzie jasnej i czytelnej tablicy, gdzie można znaleźć poszczególne wydziały. Główny hol był bardzo mały i „przytłaczający”. Większość miejsca zajmowała bramka do wykrywania metali.*

Kętrzyn, ul. Sikorskiego 66

---

*Brakowało informacji o wydziałach w innych budynkach, podane były jedynie informacje dotyczące tego konkretnego wydziału.*

Gdynia, Pl. Konstytucji 5

---

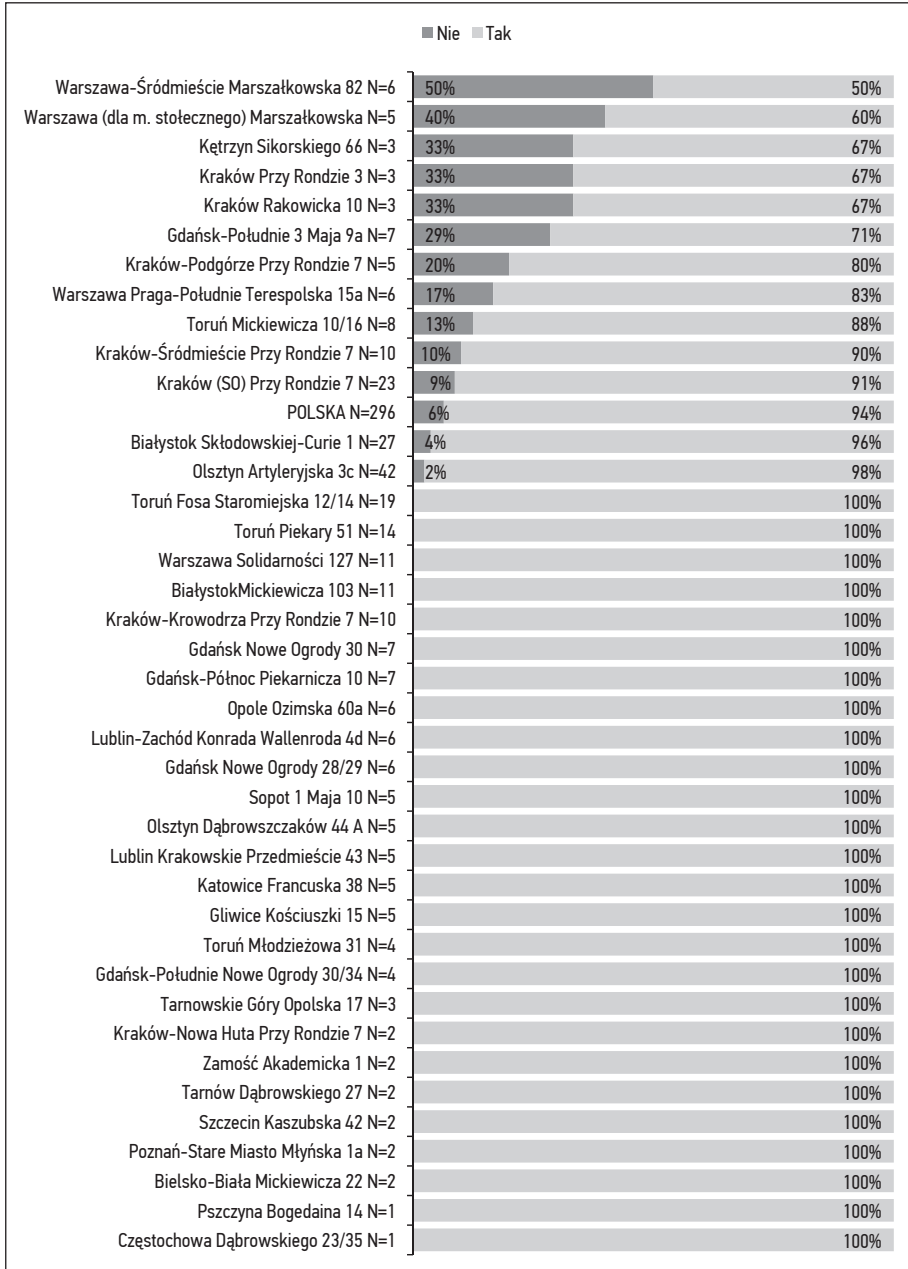
Obserwatorzy byli także w stanie docenić odpowiednie oznakowanie:

*Z łatwością można się w tym sądzie odnaleźć, ponieważ wszędzie są tabliczki informacyjne.*

Białystok, Mickiewicza 103

---

**Wykres 38: Czy tablica informacyjna wewnątrz była czytelna i zawierała informacje, gdzie znaleźć prezesa sądu i wszystkie wydziały sądu (także te w innych budynkach)? (budynki)**

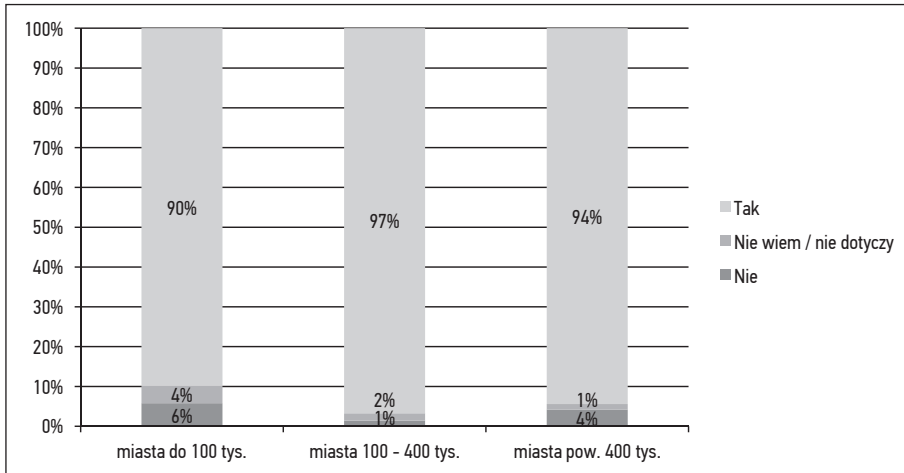


## CZYTELNOŚĆ WOKANDY

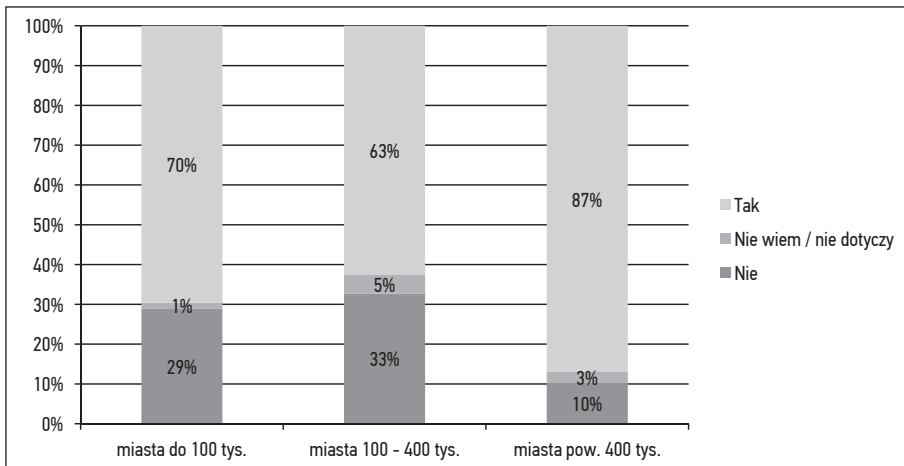
Aż 98% obserwatorów uznało, że informacja o miejscu i czasie odbywania się rozpraw była czytelna, zrozumiała i aktualna. Jedynie 2% uznało, że było

przeciwnie. Sytuacje takie stwierdzono tylko w kilku Sądach: Częstochowie (Dąbrowskiego 23/25), Warszawie-Woli (Kocjana 3), Warszawie-Pradze Południe (Terespolska 15a), Warszawie (Al. Solidarności 127), Toruniu (Fosa Staromiejska 12/14), w Sądzie Okręgowym w Krakowie (Przy Rondzie 7) oraz w Białymstoku (Curie-Skłodowskiej 1), choć we wszystkich tych przypadkach zdania obserwatorów były podzielone.

**Wykres 39: Czy informacja o miejscu i czasie odbywania się rozpraw jest czytelna, zrozumiała i aktualna? (wielkość miasta)**



**Wykres 40: Czy działają elektroniczne wokandy (ekrany z listą rozpraw)? (wielkość miasta)**



Problemy z czytelnością wokandy częściej pojawiają się w sądach mających siedzibę w mniejszych miejscowościach, niż w sądach w największych miastach. W mniejszych i średnich miejscowościach trzykrotnie częściej obserwatorzy nie stwierdzali funkcjonowania e-wokandy. W poprzednich raportach wymienialiśmy najczęstsze problemy wpływające na obniżenie czytelności wokand, więc nie ma potrzeby powtarzania ich w tym miejscu. Przytoczmy jednak kilka relacji:

Nie mogę powiedzieć, że informacja o miejscu i czasie odbywania się rozpraw jest czytelna i aktualna. Chodziłam od drzwi do drzwi, z piętra na piętro, by dowiedzieć się, gdzie odbędą się rozprawy, które w jakiś sposób mnie zaintrygują. Takie bezsensowne chodzenie zajmowało mi każdego dnia około 20 minut i przyprawiało o nerwice. Należy wspomnieć, że nie byłam jedyną osobą, która przyjrzała się dokładnie wszystkim drzwiom na danym piętrze. Osoby, które przychodziły na rozprawy ich dotyczące, w tym przede wszystkim osoby starsze, również miały **problemy z odnalezieniem właściwych sal**. Niejednokrotnie byłam pytana „Czy wiem może gdzie znajduje się...?”.

Mysłowice, Krakowska 2

W wielu sprawach rozprawy były przeniesione do innych pomieszczeń, co wiązało się z **ok. 15-20 minutowym poszukiwaniem sali**. Również w wielu sytuacjach, **elektroniczne wokandy nie działały, lub wyświetlały niepoprawne informacje**.

Warszawa, Solidarności 127

Informacje na wokandach zbiorczych, które są umiejscowione na korytarzach, zmieniają się zbyt szybko, przewijają się na kilku ekranach i trudno uchwycić konkretną informację. Jeśli chodzi o wyświetlacze elektroniczne przy każdej sali, są znacznie lepiej przygotowane, ale z kolei **często informacje nie zgadzają się z wokandą papierową** – zmiany sal, wywieszane kartki o przeniesieniu itp. **Z relacji profesjonalnych pełnomocników wiem, że nawet oni często szukają odpowiedniej sali rozpraw przez dłuższy czas.**

Warszawa, Solidarności 127

**Przy różnych salach widnieją te same sprawy, ciężko domyśleć się, gdzie jest rozprawa, panuje bałagan.**

Gdańsk-Południe, Żwirki i Wigury 3

I jeszcze przykład relacji, w której obserwator z uznaniem pisze o dostępności informacji. Zamieszczanie informacji o wyłączeniu jawności to dobra praktyka godna upowszechnienia; w naszym odczuciu, sprzyja przejrzystości pracy sądu:

**Infrastruktura sądu bez najmniejszych zarzutów – mimo ogromnej powierzchni, jaką zajmują pomieszczenia sądowe – nie ma problemów z ustaleniem lokalizacji np. sal rozpraw, które są usytuowane na jednym piętrze, obok siebie. Wokandy wyświetlane elektronicznie z wyraźnym oznaczeniem wyłączenia jawności rozprawy.**

SN, Warszawa, Pl. Krasińskich 2/4/6

## WARUNKI WGLĄDU DO AKT

Z danych nadesłanych przez obserwatorów wynika, że w 39% budynków sądu znajduje się Czytelnia Akt, zapewniająca interesantom odpowiednie warunki do zapoznania się z aktami. W dużych miejscowościach czytelnie takie znaleźć można ponaddwukrotnie częściej, niż w miejscowościach małych. W małych miastach kilkakrotnie częściej ma również miejsce sytuacja, że miejsce przeznaczone do czytania akt nie jest odpowiednio odizolowane, a więc nie zapewnia prywatności i możliwości nadzoru ze strony pracowników.

Oto relacje z trzech różnych sądów:

---

*Akta można czytać na korytarzu przy stolikach.*

Kępno, Al. Marcinkowskiego 10

---

*Akta można przeczytać w sekretariacie danego wydziału, aczkolwiek nie ma nawet gdzie usiąść – zapoznać można się z nimi stojąc przy blacie zaraz przy drzwiach, przez które, co chwila, ktoś wchodzi/wychodzi.*

Dąbrowa Górnicza, Graniczna 23

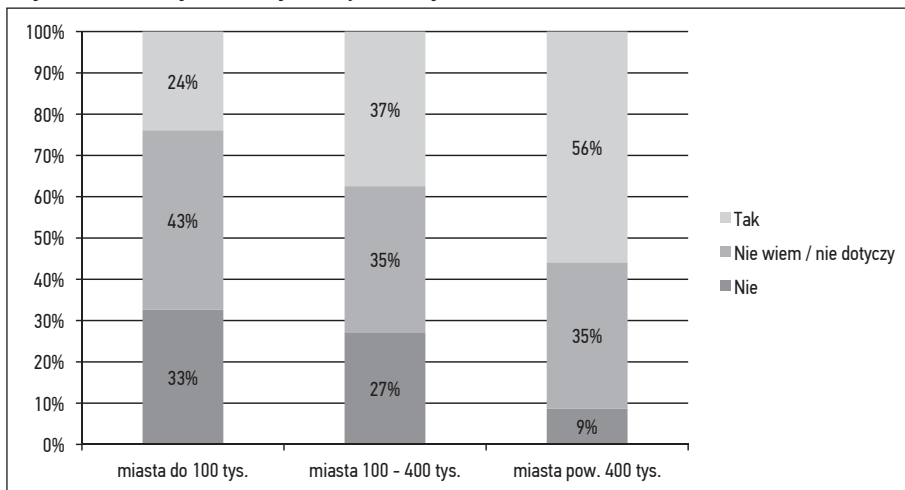
---

*[...] nie ma osobnego budynku Czytelni Akt, ale dowiedziałam się, że Czytelnia Akt znajduje się w Biurze Obsługi Interesanta. Warunki są tam dobre, by przeczytać, ponieważ znajduje się odpowiednie miejsce do czytania i pracownicy BOI widzą je pracując.*

Tarnów, Dąbrowskiego 27

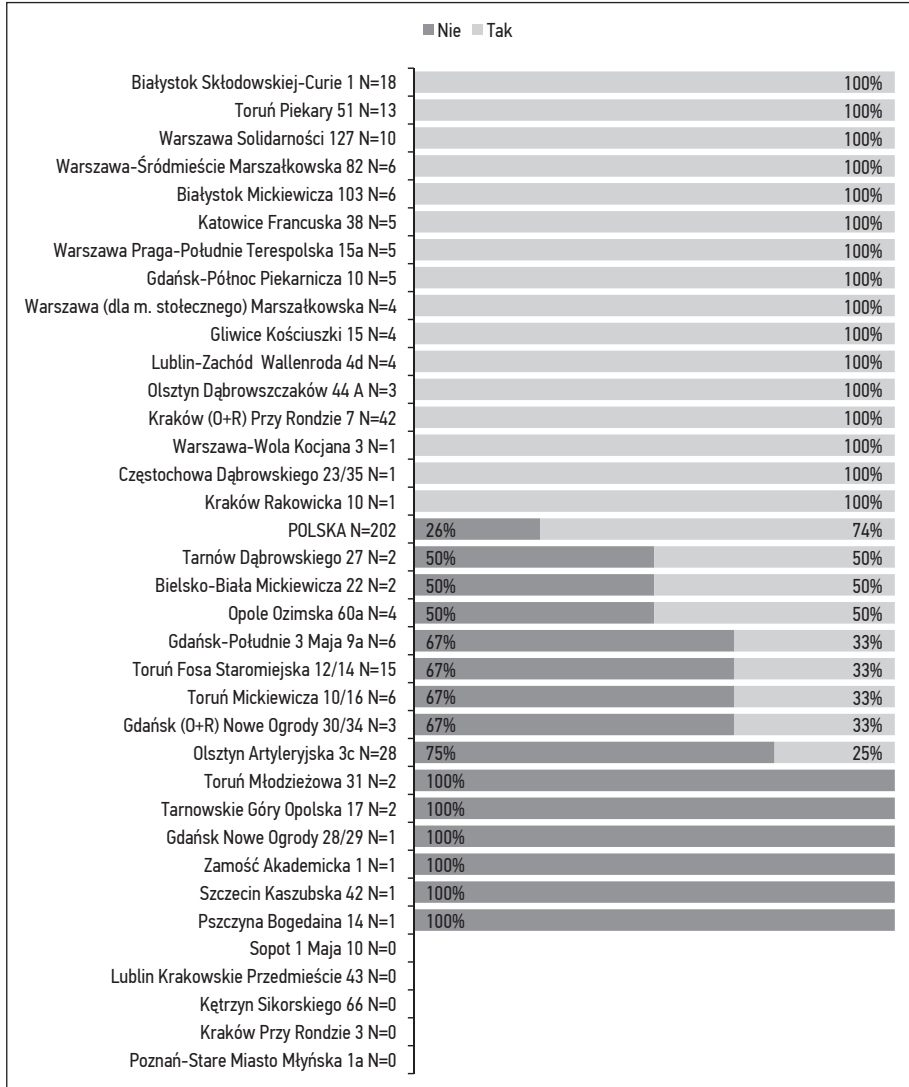
---

Wykres 41: Czy w budynku jest Czytelnia Akt? (wielkość miasta)



Czytelnię akt dwukrotnie częściej znaleźć można w sądach mających siedzibę w dużych miejscowościach, niż w sądach z mniejszych miast. W przypadku 8 budynków obserwatorzy byli podzieleni co do tego, czy taka czytelnia istnieje. W przypadku budynku zajmowanego przez Sąd Okręgowy oraz Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe przy ul. Nowe Ogrody, a także drugiego budynku tego ostatniego sądu przy ul. 3 Maja, rozbieżności opinii obserwatorów mogą wynikać z faktu, że w czerwcu 2013 roku otworzono tam nowe, multimedialne czytelnie akt. Tymczasem, obserwacje uwzględnione w niniejszym raporcie prowadzono w okresie do lipca tegoż roku.

**Wykres 42: Czy w budynku jest Czytelnia Akt? (budynki)**



## TOALETY DLA INTERESANTÓW

W dyskusjach nad stanem polskiego sądownictwa pojawiają się argumenty środowiska sędziowskiego, iż negatywne oceny obywateli wynikają, między innymi, ze złych warunków pracy sędziów. W niniejszym raporcie pokazujemy także tę drugą stronę medalu – warunki, jakie w sądzie napotykaają obywatele. Jest oczywistym, że stan i dostępność infrastruktury (jak właśnie toalet) przekłada się na poziom stresu i sfrustrowania wśród interesantów. Niedostatek toalet, skutkujący kolejkami, ich złe oznakowanie, zły stan sanitarny czy wręcz zamykanie na klucz wywołują u obywateli uczucie deprywacji, które może przyczyniać się nie tylko do negatywnego postrzegania instytucji sądu, lecz także do zwiększenia częstotliwości zachowań agresywnych lub niekulturalnych.

Główne problemy, jakie odnotowali obserwatorzy, to:

- trudności w znalezieniu toalety:

---

*Zdecydowanie **nie** było widać gdzie można znaleźć toalety, błędziłam szukając ich. Po pewnym czasie zapytałam pani szatniarki, gdzie znajduje się najbliższa toaleta. Uzyskana odpowiedź nie pomogła mi znaleźć owej toalety. Sfrustrowana udałam do jedynej toalety, którą potrafiłam umiejscowić w budynku (znajdowała się ona zupełnie w innym miejscu niż sala rozpraw).*

---

Kraków, Przy Rondzie 7

---

*Żadnych oznaczeń toalet, **nie** znalazłam toalety.*

---

Gdynia, Pl. Konstytucji 5

---

*Toalety w ogóle **nie** są oznaczone. Aby je znaleźć należy pytać ochrony.*

---

Otwock, Armii Krajowej 2

- konieczność przechodzenia na inne piętro lub do innego budynku:

---

*Znalezienie WC wymaga pokonania dwóch pięter schodami, wyjścia z budynku na parterze bocznym wyjściem, a następnie wejścia do budynku oddalonego o 20 m, w którym znajduje się Wydział Pracy.*

---

Pszczyna, Bogedaina 14

- znaczne dysproporcje w dostępności toalet dla personelu i interesantów:

---

*Na każdym piętrze i korytarzu są toalety dla pracowników, natomiast ciężko znaleźć toalety dla nie pracowników.*

---

Kraków-Podgórze, Przy Rondzie 7

Na pierwszym i drugim piętrze **można znaleźć jedynie toalety dla personelu** – toaleta dla pozostałych ludzi znajduje się na parterze i nie jest zauważalna ze środka korytarza.

Bielsko-Biała, Mickiewicza 22

**Toalety dla interesantów są tylko na parterze. Poza tym są [toalety] zamknięte na klucz przez pracowników.**

Toruń, Fosa Staromiejska 12/14

Było stosunkowo brudno. Ciekawym faktem jest to, że **toalety dla pracowników są podzielone na damskie i męskie natomiast dla pozostałych osób są koedukacyjne.**

Kraków-Śródmieście, Przy Rondzie 7

**Toaleta dla osób przychodzących do Sądu – uwaga – jest tylko jedna!** Mimo, iż na każdym piętrze znajdują się **toalety** to pozostają one zamknięte, gdyż są one przeznaczone, jak tabliczka głosi, **tylko na użytek personelu**. Toaleta znajduje się na parterze i jest ona koedukacyjna, czyli jedna i tylko jedna na cały Sąd, zarówno dla mężczyzn jak i dla kobiet. Nie ma w niej kabin. W toalecie panuje „umiar”. Jedna umywalka, jeden kosz, jedna „toaleta”, brak pisuaru.

Mysłowice, Krakowska 2

Toalety znajdowały się na każdym piętrze, ale **były zamknięte (tylko pracownicy mieli do nich klucze), te otwarte znajdowały się tylko na parterze.**

Legnica, Złotoryjska 19

- zły stan toalet

Krótko mówiąc mamy do czynienia z jedną toaletą. Niestety nigdzie nie ma informacji gdzie ona się znajduje, słowem – trzeba spytać. Pan, który wychodził przede mną z toalety powiedział, cytuję: **„przepraszam najmocniej jak potrafię, trzy razy próbowałem spuszczać wodę, ale to nic nie dało”**. Koniec cytatu. W ubikacji śmierdzi, nie ma mydła. Po prostu strasznie.

Przemysław, Mickiewicza 14

Brak lustra, toaleta **zaniedbana**, bardzo duży **smród**, jedna toaleta ogólnie-



*dostępna na dwie dla personelu.*

---

Kraków, Kordylewskiego 11

- braki w wyposażeniu toalet:

---

*Pewna starsza pani zwróciła mi uwagę, że specjalnie przyszła na wyższe piętro do łazienki, gdyż w tej dolnej nie ma lustra. Zatem lustro to podstawa w damskiej toalecie.*

---

Białystok, Skłodowskiej-Curie 1

---

*Było czysto, aczkolwiek brakowało mydła, ponadto był zepsuty podgrzewacz wody, można było się poparzyć*

---

Białystok, Skłodowskiej-Curie 1

---

*Nie zawsze toaleta była czysta, czasem brakowało papieru, nie było w ogóle mydła ani suszarki do rąk czy papierowych ręczników, nie ma też lustra.*

---

Kielce, Warszawska 44

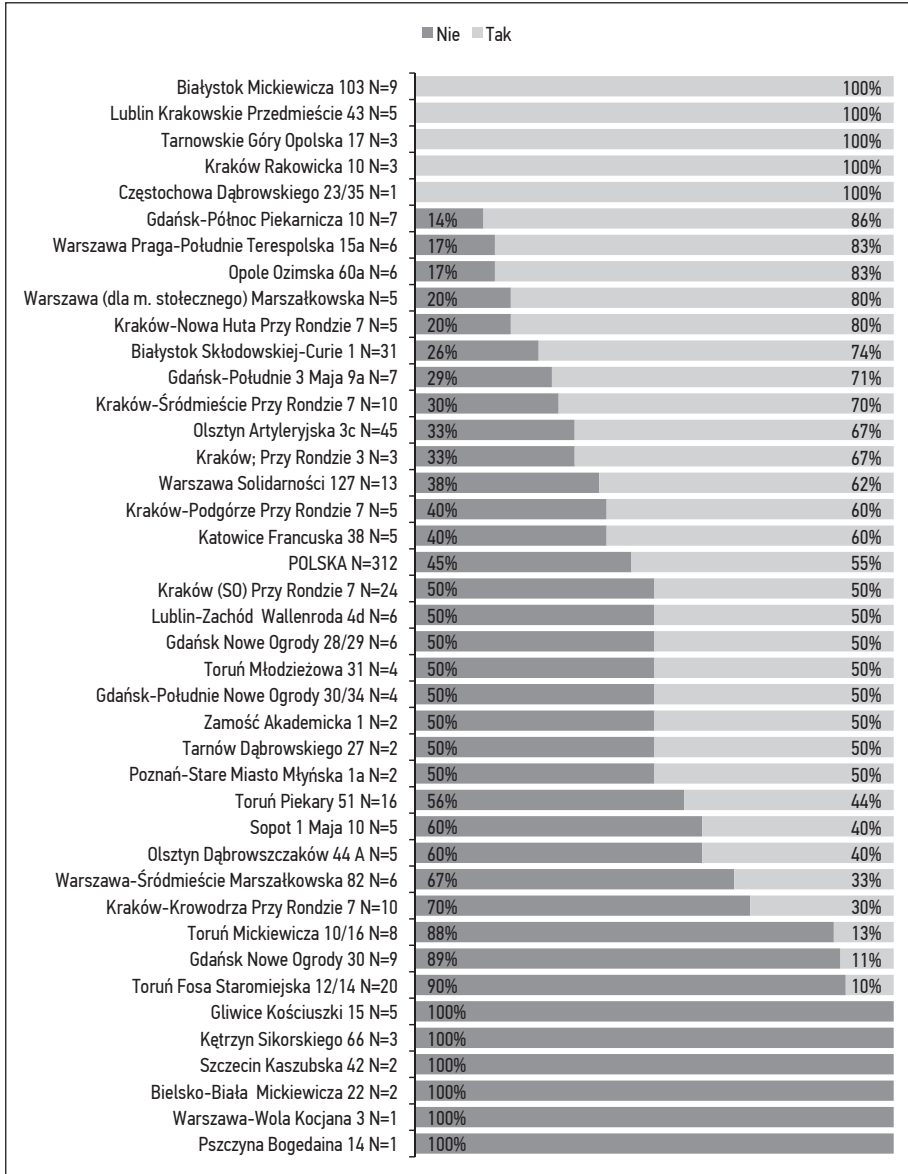
---

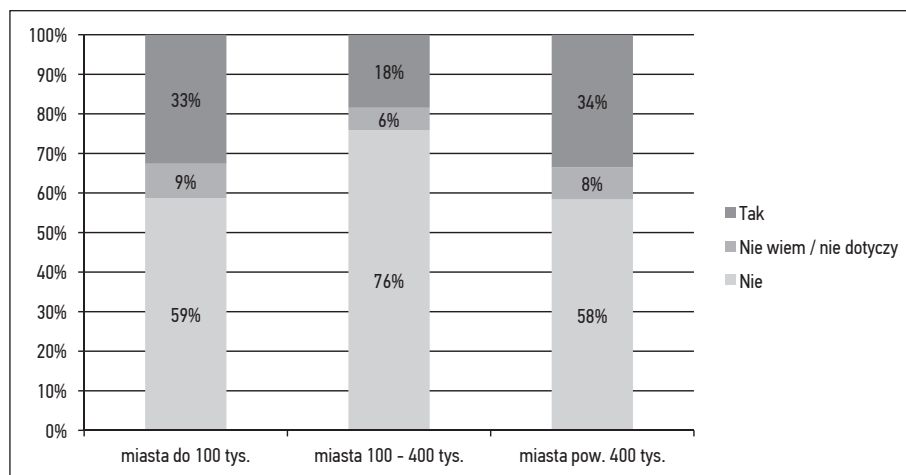
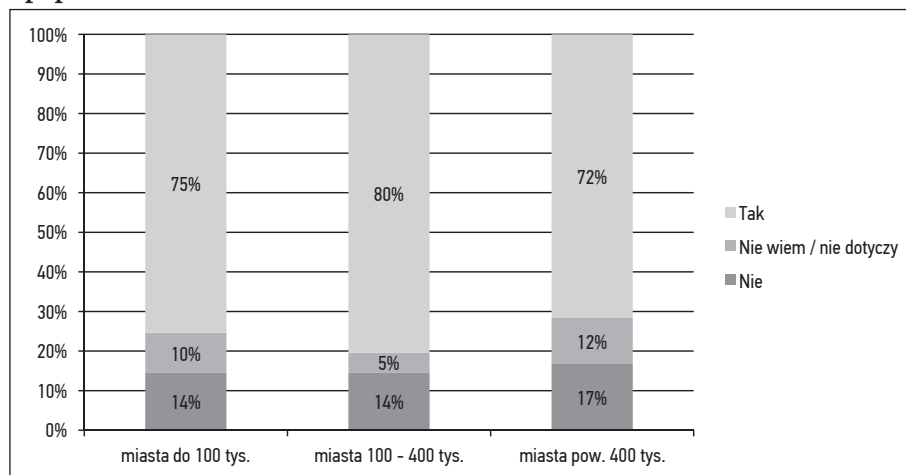
*Toalety nie są tak „ładnie” jak reszta budynku. Są czyste, ale nie ma w nich mydła.*

---

Białystok, Marii Skłodowskiej-Curie 1

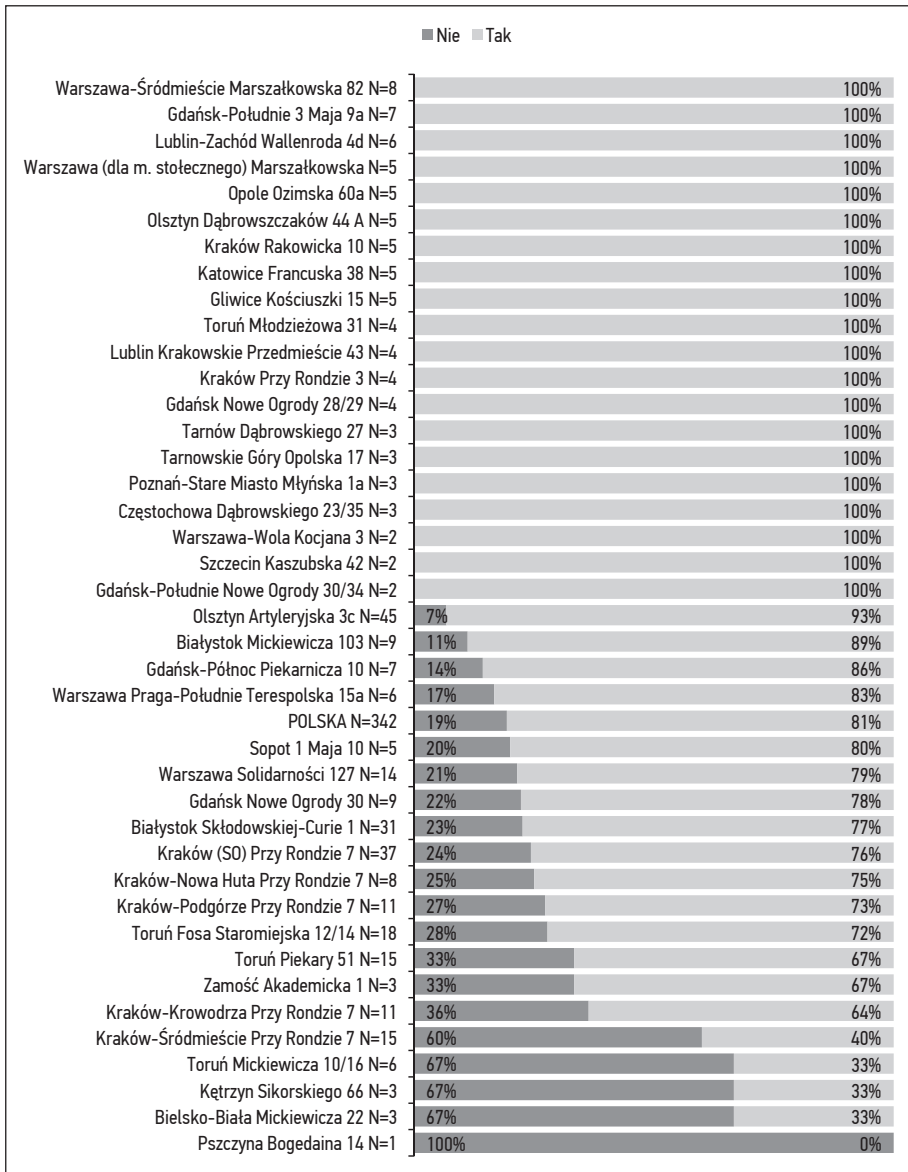
Wykres 43: Czy z korytarza widać, gdzie można znaleźć toalety? (sądy)



**Wykres 44: Czy znalezienie WC wymaga przejścia na inne piętro? (wielkość miasta)****Wykres 45: Czy najbliższa toaleta była czysta i wyposażona w mydło i papier? (wielkość miasta)**

Niezależnie od wielkości miejscowości, będącej siedzibą sądu, ponad połowa obserwatorów stwierdziła, że oznakowanie toalet nie jest widoczne z korytarza, a więc znalezienie najbliższej toalety wymaga pewnych poszukiwań. Niemal jedna trzecia obserwatorów w skali kraju zadeklarowała, że znalezienie toalety wymaga przejścia na inne piętro (lub nawet do innego budynku). Co ciekawe, sytuację taką z równą częstotliwością występowały w sądach w najmniejszych i największych miejscowościach. Co dziesiąty obserwator miał zastrzeżenia do stanu i wyposażenia toalety. Spojrzenie na zestawienie sądów pokazuje jednak, że problemy z oznakowaniem, liczbą oraz utrzymaniem higieny toalet, w wielu sądach udaje się rozwiązać.

**Wykres 46: Czy najbliższa toaleta była czysta i wyposażona w mydło i papier? (sądy)**



Rzecz jasna, istnieje wiele znacznie poważniejszych problemów, trapiących polskie sądy, niż cho by czystość toalet. Nasi obserwatorzy zwracają jednak uwagę na takie pozorne detale, gdyż jesteśmy przekonani, iż istnieje znaczny potencjał poprawy wizerunku sądownictwa poprzez zmiany relatywnie drobne. Można by w tym kontekście przywołać tzw. teorię zbitej szyby: mówi ona, iż poczynając od zwalczania drobnych oznak anomii czy braku poszanowania dla norm można skutecznie eliminować poważniejsze przypadki dewiacji. W Nowym Jorku lat 80. i 90. XX wieku udało się ograniczyć astronomiczną liczbę zabójstw i poważnych przestępstw poprzez walkę

z gapowiczami i grafficiarzami w metrze. Na tej zasadzie można się spodziewać, że czysta i łatwo dostępna toaleta, jako symbol troski o jakość obsługi i wrażliwości na podstawowe potrzeby interesantów, przyczyni się do poprawy oceny jakości pracy polskiego sądownictwa (oczywiście, ta uwaga w równym stopniu dotyczy wielu innych sfer życia społecznego).

## PODSUMOWANIE

W latach 70. XX wieku, Niels Christie, znany kryminolog i prekursor sprawiedliwości naprawczej, pisał o społecznej alienacji sądów w Norwegii. Jego zdaniem, ważnym aspektem tej alienacji była architektura i lokalizacja samych budynków sądów w jego kraju: „Są one usytuowane w administracyjnych centrach miast, z dala od terytoriów zwykłych ludzi. W centrach tych są często scentralizowane w jednym lub dwóch wielkich, bardzo skomplikowanych budynkach. Prawnicy nierzadko narzekają, że potrzebują miesięcy, by nauczyć się poruszania po tych budynkach. Nietrudno sobie wyobrazić sytuację stron czy publiczności, uwięzionych w tych strukturach jak w pułapce”<sup>15</sup>. Nie twierdzimy, że opis ten, uzupełniony o problemy z dostępnością toalet, ograniczaniem dostępu na posiedzenia jawne przez ochronę, pracowników sekretariatów czy sędziów, problemy z uzyskaniem informacji publicznej itp. to reprezentatywny obraz polskiego sądownictwa dzisiaj. Pokazujemy, w jakiej skali wspomniane problemy występują, a także sugerujemy, w jaki sposób można złagodzić obiektywne i trudne do szybkiego przezwyciężenia niedostatki infrastruktury. Jak zawsze, najtrudniejsza przemiana będzie polegać na takiej przebudowie nie tylko budynków, ale przede wszystkim praktyk społecznych oraz mentalności wszystkich zainteresowanych (pracowników sądów, ale i samych stron oraz wszystkich obywateli), by dostosować je do warunków społeczeństwa obywatelskiego.

---

15 N. Christie, *Conflict as Property*, „British Journal of Criminology” 1977, nr 17, s. 3.

# SUMMARY OF FINDINGS

Court Watch Poland Foundation was established and launched its first monitoring program in 2010. Our aim is to organize **watchdog** activities in the area of the Polish system of justice – especially in the courts. Our first project, Citizen Monitoring of District Courts in Poland 2010/2011 resulted in a report based on ca. 2,500 observations from over 150 volunteer observers. The report, released in November 2011, attracted attention of both officials and the media. It was analyzed and **recommended by the Ministry of Justice** in a letter sent to all courts in the country. The publication was followed by a series of 6 meetings with court directors and judges, to whom detailed reports for their local courts were presented. The second report was issued in October 2012, and was based on over 5,000 observations from over 500 volunteers and ca. 70 courts. This time, both regional and circuit courts were taken into account.

The present, third, report is based on an even greater amount of data: almost 7,000 trial observations from over 450 volunteers and 132 courts throughout the country. Like in the previous years, volunteers were asked to fill in two forms: one regarded the trial (fairness of the judge, respecting rights of participants and following legal procedures), the other – the court building infrastructure (e.g. accessibility for the disabled, public toilets, etc). Our methodology is fit for anybody who would like to visit their local courts and watch trials – **no special knowledge of law is expected** or required. Actually, unlike some other programs, including those previously conducted in Poland, our project aims at encouraging regular citizens, not lawyers or even law students, to visit the courtrooms. This enables us to **reconstruct the perspective of ordinary citizens**, who make for the majority of court clients, not legal professionals, who are insiders and tend to accept existing dysfunctions as a *necessary evil* or even something normal.

The **most important findings** concerning **trial observations** conducted between July 2012 and July 2013 are:

- 45 per cent of sessions started with a delay
- for the sessions delayed, 78 per cent of judges did not explain or apologize for the delay

- in 6 per cent of sessions observed the judge questioned the right of observers to stay in the court room and/or to take notes
- in 11 per cent of sessions the prosecutor or the attorney of at least one party was present in the court room before the session started, during the break and/or after it finished (it considered mostly prosecutors) with the doors to the courtroom shut
- in 2 per cent of cases the judge did not offer the parties equal possibility to present their case

Like in the previous years, transparency and access for the public remain our focus. Our monitors are instructed to present themselves as “members of the public, unrelated to the case”, in order to avoid getting a different treatment than regular citizens. Over the past three years we have seen a decrease in those cases where monitors are being denied access to the courtroom for open sessions; overall, we can see that courts and court employees, as well as the judges, are getting used to the presence of public and/or our monitors. Nevertheless, our report documents many cases when access to the courtroom was restricted in many different ways – starting with court security, through denial of access to public information (e.g. case schedules), to thorough questioning by the judges.

The **most important findings** concerning the **infrastructure of court buildings** conducted between July 2011 and July 2012 are:

- 16 per cent of court buildings lacked access for the disabled
- 12 per cent of court buildings lacked metal detector
- in 29 per cent of court buildings finding a public toilet required going to the different floor or a different court building
- 20 per cent of court buildings did not have a separate room for the public to read court records

Various restrictions concerning citizens’ access to the court and the courtroom remain the chief problem with the functioning of court infrastructure. In a number of courts, those entering the court buildings were questioned by the security or asked to present their ID – in some cases their data was put on record. In isolated cases security required them to present monitions or obtain permission from chief judge in order to access courtrooms. Sporadically, secretaries denied information about the case list for the day or informed the observers they needed permission to sit in the courtroom.

This year, we have been able for the first time to document the impact of our two previous monitoring cycles. We have noticed significant improvement in regard to certain issues. For example, during the second cycle, only 46% of all court sessions monitored started on time. In the third cycle – 55% of them started on time. What is also worth noticing, is that the judges more often apologized for and/or explained reasons for any delay. Similarly, it was significantly less common for the prosecutors to enter the courtroom and stay inside with the judge while other participants stayed outside. The change is especially clear in those courts, which were monitored most intensively during those three years. These findings offer evidence citizen trial monitoring can be very efficient in reducing some of the negative practices within the system of justice.

An important goal of the project of Citizen Court Monitoring is **legal education** of participants and the wider public. At present, many Polish citizens lack legal consciousness and feel disempowered in face of the court. Court Watch Poland Foundation tries to overcome this passive attitude and show citizens how to effectively control the judiciary, while preserving the principle of judicial independence. During the three years of the program over

3,000 people were introduced to the idea and methods of court monitoring. While training volunteers the Foundation's staff emphasizes citizens' rights and duties in the court. Experience shows that participation in the program is an **empowering experience** for most of our volunteers.

The Foundation will keep monitoring courts in Poland in the years to come. We also plan to start a new projects aimed at improving the Polish court system. One of them, currently under way, hopes to implement the first community court in Poland.





# TABLE OF CONTENTS

<b>INTRODUCTION. ALIENATION OR DIALOGUE? JUDICIARY AND SOCIAL PERCEPTIONS OF JUSTICE .....</b>	<b>9</b>
<b>CONFERENCE SUMMARY .....</b>	<b>13</b>
Letter from the Minister of Justice Marek Biernacki to the participants of the conference.....	17
Perspective of the Strategy for the System of Justice (by Adam Niedzielski).....	21
Dialogue between the judiciary and the public opinion – from the perspective of the National School of Judiciary and Public Prosecution (by Anna Czapracka and Sylwia Morawska) .....	25
<b>MONITORING METHODOLOGY .....</b>	<b>29</b>
Description of research tool.....	29
Research tool development .....	30
Observer effect.....	30
Data set .....	32
<b>RESULTS OF HEARING OBSERVATIONS.....</b>	<b>37</b>
Respecting the principle of openness.....	38
Access of public to the courtroom.....	39
Limiting public access to courtroom or objections to members of public taking notes.....	42
Closing the courtroom while the court is in session.....	43
Criticising the observers and the Foundation during hearings.....	44

Asking the public to leave the courtroom while the case is open to the public .....	45
Requiring the public to present permits or obtain permission to sit in the courtroom .....	47
Objections to members of public taking notes .....	48
Respecting the right to a fair trial .....	49
Privileged access to the courtroom for prosecutors and legal representatives .....	49
Impartiality .....	54
Court minutes .....	58
Organization of work .....	61
How often do the scheduled hearings not take place? .....	61
How often does someone wait for a hearing that does not take place? .....	61
Punctuality and reasons for delays .....	62
Observed reasons for delays .....	71
Treatment of the parties .....	72
Shouting and impolite remarks directed at the participants .....	73
Reactions to the presence of the public .....	79
Reactions to impolite behavior of the participants .....	80
Examples of behavior promoting perceptions of court authority .....	82
<b>RESULTS OF MONITORING COURT INFRASTRUCTURE .....</b>	<b>87</b>
General picture of court infrastructure in Poland .....	88
Designation of buildings .....	89
Accessibility for the disabled .....	91
Court security .....	97
Checking the ID of those entering the court building .....	98
Metal detectors .....	100
Service received from court employees .....	103
Customer Service Office .....	103
Obtaining simple information from the secretariat .....	106
Bearing name tags .....	113
Spontaneous assistance of the employee .....	116
Technical conditions of access to information .....	119

Information boards.....	119
Readability of the case-list.....	121
Conditions of access to court records .....	124
Public toilets .....	126
Summary .....	132
<b>SUMMARY OF FINDINGS (ENGLISH) .....</b>	<b>133</b>
<b>TABLE OF CONTENTS.....</b>	<b>137</b>
<b>INDEX OF CHARTS.....</b>	<b>141</b>
<b>ANNEX.....</b>	<b>145</b>
Observation sheets.....	148
<b>ABOUT COURT WATCH POLAND FOUNDATION.....</b>	<b>151</b>
Contact details.....	152



# SPIS TABEL I WYKRESÓW

Mapa 1: Geograficzny zasięg projektu, 2010–2011(w oparciu o liczbę obserwatorów).....	32
Mapa 2: Geograficzny zasięg projektu, 2011–2012(w oparciu o liczbę obserwatorów).....	33
Mapa 3: Geograficzny zasięg projektu, 2012–2013(w oparciu o liczbę obserwatorów).....	33
Diagram 1: rozwój obywatelskiego monitoringu sądów .....	34
Tabela 1: Liczebność obserwacji i obserwatorów dla wybranych do porównań 17 sądów .....	35
Tabela 2: Liczebność obserwacji rozpraw/posiedzeń u poszczególnych sędziów w kolejnych cyklach monitoringu .....	36
Wykres 1: Czy wywołanie sprawy było słyszalne na korytarzu? .....	39
Wykres 2: Czy sędzia miał zastrzeżenia do obecności publiczności lub robienia notatek?.....	41
Tabela 3: Obecność prokuratorów i pełnomocników w salach poza czasem trwania rozprawy – zmiany w latach 2010–2013 .....	50
Tabela 4: Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (tylko wydziały karne) % odpowiedzi TAK – zmiana w sądach.....	51
Tabela 5: Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności, lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? % odpowiedzi TAK – zmiana u sędziów .....	52

Wykres 3: Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (Sądy).....	54
Wykres 4: Czy sędzia dawał równe warunki przedstawienia swojego stanowiska obu stronom, traktował obie strony tak samo? (Sądy).....	58
Wykres 5: W jaki sposób sędzia dyktował do protokołu? .....	59
Wykres 6: Obserwowane sposoby protokolowania (Sądy) .....	60
Wykres 7: Czy rozprawa (posiedzenie) umieszczona/e na wokandzie się odbyła/o? (N=6938).....	61
Wykres 8: Czy ktoś czekał na rozprawę, która się nie odbyła? (n=772).....	62
Wykres 9: Czy posiedzenie rozpoczęło się punktualnie? (w zależności od pory dnia).....	63
Wykres 10: Z czyjej winy rozpoczęcie posiedzenia się opóźniło? (N=1757) ..	63
Wykres 11: Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy sędzia wyjaśnił/przeprosił? (N=2232) .....	64
Tabela 6: Rozpoczęcie było niepunktualnie, czy sędzia wyjaśnił/przeprosił? % odpowiedzi TAK – zmiana w sądach.....	65
Wykres 12: Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy sędzia wyjaśnił/przeprosił? (Sądy) .....	66
Wykres 13: Czy posiedzenie rozpoczęło się punktualnie? (Sądy).....	67
Tabela 7: Odsetek posiedzeń opóźnionych w ostatnich cyklach monitoringu – zmiana w sądach.....	68
Tabela 8: Czy rozpoczęcie było punktualne? % odpowiedzi NIE – zmiana u sędziów.....	69
Wykres 14: Średnia długość opóźnienia (w min.).....	70
Tabela 9: Czy sędzia zwrócił się do kogoś w sposób niekulturalny lub agresywny? % odpowiedzi TAK – zmiana w sądach.....	73
Wykres 15: Czy sędzia zwrócił się do kogoś w sposób niekulturalny lub agresywny? (Sądy).....	79
Wykres 16: Proporcje odpowiedzi Tak, Nie oraz Nie wiem na poszczególne pytania kwestionariusza dotyczącego infrastruktury w całej badanej próbie (N=420).....	89
Wykres 17: Czy budynek sądu był oznaczony tabliczką urzędową (nazwa sądu oraz godło) w wyraźny i czytelny sposób? (wielkość miasta) .....	90
Wykres 18: Czy tabliczki na zewnątrz zawierały informacje o wydziałach? (wielkość miasta).....	90
Wykres 19: Czy wejście do budynku było dostępne dla osób niepełnosprawnych (lub czy istnieje dla nich odrębne wejście)? (wielkość miasta) .....	93

Wykres 20: Czy wejście do budynku było dostępne dla osób niepełnosprawnych (lub czy istnieje dla nich odrębne wejście)? (budynki).....	94
Wykres 21: Czy w budynku występowały bariery architektoniczne uniemożliwiające korzystanie z niego osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich, np. schodki, wąskie korytarze, drzwi? (wielkość miejscowości).....	95
Wykres 22: Czy w budynku występowały bariery architektoniczne uniemożliwiające korzystanie z niego osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich, np. schodki, wąskie korytarze, drzwi? (budynki) .....	96
Wykres 23: Czy obserwator został wylegitymowany przez ochronę (musiał okazać dokument tożsamości)? (budynki) .....	99
Wykres 24: Czy ochrona była wyposażona w bramkę do wykrywania metali? (wielkość miasta).....	100
Wykres 25: Czy można było wejść do sądu, omijając wykrywacz metali? (budynki).....	102
Wykres 26: Czy w budynku jest osobne Biuro Obsługi Interesanta lub punkt informacyjny? (wielkość miasta) .....	104
Wykres 27: Czy obserwator otrzymał w BOI informację o n-rze sali, w której odbywa się rozprawa o danej sygnaturze? (wielkość miasta) .....	106
Wykres 28: Czy obserwator otrzymał w BOI informację o n-rze sali, w której odbywa się rozprawa o danej sygnaturze? (budynki) .....	107
Wykres 29: Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji na temat wokandy na kolejny dzień? (Sądy) .....	108
Wykres 30: Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji publicznej na zadane pytanie: Czy mógł(a)bym zobaczyć jakie sprawy będą na wokandzie wydziału w następnym dniu? (wydziały).....	109
Wykres 31: Czy pracownicy sekretariatu mieli widoczne identyfikatory? (wielkość miasta).....	114
Wykres 32: Czy pracownicy sądu (poza ochroną) nosili identyfikatory, poruszając się po korytarzach? (wielkość miejscowości).....	114
Wykres 33: Czy pracownicy sądu (poza ochroną) nosili identyfikatory, poruszając się po korytarzach? (sądy).....	115
Wykres 34: Czy pracownicy sekretariatu mieli widoczne identyfikatory? (wydziały) .....	116
Wykres 35: Czy jakiś pracownik sądu (poza ochroną) sam zaoferował obserwatorowi pomoc (gdy obserwator „błądził” po korytarzu)? (wielkość miejscowości).....	117
Wykres 36: Czy jakiś pracownik sądu (poza ochroną) sam zaoferował obserwatorowi pomoc (gdy obserwator „błądził” po korytarzu)? (sądy) .....	118



Wykres 37: Czy tablica informacyjna wewnątrz była czytelna i zawierała informacje, gdzie znaleźć prezesa sądu i wszystkie wydziały sądu (także te w innych budynkach)? (wielkość miasta).....	119
Wykres 38: Czy tablica informacyjna wewnątrz była czytelna i zawierała informacje, gdzie znaleźć prezesa sądu i wszystkie wydziały sądu (także te w innych budynkach)? (budynki).....	121
Wykres 39: Czy informacja o miejscu i czasie odbywania się rozpraw jest czytelna, zrozumiała i aktualna? (wielkość miasta) .....	122
Wykres 40: Czy działają elektroniczne wokandy (ekrany z listą rozpraw)?(wielkość miasta) .....	122
Wykres 41: Czy w budynku jest Czytelnia Akt? (wielkość miasta) .....	124
Wykres 42: Czy w budynku jest Czytelnia Akt? (budynki).....	125
Wykres 43: Czy z korytarza widać, gdzie można znaleźć toalety? (sądy) ...	129
Wykres 44: Czy znalezienie WC wymaga przejścia na inne piętro? (wielkość miasta).....	130
Wykres 45: Czy najbliższa toaleta była czysta i wyposażona w mydło i papier? (wielkość miasta) .....	130
Wykres 46: Czy najbliższa toaleta była czysta i wyposażona w mydło i papier? (sądy) .....	131

# ZAŁĄCZNIKI



Fundacja  
Court  
Watch  
Polska

Formularz obserwacji infrastruktury sądu

Obserwator: ..... /data: .....

Miasto:..... Sąd:.....

Adres budynku: .....

.....

Lp	Pytanie	Tak	Nie	N/N
1.	Czy budynek sądu był oznaczony tabliczką urzędową (nazwa sądu oraz godło) w wyraźny i czytelny sposób?		*	
2.	Czy tabliczki na zewnątrz zawierały informacje o wydziałach?		*	
3.	Czy tablica informacyjna wewnątrz była czytelna i zawierała informacje, gdzie znaleźć prezesa sądu i wszystkie wydziały sądu (także te w innych budynkach)? <i>Czego brakowało?</i>		*	
4.	Czy wejście do budynku było dostępne dla osób niepełnosprawnych (lub czy istnieje dla nich odrębne wejście)?		*	
5.	Czy obserwator został wylegitymowany przez ochronę (musiał okazać dokument tożsamości)? <i>Zapisz jakie czynności ochrona wykonała (przeszukanie bagaży, wylegitymowanie, zapisanie danych w zeszycie, żądanie okazania wezwania do sądu)?</i>	*		
6.	Czy ochrona była wyposażona w bramkę do wykrywania metali?			
7.	Jeśli tak, to czy można było wejść do sądu omijając wykrywacz metali lub bramka nie działała, była ignorowana przez ochronę?	*		
8.	Czy pracownicy sądu (poza ochroną) nosili identyfikatory poruszając się po korytarzach?			
9.	Czy jakiś pracownik sądu (poza ochroną) sam zaoferował obserwatorowi pomoc (gdy obserwator „błądził” po korytarzu)?	*		
10.	Czy w budynku występowały bariery architektoniczne uniemożliwiające korzystanie z niego osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich, np. schodki, wąskie korytarze, drzwi?	*		
11.	Czy w budynku jest osobne Biuro Obsługi Interesanta lub punkt informacyjny? <i>Jeśli tak to, czy jest ono widoczne po wejściu do sądu?</i>	*		
12.	Czy obserwator otrzymał w BOI informację o n-rze sali, w której odbywa się rozprawa o danej sygnaturze?		*	
13.	Czy obserwator otrzymał telefonicznie informację nt. najbliższego terminu sprawy o wybranej przez niego sygnaturze?	*	*	
14.	Czy w budynku jest Czytelnia Akt? <i>Jaki jest czas oczekiwania:</i>	*		
Pytania dot. sekretariatu konkretnego wydziału i najbliższych pomieszczeń. <b>Wydział:</b>				
15.	Czy działają elektroniczne wokandy (ekrany z listą rozpraw)?			
16.	Czy informacja o miejscu i czasie odbywania się rozpraw jest czytelna, zrozumiała i aktualna?		*	
17.	Czy z korytarza widać gdzie można znaleźć toalety?		*	
18.	Czy znalezienie WC wymaga przejścia na inne piętro? <i>Jak daleko?</i>	*		
19.	Czy najbliższa toaleta była czysta i wyposażona w mydło i papier?		*	
20.	Czy pracownicy sekretariatu mieli widoczne identyfikatory?		*	
21.	Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji publicznej na zadane pytanie: <i>Czy mógł(a)bym zobaczyć jakie sprawy będą na wokandzie wydziału w następnym dniu?</i>		*	
22.	Jeśli w sądzie nie ma Czytelni Akt, spytaj gdzie można usiąść i zapoznać się z aktami. Czy wskazane miejsce jest odizolowane w sposób zapewniający dyskrecję, ale na widoku pracowników?		*	

\* Opisz sytuację na odwrocie. N/N = Nie wiem / Nie dotyczy



Fundacja  
Court  
Watch  
Polska

Formularz obserwacji rozprawy/posiedzenia v.4.1

Obserwator: ..... / data: .....

Miasto: ..... Sąd: .....

Wydział: .....

Rozprawa Sygnatura: ..... Przewod. składu: .....

Posiedzenie Nr sali: ..... Przedmiot sprawy (art.):.....

Lp	Pytanie	Tak	Nie	N/N
1.	<b>Czy rozprawa (posiedzenie) umieszczona/e na wokandzie się odbyła/o?</b> <i>Jeśli nie, to w jaki sposób poinformowano? Jaka przyczyna? Czy było wywołanie?</i>		*	
2.	<b>Zaplanowana godzina rozpoczęcia: : Rzeczywista godzina rozpoczęcia: :</b> <i>Jeśli rozpoczęcie było niepunktualne to jaka była przyczyna opóźnienia? Kto się spóźnił?</i>			
3.	<b>Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy ktoś wyjaśnił/przeprosił?</b> <i>Kto to zrobił? Zapisz, co powiedział.</i>	*		
4.	<b>Czy wywołanie rozprawy/posiedzenia było słyszalne na holu?</b>		*	
5.	<b>Czy rozprawa/posiedzenie odbywała się z wyłączeniem jawności?</b> <i>Jeśli tak to opis: Czy na wniosek, czy z urzędu, czy z własnej inicjatywy sędziego? Jak poinformowano? Czy sędzia podał podstawę prawną i przyczynę wyłączenia?</i>	*		
6.	<b>Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? Jeśli tak, opisz sytuację i słowa sędziego.</b>	*		
7.	<b>Czy sędzia wiedział, że jesteś Obserwatorem Fundacji Court Watch Polska?</b>			
8.	<b>Czy strony (lub oskarżony) miały profesjonalnego pełnomocnika lub obrońcę?</b> <b>Pozwanego/Oskarżonego:</b> <input type="checkbox"/> tak, był obecny; <input type="checkbox"/> tak, miał zastępstwo (np. aplikanta); <input type="checkbox"/> tak, ale był nieobecny; <input type="checkbox"/> nie, reprezentowała go inna osoba; <input type="checkbox"/> brak pełnomocnika lub obrońcy <b>Powoda/Oskarżyciela pryw.:</b> <input type="checkbox"/> tak, był obecny; <input type="checkbox"/> tak, miał zastępstwo; <input type="checkbox"/> tak, był nieobecny; <input type="checkbox"/> nie, reprezentowała go inna osoba; <input type="checkbox"/> brak oskar. pryw. (w karnych); <input type="checkbox"/> brak pełnomocnika			
9.	<b>Czy na sali byli bliscy stron lub oskarżonego (nie będący świadkami)? Kto?</b>	*		
10.	<b>Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy?</b> <i>Jeśli tak, opisz dokładnie sytuację (kto to był, czy był tam razem z sędzią lub którąś ze stron, czy drzwi do sali były w tym czasie zamknięte, jak długo)?</i>	*		
11.	<b>Czy sędzia proponował mediację lub ze słów uczestników wynikało, że taka propozycja padła lub mediacja była prowadzona?</b> <i>Jeśli tak, opisz co dokładnie powiedziano na ten temat? Jaki był rezultat?</i>	*		
12.	<b>Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na sali w sposób niekulturalny lub agresywny? Jeśli tak, opisz sytuację, zacytuj słowa.</b>	*		
13.	<b>Czy sędzia dawał równe warunki przedstawienia swojego stanowiska obu stronom, traktował obie strony tak samo? Jeśli nie, opisz sytuację.</b>		*	
14.	<b>Dyktując do protokołu sędzia:</b> <input type="checkbox"/> odwzorowywał wiernie przebieg rozprawy, <input type="checkbox"/> pomijał tylko nieistotne informacje, <input type="checkbox"/> pomijał niektóre istotne informacje, <input type="checkbox"/> poprawiał tylko lub uzupełniał protokolaanta, który pisał sam, <input type="checkbox"/> nie dyktował do protokołu, <input type="checkbox"/> nagrywanie (e-protokół).			
<b>Jeśli posiedzenie było ostatnim w sprawie (zakończyło postępowanie):</b>				
15.	<b>Ogłoszenie wyroku:</b> <input type="checkbox"/> odbyło się natychmiast, <input type="checkbox"/> po przerwie, <input type="checkbox"/> zaplanowane na koniec dnia, <input type="checkbox"/> zostało odroczone na inny dzień, <input type="checkbox"/> ma odbyć się przez wyłożenie wyroku w sekretariacie.			
16.	<b>Czy poza odwołaniem się do przepisów prawa, sędzia w sposób zrozumiały uzasadnił wyrok (podał motywy rozstrzygnięcia)?</b> <input type="checkbox"/> w sposób wyczerpujący i zrozumiały dla uczestników wyjaśnił powody podjętej decyzji, <input type="checkbox"/> zrobił to w sposób zrozumiały, lecz lakoniczny, <input type="checkbox"/> zrobił to w sposób niezrozumiały dla uczestników, <input type="checkbox"/> podał tylko podstawę prawną i nie wyjaśnił dlaczego podjął decyzję, <input type="checkbox"/> w ogóle nie uzasadniał ustnie podjętej decyzji.			

\* Odpowiedzi na pytania oznaczone gwiazdką zanotuj na odwrocie. N/N = Nie wiem lub Nie dotyczy.



# Court Watch Poland Foundation

## Court proceedings observation sheet

Observer: ..... / date: .....

City: ..... Court: .....

Court Division:  
.....

Case number: ..... Name of judge presiding over the session:  
.....

Room no: ..... Issue involved (law/statute):.....

Lp	Question <i>* put down any comments on the back of the sheet</i>	Yes	No	N/K
1.	<b>Did the session which appeared on the schedule take place?</b> <i>*If not, describe what was the reason and how it was communicated</i>			
2.	<b>The planned beginning of the session: : Actual time: :</b> <i>If the session started late, what was the reason for the delay? Who was late?</i>	*		
3.	<b>If the session started late, did anybody explain or apologize?</b> <i>Who did it? What did they say?</i>		*	
4.	<b>Could the announcement of the session be heard in the hall?</b>			
5.	<b>Was the session closed to the public?</b> <i>If yes, describe who asked for it. Was it closed ex officio? By the judge's own decision? How was the public informed about the closure? Did the judge give legal grounds and reasons for closing the session?</i>			
6.	<b>Did the judge have a problem with you being present at the trial and/or taking notes during the session? *If yes, please describe.</b>	*		
7.	<b>Did the judge know you were an observer for Court Watch Poland Foundation?</b>			
8.	<b>Did the parties (or the defendant) have professional legal representative(s) or defence(s)?</b>			
9.	<b>Were there relatives of the parties or defendant(s) present (as non-witnesses)? Who were they?</b>			
10.	<b>Was the prosecutor or attorney of any of the parties present in the courtroom before, after, or during the break of the session?</b> <i>*If yes, describe in detail (who was it, were they in the courtroom with the judge or any of the parties, was the door closed, for how long?)</i>	*		
11.	<b>Did the judge listen to both parties and ask each of them or the accused if they had any questions or something to ask?</b> <i>*If not, who did (s)he omit?</i>		*	
12.	<b>Did the judge seem unprepared for the session, e.g. seemed not to know the papers, made factual errors, asked only general questions? *If yes, describe what made you think so, how did the judge proceed?</b>	*		
13.	<b>Did the judge address someone in a rude or aggressive manner? *If yes, please describe.</b>	*		
14.	<b>Did the judge offer an equal opportunity to both parties to present their case and treat them in the same way? *If not, please describe.</b>		*	
15.	<b>While dictating the court report the judge:</b> <input type="checkbox"/> faithfully reflected the proceeding, <input type="checkbox"/> omitted only irrelevant information, <input type="checkbox"/> omitted relevant information, <input type="checkbox"/> only corrected the court clerk who was taking notes, <input type="checkbox"/> did not dictate, <input type="checkbox"/> the session was electronically recorded.			
16.	<b>If the session ended in pronouncing a sentence, did the judge inform the parties in a clear manner how and when to appeal?</b> <i>* If not, please describe.</i>		*	
17.	<b>If the session ended in pronouncing a sentence, did the judge give reasons for his/her decision?</b> <i>*If not, please describe if he/she did not do it at all, or were the reasons unclear/too brief?</i>		*	



**Court  
Watch  
Poland  
Foundation**

Court infrastructure observation sheet

Observer: ..... / date: .....

City: ..... Court: .....

Court address: .....

Lp	Question	Yes	No	N/K
1.	<b>Was the court building clearly marked with an official plate?</b>		*	
2.	<b>Did the plate contain information on what kind of court and court divisions are housed in the building?</b>		*	
3.	<b>Was the notice board inside clear and did it contain information about where to find the Chief Justice and all court divisions? (also those in other buildings?) *What was missing?</b>		*	
4.	<b>Was the entrance to the building accessible to the disabled (or was there a separate entrance for them)?</b>		*	
5.	<b>Upon entrance, was the observer's identity checked by security?</b> <i>*Note what the security did (searched bags, asked to present an ID or summons, put down personal details)?</i>	*		
6.	<b>Was the court security equipped with metal detector?</b>			
7.	<b>If yes, was it possible to enter the building without passing through the metal detector, or the detector did not work, or was ignored by security?</b>	*		
8.	<b>Did court employees (apart from the security) wear ID badges?</b>			
9.	<b>Did any court employee offer assistance to the observer without being specifically asked for it?</b>	*		
10.	<b>Were there architectonic barriers in the building that prevented persons on a wheelchair from using it, such as steps, narrow corridors or passages?</b>	*		
11.	<b>Was there a Customer Service Office (CSO) or an information desk?</b> <i>*If yes, is it easily found upon entering the court?</i>	*		
12.	<b>Did the observer obtain information from CSO about the courtroom number in which a specific trial will take place?</b>		*	
13.	<b>Did the observer obtain information via telephone about the date of the next hearing in a given case?</b>	*	*	
14.	<b>Was there a separate room in the building for reading the court records?</b>	*		
Questions concerning the secretariat of the specific court division and its courtrooms.				
Court division: .....				
15.	<b>Was there an electronic case list in operation in the building?</b>			
16.	<b>Was information concerning the place and time of court sessions intelligible, clear, and up to date?</b>		*	
17.	<b>From the lobby, can you see where the toilets are?</b>		*	
18.	<b>Does finding a toilet require going to another floor? How far do you need to go?</b>	*		
19.	<b>Was the nearest toilet clean and equipped with soap and toilet paper?</b>		*	
20.	<b>Where court staff in the secretariat wearing ID badges?</b>		*	
21.	<b>In the secretariat, did the observer obtain answer to the question: <i>Can I see the case schedule for the next day?</i></b>		*	
22.	<b>If there is no special room for reading court records, ask where it is possible to sit down and read them. Is the designated place isolated to ensure privacy, yet allowing supervision by court staff?</b>		*	

\* put down any comments on the back of the sheet. N/K = Don't know/ Does not apply



# ABOUT COURT WATCH POLAND FOUNDATION

Foundation Court Watch Polska is a non-government watchdog organization created to promote and coordinate citizen monitoring of trial courts in Poland.

The aim of Foundation's activities is to increase the public accountability of Polish judicial system. This aim is to be achieved through monitoring the work of courts to see, if they fulfill their social functions, helping to implement and promote positive examples and good practices, as well as eliminating malpractice and negative practices, in Polish courts.

Citizen trial monitoring, the principal form of the Foundation's activity, consists in citizens taking part in court sessions. They do not represent any of the parties, but observe the proceedings, paying special attention to the performance of the judges and court clerks, realization of rights bestowed upon the parties, the way the parties are treated, as well as circumstances, in which they confront the court. Many other court watch organizations do the same elsewhere, including USA, Canada, Israel, the Netherlands and Germany.

The Foundation recruits and trains people who would like to take part in trial monitoring in a systematic way. Participants of the programme are equipped with forms, and are encouraged to submit their observations for analysis. Observations are used to prepare reports and analysis, which are made available to the courts and to the public.

Observers of the Foundation are people who – apart from being present at trials as members of the public - decided to submit their observation to us. At court sessions they are the anonymous representatives ('the ears' and 'the eyes') of the society – assisting at various trials – including those which normally do not attract media attention. They put life into the right to have a public process.

Foundation Court Watch Polska is a non-profit organization. The Foundation is not associated with any political party or church and is subject to supervision by Ministry of Justice. The headquarters of the Foundation are in Toruń. The Foundation is registered in the National Court Register at number 353330.



## **DANE KONTAKTOWE / CONTACT DETAILS**

### **Adres / Address:**

Fundacja Court Watch Polska  
ul. Moniuszki 5/8  
87-100 Toruń  
POLAND  
[www.courtwatch.pl](http://www.courtwatch.pl)

### **Kontakt / Contact details:**

Bartosz Pilitowski  
Prezes zarządu / President of the Board  
tel. +48.608.084.086  
e-mail: [b.pilitowski@courtwatch.pl](mailto:b.pilitowski@courtwatch.pl)

Stanisław Burdziej, Ph.D.  
Członek zarządu / Member of the Board  
tel. +48.604.328.378  
e-mail: [s.burdziej@courtwatch.pl](mailto:s.burdziej@courtwatch.pl)

Fundacja jest organizacją non-profit. Swoje działania finansuje z darowizn i grantów. Możesz wesprzeć działania Fundacji, wpłacając darowiznę na cele statutowe na konto:

Alior Bank 61-2490-0005-0000-4500-2357-9689

Fundacja prowadzi działalność pożytku publicznego, dlatego darowizny na jej rzecz można odpisywać od dochodu do opodatkowania, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Obserwowany od lat deficyt zaufania Polaków do sądów nie jest, naszym zdaniem, jedynie przejściowym kryzysem, który da się przezwyciężyć poprzez serię usprawnień proceduralnych. Skrócenie czasu postępowań karnych, uproszczenie prawa, uspojnienie orzecznictwa, eliminacja uciążliwych i łatanie dziurawych procedur – to wszystko ważne cele, ale ich realizacja nie wystarczy do zapewnienia społecznego autorytetu trzeciej władzy w dłuższej perspektywie. Jesteśmy dziś bowiem świadkami głębszych przemian postawy obywateli wobec władzy – także sądowniczej. Rosną oczekiwania, rośnie świadomość praw przysługujących obywatelom demokratycznego państwa – jak choćby prawa do informacji (...).

\*

Monitoring, taki jak ten, którego wyniki prezentujemy w niniejszym raporcie, to ważna informacja zwrotna, bez której dziś trudno myśleć o poprawie czy utrzymaniu jakości funkcjonowania wszelkich organizacji. Dawno zrozumiały to przedsiębiorstwa działające na rynku; czas by elementy tego myślenia przeniknęły także do innych dziedzin, do tej pory takiej informacji zwrotnej w dużej mierze pozbawionych.

(fragment raportu)



Fundacja  
Court  
Watch  
Polska

